

N r 2/2021
Czasopismo naukowe
e-ISSN 2300-4673

Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego
w Olsztynie



K

P

P

Kortowski
Przegląd
Prawniczy

KOMITET REDAKCYJNY

Redaktor naczelny – dr Magda Dziembowska
Zastępca redaktora naczelnego – dr Adrianna Szczechowicz
Członkowie redakcji – dr Dobrochna Ossowska-Salamonowicz,
mgr Karolina Rzczkowska

RADA NAUKOWA

prof. zw. dr hab. Jerzy Kasprzak, prof. zw. dr hab. Wiesław Pływaczewski,
dr hab. Maria Szczepaniec, prof. UKSW, dr hab. Mariola Lemonnier,
dr hab. Elżbieta Żywucka-Kozłowska, prof. Josef Čentěš,
Anna Schneiderová, JUDr., Kamila Bubelová, Ph.D.,
prof. Simone Orlandini, prof. Marco Mariani

RECENZENCI

Lista recenzentów zostanie zamieszczona w ostatnim numerze danego roku

REDAKCJA WYDAWNICZA

mgr Joanna Daniluk

PROJEKT OKŁADKI

Zespół Komitetu Redakcyjnego

SKŁAD I ŁAMANIE

Marian Rutkiewicz

ADRES REDAKCJI

Wydział Prawa i Administracji UWM
10-725 Olsztyn, ul. Obiży 1, pok. 10

Wersją pierwotną (referencyjną) kwartalnika „Kortowski Przegląd Prawniczy”
jest wersja elektroniczna

ISSN 2719-7506 (print)

ISSN 2300-4673 (online)

© Copyright by Wydawnictwo UWM • Olsztyn 2021

Wydawnictwo UWM

ul. Jana Heweliusza 14, 10-718 Olsztyn

tel. 89 523 36 61, fax 89 523 34 38

www.uwm.edu.pl/wydawnictwo/

e-mail: wydawca@uwm.edu.pl

Nakład 24 egz. (wersja papierowa); czasopismo dostępne online

Ark. wyd. 6,10; ark. druk. 5,25

Druk: Zakład Poligraficzny UWM w Olsztynie, zam. nr 233

Spis treści

DANIEL ZERO

Kompetencje rektora w sprawie przedłużenia roku akademickiego w świetle przepisów tzw. tarczy antykryzysowej 2.0 5

MARCIN SMOLSKI

Zalecane, czyli obligatoryjne? Kilka uwag na tle profilaktyki szczepień ochronnych przeciwko grypie w zakładzie produkcyjnym..... 13

ŁUKASZ LENARTOWICZ

Formy przestępczości żywnościowej na przykładzie branży mięsnej 39

MAGDALENA TYSKA, TOMASZ SMOLIŃSKI

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jako sformalizowany mechanizm służący dochodzeniu roszczeń odszkodowawczych od Skarbu Państwa..... 59

MAJA ŚCIECHOWICZ

Nienawiść na tle rasowym w Polsce..... 73

DOI: 10.31648/kpp.6728

Daniel Zero

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID: 0000-0002-9229-5445

daniel.zero@student.uwm.edu.pl

Kompetencje rektora w sprawie przedłużenia roku akademickiego w świetle przepisów tzw. tarczy antykryzysowej 2.0

Polska, jak i większość krajów na świecie, walczy z niebezpiecznym wirusem SARS-CoV-2. Ta nadzwyczajna sytuacja skłoniła Radę Ministrów do przygotowania i wniesienia do Parlamentu projektu ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych¹. Ustawa ta, uchwalona 2 marca 2020 r., weszła w życie 8 marca 2020 r.² i koncentruje się na regulacjach z zakresu zapobiegania oraz zwalczania zakażeń i rozprzestrzeniania się choroby zakaźnej u ludzi, wywołanej wirusem SARS-CoV-2.

9 kwietnia 2020 r. Sejm uchwalił ustawę o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2, zwanych tarczą antykryzysową 2.0³. Ustawa została podpisana 17 kwietnia 2020 r. przez Prezydenta RP. W uzasadnieniu jej projektu napisano, że zaistniała potrzeba wprowadzenia szczególnych rozwiązań mających na celu przeciwdziałanie negatywnym skutkom gospodarczym i społecznym pandemii. Ustawa zmienia szereg przepisów znajdujących się w innych aktach prawnych oraz wprowadza nowe regulacje, także dotyczące uczelni wyższych. Art. 79 ust. 7 tej ustawy stanowi: „Rektor może zmienić organizację roku akademickiego 2019/2020 określoną w aktach wewnętrznych uczelni”. Natomiast ust. 8 tego artykułu brzmi: „Do dnia 30 września 2020 r. podmiot prowadzący kształcenie

¹ Rządowy proces legislacyjny: <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12330802>; przebieg procesu legislacyjnego w Sejmie: <https://tinyurl.com/Druk265>.

² Dz.U. poz. 374.

³ Rządowy proces legislacyjny: <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12332307>; przebieg procesu legislacyjnego w Sejmie: <https://tinyurl.com/Druk330>.

doktorantów może zmienić organizację kształcenia doktorantów określoną w aktach wewnętrznych podmiotu”. Czy oznacza to jednak, że rektor może faktycznie przedłużyć rok akademicki?

Rektor jest jednoosobowym organem administracji publicznej w znaczeniu funkcjonalnym⁴, ponieważ ma kompetencję administracyjną przyznaną mu wyraźnie przez ustawę, a więc jest uprawniony i jednocześnie zobowiązany do korzystania z określonych form działania należących do działań administracyjnych⁵. Posiada wiele uprawnień w celu efektywnego administrowania uczelnią, która z kolei jest zakładem administracyjnym⁶. Zakres kompetencji rektora został znacząco poszerzony w związku z wejściem ustawy z 20 lipca

⁴ Można powiedzieć, że taka pozycja rektora ukształtowała się już w okresie międzywojennym, a wynikała z tradycji akademickiej, sięgającej średniowiecza – zob. np. J. Jastrzębski, *Państwowe szkolnictwo akademickie II Rzeczypospolitej. Zagadnienia systemowe*, Kraków 2013, s. 145–146; M. Jaroszyński, J. Litwin, W. Taborski, *Prawo szkół wyższych. Teksty i komentarze*, Warszawa 1953, s. 64–71; J. Borkowski, *Organizacja zarządzania szkołą wyższą*, Wrocław 1978, s. 184–185; T. Brzeziński, *Ustrój szkolnictwa wyższego w Polsce*, Toruń 2010, s. 206–220; D. Dudek, *Funkcja, zadania i obowiązki rektora*, [w:] M. Pyter (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 275–277; P. Raźny, *Rola rektora uczelni publicznej w świetle przepisów znowelizowanego Prawa o szkolnictwie wyższym*, [w:] J. Pakuła (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Nowe prawo – aktualne problemy*, Toruń 2012, s. 117–132; K. Kurzępa-Dedo, K. Kurczewska, *Ustroje szkół wyższych. Rozważania modelowe*, [w:] S. Waltoś, A. Rozmus (red.), *Szkolnictwo wyższe w Polsce. Ustrój – prawo – organizacja*, Warszawa 2016, s. 156–159; J. Woźnicki, *Komentarz do art. 23*, [w:] J. Woźnicki (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 116–117. Zob. też wyrok TK z 8 listopada 2000 r., sygn. akt SK 18/99, OTK 2000, nr 7, poz. 258; wyrok NSA z 10 września 2013 r., sygn. akt I OSK 1377/13, LEX nr 1391698; wyrok WSA w Poznaniu z 6 sierpnia 2013 r., sygn. akt II SAB/Po 68/13, LEX nr 1359280.

⁵ P. Daniel, *Pojęcie, cechy organu oraz reprezentacja organu, którego działanie, bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania jest przedmiotem skargi*, [w:] P. Daniel, F. Geburczyk, J. Szuma, *Organ administracji publicznej w postępowaniu sądownoadministracyjnym*, Warszawa 2018, s. 4.

⁶ E. Ochendowski, *Zakład administracyjny jako podmiot administracji państwowej*, Poznań 1969, s. 120; M. Elżanowski, *Zakład państwowy w polskim prawie administracyjnym*, Warszawa 1970, s. 5, 84–86, 178–184; E. Ochendowski, *Pozycja prawna studenta uniwersytetu – użytkownik zakładu publicznego czy członek korporacji publicznej*, [w:] J. Filipek (red.), *Jednostka w demokratycznym państwie prawa*, Bielsko-Biała 2003, s. 455–463; idem, *Pojęcie i charakter prawny publicznej szkoły wyższej*, [w:] A. Szadok-Bratuń (red.), *Nowe prawo o szkolnictwie wyższym a podmiotowość studenta*, Wrocław 2007, s. 27–35; P. Chmielnicki, *Zakłady administracyjne w Polsce. Ustrój wewnętrzny*, Warszawa 2008, s. 267–288; Z. Janku, *Publiczna szkoła wyższa – korporacja czy zakład administracyjny*, [w:] J. Supernat (red.), *Między tradycją a przyszłością w nauce prawa administracyjnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Janowi Bociowi*, Wrocław 2009, s. 234–242; E. Stefańska, *Kilka uwag na temat współczesnego pojęcia zakładu administracyjnego (publicznego)*, [w:] S. Wrzosek, M. Domagała, J. Izdebski, T. Stanisławski (red.), *Przegląd dyscyplin postępowania pokrewnych nauce prawa i postępowania administracyjnego. Materiały konferencyjne (Kazimierz Dolny, 19–22.09.2010 r.)*, Lublin 2010, s. 93–107; Z. Czarnik, J. Posłuszny, *Zakład publiczny*, [w:] R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel (red.), *System prawa administracyjnego*, t. 6, *Podmioty administrujące*, Warszawa 2011, s. 415–500; P. Dańczak, *Decyzja administracyjna w indywidualnych sprawach studentów i doktorantów*, Warszawa 2015, s. 43–50; P. Daniel, *Zakres sądowej kontroli decyzji podjętych w indywidualnych sprawach studentów i doktorantów*, „Studia Prawa Publicznego” 2015, nr 1, s. 75–97.

2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce⁷. Do zadań tego organu, wliczonych niewyczerpująco w art. 23 ust. 2 ustawy, należy w szczególności: reprezentowanie uczelni, zarządzanie uczelnią, przygotowywanie projektu statutu oraz projektu strategii uczelni, składanie sprawozdania z realizacji strategii uczelni, wykonywanie czynności z zakresu prawa pracy, powoływanie osób do pełnienia funkcji kierowniczych w uczelni i ich odwoływanie, prowadzenie polityki kadrowej w uczelni, wreszcie tworzenie studiów na określonym kierunku. Szczegółowe uprawnienia rektora określa statut uczelni i regulamin studiów, przy czym art. 23 ust. 1 ustawy wprowadza tzw. domniemanie kompetencji rektora względem innych organów⁸. Znajduje to odzwierciedlenie w statutach poszczególnych uczelni, np. § 17 ust. 4 Statutu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie stanowi, że „Rektor wydaje zarządzenia i komunikaty oraz podejmuje decyzje we wszystkich sprawach dotyczących Uniwersytetu, z wyjątkiem spraw zastrzeżonych przez Ustawę lub Statut do kompetencji innych organów Uniwersytetu”⁹.

Jeśli chodzi o czas trwania roku akademickiego, to kwestię tę reguluje art. 66 ustawy p.s.w.n., który stanowi, że „rok akademicki trwa od dnia 1 października do dnia 30 września i dzieli się na 2 semestry. Statut uczelni może przewidywać szczegółowy podział roku akademickiego w ramach semestrów”.

Ponadto, zgodnie z art. 75 ust. 1 tej ustawy, organizację studiów oraz związane z nimi prawa i obowiązki studenta określa regulamin studiów. Regulaminy delegują kompetencję do szczegółowego określenia organizacji roku akademickiego na rektora, np. § 2 ust. 4–6 Regulaminu studiów Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego z 2019 r.¹⁰ brzmi: „4. Ramową organizację roku akademickiego ustala corocznie przed jego rozpoczęciem Rektor. 5. Rektor może w ciągu roku ustanowić dodatkowe dni wolne od zajęć oraz w razie potrzeby zawiesić zajęcia dydaktyczne w określonych dniach i godzinach. 6. Szczegółową organizację roku akademickiego na wydziale, kierunku, poziomie i roku studiów ustala dziekan w porozumieniu z wydziałowym organem Samorządu Studenckiego”.

Podobne uregulowania znaleźć można w regulaminach innych uczelni, np. w § 6 ust. 2 Regulaminu studiów Uniwersytetu Jagiellońskiego z 2019 r.¹¹:

⁷ T.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 85 ze zm., dalej jako p.s.w.n.

⁸ J. Woźnicki, op. cit., s. 113.

⁹ Statut UWM w Olsztynie – załącznik do uchwały nr 494 Senatu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie z 21 maja 2019 r. w sprawie Statutu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie ze zm.

¹⁰ Regulamin studiów UWM w Olsztynie – załącznik do uchwały nr 528 Senatu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie z 25 czerwca 2019 r. w sprawie uchwalenia Regulaminu studiów Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

¹¹ Regulamin studiów UJ – załącznik do uchwały nr 25/IV/2019 Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego z 24 kwietnia 2019 r. w sprawie Regulaminu studiów pierwszego stopnia, drugiego stopnia oraz jednolitych studiów magisterskich.

„Zasady organizacji roku akademickiego, z podziałem na semestry i wyodrębnieniem terminów odbywania zajęć dydaktycznych i sesji egzaminacyjnych, określa Rektor po zasięgnięciu opinii samorządu studenckiego najpóźniej do 1 maja poprzedniego roku akademickiego. Szczegółową organizację roku akademickiego dla wszystkich form i kierunków studiów określa dziekan po zasięgnięciu opinii samorządu studenckiego i z zachowaniem zasad ustalonych przez Rektora i ogłasza ją nie później niż na trzy miesiące przed rozpoczęciem roku akademickiego”.

Przepisy art. 79 ust. 7 i 8 ustawy o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 w rzeczywistości tylko potwierdzają stan prawny, który obowiązywał przed ich uchwaleniem. Zgodnie z tym, co wcześniej zasygnalizowano, rektor posiadał już kompetencje do zmiany organizacji roku akademickiego. Przykładem tego jest np. zarządzenie nr 10 Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego z 20 stycznia 2020 r. w sprawie organizacji roku akademickiego 2020/2021¹². Zarządzenie to co prawda nie dotyczy roku akademickiego 2019/2020, jednak zmiany organizacji roku mogą nastąpić w analogiczny sposób – na skutek wydania odpowiedniego zarządzenia przez rektora.

Być może ustawodawca w art. 79 ust. 7 i 8 miał na myśli możliwość przedłużenia roku akademickiego? Odkodowanie poprawnej wykładni tych przepisów nie ułatwia brak jakichkolwiek wyjaśnień w uzasadnieniu projektu ustawy. Nawet jeśli przyjąć taką interpretację analizowanych norm, to kwestię czasu trwania roku akademickiego, jak już wspomniano, reguluje przecież art. 66 p.s.w.n. Nie można na tej podstawie domniemywać, że upoważnienie z ustawy o tarczy antykrzysowej 2.0 pozwala na dalsze ingerencje w materię ustawową przy pomocy aktów wewnątrzzakładowych. Obrazowo mówiąc, sytuacja wyglądałaby w ten sposób: rektor na mocy przepisu wspomnianej ustawy mógłby wydać zarządzenie sprzeczne z inną ustawą.

Poza tym, nawet jeśli rektor przedłużyłby rok akademicki 2019/2020, to jednocześnie skróceniu uległby rok akademicki 2020/2021, ale ustawodawca nie upoważnił już rektora do takiej modyfikacji. Sytuacją zupełnie absurdalną byłoby, gdyby rok 2019/2020 był wydłużony w ten sposób, że trwałby w czasie rozpoczętego już roku 2020/2021. Trudno sobie wyobrazić sytuację, w której student przez cały październik uczęszcza na zajęcia w nowym roku akademickim 2020/2021, a ostatniego dnia października okazuje się, że nie zaliczył poprzedniego roku akademickiego. Co wtedy z takim studentem i zdobytymi przez niego do tej pory ocenami? Taka interpretacja wprowadzo-

¹² Wydane na podstawie § 22 ust. 5 Statutu Uniwersytetu Jagiellońskiego w związku z przytoczonym wyżej § 6 ust. 2 Regulaminu studiów UJ. Pierwsza z powołanych norm w zasadzie powtarza ogólną zasadę domniemania kompetencji rektora z art. 23 ust. 1 p.s.w.n.

nych przepisów jest irracjonalna i prowadzi do podważenia jednego z podstawowych założeń dogmatyki prawniczej – racjonalności prawodawcy¹³.

Także kwestia zmiany organizacji kształcenia doktorantów, o której mowa w art. 79 ust. 8 ustawy, leżała dotychczas w gestii podmiotu prowadzącego to kształcenie w szkole doktorskiej. Zgodnie bowiem z art. 205 ust. 1 p.s.w.n., regulamin szkoły doktorskiej określa organizację kształcenia w zakresie nieuregulowanym w ustawie. Uchwała go – stosownie do art. 205 ust. 2 p.s.w.n. – senat albo rada naukowa co najmniej na 5 miesięcy przed rozpoczęciem roku akademickiego, o którym mowa w art. 66. Sensu normy zawartej w art. 79 ust. 8 ustawy można upatrywać jedynie w dozwoleniu niestosowania terminu pięciomiesięcznego ograniczającego dokonywanie zmian jedynie *ex ante* i w dopuszczeniu dokonania takich zmian *ex post* w trakcie trwania roku akademickiego 2019/2020. Jednakże sposób sformułowania tej normy budzi poważne wątpliwości w aspekcie techniki prawodawczej, bowiem wystarczyło przyjąć, że terminu z art. 205 ust. 2 p.s.w.n. nie stosuje się w odniesieniu do roku akademickiego 2019/2020.

Tworząc i uchwalając nowe akty prawne, ustawodawca powinien kierować się kilkoma zasadami. Są one określone m.in. w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z 20 czerwca 2002 r. w sprawie *Zasad techniki prawodawczej*¹⁴. Zgodnie z § 4 ust. 1 tego rozporządzenia, ustawa nie może powtarzać przepisów zamieszczonych w innych ustawach. Wprowadzony przepis art. 79 ust. 7 i 8 ustawy zwanej tarczą antykrzysową 2.0 *de facto* powtarza przepisy p.s.w.n. albo wkracza w sferę delegowaną przez tę ustawę do regulacji statutowej. Ustawodawca powinien stosować się do § 1 ust. 2 tego rozporządzenia. Przepis ten stanowi, że „w przypadku podjęcia decyzji o przygotowaniu projektu ustawy, należy:

1) zapoznać się z dotychczasowym stanem prawnym, w tym z obowiązującymi ustawami (...);

2) ustalić skutki dotychczasowych uregulowań prawnych obowiązujących w danej dziedzinie;

3) określić cele, jakie zamierza się osiągnąć przez wydanie nowej ustawy”.

W uzasadnieniu do projektu brakuje wyjaśnień odnoszących się do uchwalonego art. 79¹⁵ ustawy o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenieniem się wirusa SARS-CoV-2. Jeśli chodzi o wypowiedzi polityków, to Jarosław Gowin, ówczesny minister nauki i szkolnictwa wyższego, w wywiadzie z 31 marca 2020 r. na antenie Radia Zet powiedział: „Jeżeli uczelnie nie wrócą do normalnego funkcjonowania w maju, to z całą pewnością rok

¹³ Zob. np. P. Kantor-Kozdrowicki, *Racjonalność prawodawcy jako paradygmat nauk prawnych*, „Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis” 2018, vol. 7(1), s. 95–110.

¹⁴ T.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 283 ze zm.

¹⁵ W projekcie z druku sejmowego nr IX/330 oznaczonego jako art. 73.

akademicki będzie musiał być wydłużony¹⁶. Gdyby uznać literalne brzmienie tych słów, to nastąpiłaby kuriozalna sytuacja skrócenia roku akademickiego 2020/2021 lub równoległego trwania dwóch semestrów. Jeśli jednak uznać, że ówczesny minister miał na myśli zmianę organizacji roku akademickiego, czyli ewentualny obowiązek uczestniczenia w zajęciach w miesiącach wakacyjnych, to – jak wcześniej wspomniano – rektorzy takie uprawnienie już posiadali.

Podsumowując: rektor (nawet na podstawie delegacji umieszczonej w art. 79 ust. 7) i senat lub rada naukowa (na podstawie art. 79 ust. 8 ustawy o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2) nie mieli kompetencji do przedłużenia trwającego już roku akademickiego 2019/2020 w drodze zarządzenia lub uchwały. Powstała by wówczas nieakceptowalna z punktu widzenia praworządności sytuacja, w której akt wewnątrzakademyki uchylałby przepis ustawy. Ponadto brak delegacji do skrócenia kolejnego roku akademickiego 2020/2021, a równoległe trwanie dwóch lat akademickich jest irracjonalne – choćby z uwagi na ewentualną kwestię niezaliczenia niektórych przedmiotów z toku studiów w kończącym się roku i brak możliwości dopuszczenia do ich kontynuacji w kolejnym roku. Jeśli chodzi o możliwość dokonania zmiany organizacji roku akademickiego, to rektor taką kompetencję już posiadał, a więc w tym kontekście przytoczone przepisy art. 79 są zbędne, bo powtarzają uregulowaną już treść, co narusza rudymen tarne kanony techniki prawodawczej. Dorozumiany sens wprowadzanej regulacji może odnosić się ewentualnie do zniesienia konieczności uzgadniania zmian organizacji roku akademickiego, wynikającej ze statutu uczelni, z organami samorządu studentów i doktorantów.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Borkowski J., *Organizacja zarządzania szkołą wyższą*, Wrocław 1978.
- Brzezicki T., *Ustrój szkolnictwa wyższego w Polsce*, Toruń 2010.
- Chmielnicki P., *Zakłady administracyjne w Polsce. Ustrój wewnętrzny*, Warszawa 2008.
- Czarnik Z., Posłuszny J., *Zakład publiczny*, [w:] R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel (red.), *System prawa administracyjnego*, t. 6, *Podmioty administrujące*, Warszawa 2011.
- Daniel P., *Pojęcie, cechy organu oraz reprezentacja organu, którego działanie, bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania jest przedmiotem skargi*, [w:] P. Daniel, F. Geburczyk, J. Szuma, *Organ administracji publicznej w postępowaniu sądowno-administracyjnym*, Warszawa 2018.
- Daniel P., *Zakres sądowej kontroli decyzji podjętych w indywidualnych sprawach studentów i doktorantów*, „*Studia Prawa Publicznego*” 2015, nr 1.
- Dañczak P., *Decyzja administracyjna w indywidualnych sprawach studentów i doktorantów*, Warszawa 2015.

¹⁶ <https://tinyurl.com/Gowin-Radio-Zet> (dostęp: 3.01.2021).

- Dudek D., *Funkcja, zadania i obowiązki rektora*, [w:] M. Pyter (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2012.
- Elzanowski M., *Zakład państwowy w polskim prawie administracyjnym*, Warszawa 1970.
- Janku Z., *Publiczna szkoła wyższa – korporacja czy zakład administracyjny*, [w:] J. Supernat (red.), *Między tradycją a przyszłością w nauce prawa administracyjnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Janowi Bociowi*, Wrocław 2009.
- Jaroszyński M., Litwin J., Taborski W., *Prawo szkół wyższych. Teksty i komentarze*, Warszawa 1953.
- Jastrzębski J., *Państwowe szkolnictwo akademickie II Rzeczypospolitej. Zagadnienia systemowe*, Kraków 2013.
- Kantor-Kozdrowicki P., *Racjonalność prawodawcy jako paradygmat nauk prawnych*, „Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis” 2018, nr 7(1).
- Kurzępa-Dedo K., Kurczewska K., *Ustroje szkół wyższych. Rozważania modelowe*, [w:] S. Waltoś, A. Rozmus (red.), *Szkolnictwo wyższe w Polsce. Ustrój – prawo – organizacja*, Warszawa 2016.
- Ochendowski E., *Pojęcie i charakter prawny publicznej szkoły wyższej*, [w:] A. Szadok-Bratuń (red.), *Nowe prawo o szkolnictwie wyższym a podmiotowość studenta*, Wrocław 2007.
- Ochendowski E., *Pozycja prawna studenta uniwersytetu – użytkownik zakładu publicznego czy członek korporacji publicznej*, [w:] J. Filipek (red.), *Jednostka w demokratycznym państwie prawa*, Bielsko-Biała 2003.
- Ochendowski E., *Zakład administracyjny jako podmiot administracji państwowej*, Poznań 1969.
- Raźny P., *Rola rektora uczelni publicznej w świetle przepisów znowelizowanego Prawa o szkolnictwie wyższym*, [w:] J. Pakuła (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Nowe prawo – aktualne problemy*, Toruń 2012.
- Stefańska E., *Kilka uwag na temat współczesnego pojęcia zakładu administracyjnego (publicznego)*, [w:] S. Wrzosek, M. Domagała, J. Izdebski, T. Stanisławski (red.), *Przegląd dyscyplin postępowania pokrewnych nauce prawa i postępowania administracyjnego. Materiały konferencyjne (Kazimierz Dolny, 19–22.09.2010 r.)*, Lublin 2010.
- Woźnicki J., *Komentarz do art. 23*, [w:] J. Woźnicki (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*, Warszawa 2019.

Akty prawne

- Regulamin studiów UJ – załącznik do uchwały nr 25/IV/2019 Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego z 24 kwietnia 2019 r. w sprawie Regulaminu studiów pierwszego stopnia, drugiego stopnia oraz jednolitych studiów magisterskich.
- Regulamin studiów UWM w Olsztynie – załącznik do uchwały nr 528 Senatu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie z 25 czerwca 2019 r. w sprawie uchwalenia Regulaminu studiów Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.
- Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 20 czerwca 2002 r. w sprawie *Zasad techniki prawodawczej* (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 283 ze zm.).
- Statut UWM w Olsztynie – załącznik do uchwały nr 494 Senatu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie z 21 maja 2019 r. w sprawie Statutu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie ze zm.
- Ustawa z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2020 r., poz. 374).

Ustawa z 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 85 ze zm.).

Orzecznictwo

Wyrok NSA z 10 września 2013 r., sygn. akt I OSK 1377/13, LEX nr 1391698.

Wyrok TK z 8 listopada 2000 r., sygn. akt SK 18/99, OTK 2000, nr 7, poz. 258.

Wyrok WSA w Poznaniu z 6 sierpnia 2013 r., sygn. akt II SAB/Po 68/13, LEX nr 1359280.

Źródła internetowe

<https://tinyurl.com/Gowin-Radio-Zet>

Przebieg procesu legislacyjnego w Sejmie, <https://tinyurl.com/Druk265>.

Przebieg procesu legislacyjnego w Sejmie, <https://tinyurl.com/Druk330>.

Rządowy proces legislacyjny, <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12330802>.

Rządowy proces legislacyjny, <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12332307>.

Rector's competences regarding the extension of the academic year in the light of the anti-crisis shield 2.0 regulations

Summary

The Rector as a public administration body in a functional sense has many competences in order to effectively administer a university. The scope of the rector's competences was extended in connection with the introduction of the Act of July 20, 2018 – Law on Higher Education and Science. The tasks of this body include in particular: representing the university, managing it and appointing people to perform managerial functions and their dismissal. In connection with the coronavirus epidemic, the Government submitted to the Sejm a draft law on special support instruments in connection with the spread of the SARS-CoV-2 virus. Art. 77 sec. 7 and 8 authorizes the rector to change the organization of the academic year and change the organization of student education. The article will analyse the provisions of the anti-crisis shield 2.0 against the background of the provisions already in place in the legal system. In addition, considerations will be presented not only on the legal, but also the actual possibility of extending the academic year. According to the regulations in force, the rector has less extensive powers. In addition, there is currently no delegation to shorten the next academic year 2020/2021, and the parallel duration of two academic years is irrational due to, for example, the issue of failing some subjects in the course of studies at the end of the year and the inability to continue them in the next year.

Key words: rector, academic year, university, administrative law.

DOI: 10.31648/kpp.6732

Marcin Smolski

Indykpol S.A. w Olsztynie

ORCID: 0000-0002-0011-2374

e-mail: msmolski@gmail.com

Zalecane, czyli obligatoryjne? Kilka uwag na tle profilaktyki szczepień ochronnych przeciwko grypie w zakładzie produkcyjnym

Wstęp

Wraz z pojawieniem się w naszej codzienności zagrożenia związanego z wirusem SARS-CoV-2 (nazwa oficjalnie nadana przez Światową Organizację Zdrowia), zwanego koronawirusem, wywołującego ostrą, zakaźną chorobę dróg oddechowych COVID-19, powraca pytanie dotyczące zasad przeprowadzania niektórych zalecanych szczepień ochronnych. Nabiera to szczególnego wydźwięku w tzw. sezonie grypowym, trwającym od października do kwietnia i powracającym corocznie tematem szczepień profilaktycznych przeciwko tej infekcji. Założyć można, że w przyszłości zagadnienie to dotyczyć będzie również szczepień przeciwko koronawirusowi, które rozpoczęły się pod koniec 2020 r.

Należy zwrócić uwagę na związek zachodzący między grypą sezonową a COVID-19, który – jak wskazują eksperci – jest dwojaki. Z jednej strony przypuszcza się, że zakażenie grypą może zwiększać ryzyko infekcji koronawirusem¹ oraz powodować tzw. superinfekcję (współzakażenie, powstające gdy do istniejącego zakażenia dołącza kolejne, wywołane przez inny patogen). Z drugiej zaś strony objawy grypy i wirusa SARS są do siebie podobne², co może powodować „mieszanie się” obu infekcji i potęgować trudności z ich od-

¹ G. Fink, N. Orlova-Fink, T. Schindler, S. Grisi, A.P. Ferrer, C. Daubenberger, A. Brentani, *Inactivated trivalent influenza vaccine is associated with lower mortality among Covid-19 patients in Brazil*, <https://www.medrxiv.org/content/10.1101/2020.06.29.20142505v1> (dostęp: 20.10.2020).

² WHO, *Q&A, Influenza and COVID-19 – similarities and differences*, <https://www.who.int/emergencies/diseases/novel-coronavirus-2019/question-and-answers-hub/q-a-detail/q-a-similarities-and-differences-covid-19-and-influenza> (dostęp: 20.10.2020).

różnieniem. W obu przypadkach zdrowie i życie pracowników oraz pracodawców jest zagrożone³.

Sezonowa grypa przyczynia się do wymiernych strat nie tylko po stronie pracodawców, ze względu na podwyższoną absencję pracowników i dezorganizację miejsc pracy, ale też obciąża budżet państwa w przypadku przedłużającej się nieobecności, zwiększa ryzyko powikłań pogrypowych np. zapalenia płuc, oskrzeli i mięśnia sercowego czy wystąpienia chorób neurologicznych i konieczności leczenia szpitalnego. Ponadto w zakładach przemysłowych często zatrudniani są pracownicy pochodzący z państw niebędących członkami Unii Europejskiej (np. Ukraina, Białoruś, Mołdawia). O ile w większości krajów europejskich, w tym w Polsce, proces szczepień przeciwko grypie jest monitorowany (m.in. wykazywany jest poziom osób corocznie zaszczepianych, który w naszym kraju nie jest jednak wysoki i wynosi ok. 4%), to z niektórych państw Europy Wschodniej brak jest jakichkolwiek danych dotyczących przeprowadzania szczepień przeciwko grypie sezonowej⁴. Może to sprzyjać niekontrolowanemu przenoszeniu wirusa i rozwojowi tej choroby w Polsce. Wydaje się, że zastosowanie szczepień profilaktycznych pozwoliłoby tego uniknąć. W zaistniałej sytuacji sami pracodawcy – świadomi szkód, jakie wyrządza np. długotrwała absencja – zainteresowani są przeprowadzaniem masowych i regularnych szczepień profilaktycznych wśród całej załogi. Dotyczy to szczególnie pracodawców przemysłu spożywczego, funkcjonujących często w wielozakładowej strukturze, gdzie w różnych lokalizacjach zatrudniony jest liczny personel, zarówno bezpośrednio przy linii produkcyjnej, w pracy zmianowej, jaki i w biurze czy kontaktujący się z klientami w terenie itp. Daje to szerokie spektrum możliwych interakcji społecznych i potencjalnego łańcucha zakażeń.

Obok wspomnianych zagrożeń pojawiają się głosy, sugerujące możliwość przymusowych iniekcji przeciwko grypie, co da się wyprowadzić na podstawie obecnego stanu prawnego⁵. Jest to o tyle istotne, że niedługo odpowiedzi na podobne pytanie szukać będziemy w odniesieniu do szczepień przeciwko koronawirusowi SARS-CoV-2.

W niniejszym artykule skoncentrowano się na pojawiających się w związku z tym pytaniach:

³ Ze statystyk Światowej Organizacji Zdrowia wynika, że sama tylko grypa sezonowa powoduje na świecie do 650 tys. zgonów rocznie, [https://www.who.int/news-room/fact-sheets/detail/influenza-\(seasonal\)](https://www.who.int/news-room/fact-sheets/detail/influenza-(seasonal)) (dostęp: 20.10.2020).

⁴ Raport WHO, <https://www.euro.who.int/en/health-topics/communicable-diseases/influenza/publications/evaluation-of-seasonal-influenza-vaccination-policies-and-coverage-in-the-who-european-region/evaluation-of-seasonal-influenza-vaccination-policies-and-coverage-in-the-who-european-region> (dostęp: 21.10.2020).

⁵ K. Topolska, P. Otto, *Obowiązek szczepień przeciw grypie? Korzystny dla firm, ale prawnie wątpliwy*, „Dziennik Gazeta Prawna” nr 6(204) z 7–9 lutego 2020 r.; podobnie: M. Rzemek, *Firmy chcą obowiązkowo szczepić pracowników*, „Rzeczpospolita” nr 217 z 16 września 2020 r.

1. Jak z punktu widzenia przepisów prawa pracy uregulowana jest problematyka zalecanych szczepień przeciwko grypie w miejscu pracy? Czy w oparciu o aktualne regulacje można zobligować pracownika do zaszczepienia oraz jakie ewentualne działania mogą przez pracodawcę zostać podjęte?

2. Czy profilaktyka szczepień zalecanych może być wpisana do regulacji wewnątrzzakładowych? A jeśli tak, to czy przewidziany jest w tym procesie udział związków zawodowych lub przedstawicieli pracowników?

Szczepienia profilaktyczne jako element bezpiecznego miejsca pracy

Na zagadnienie szczepień profilaktycznych należy spojrzeć w pierwszej kolejności z punktu widzenia zdrowia pracownika w miejscu pracy. W doktrynie podkreśla się, że jest ono przedmiotem zainteresowania nie tylko na gruncie prawa krajowego, ale i wspólnotowego, w szczególności w zakresie odpowiedzi na pytanie, jaki skutek wywiera stan zdrowia pracownika w sferze jego zatrudnienia⁶. W decydujący sposób wpływają na to przepisy dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy. Nie ulega wątpliwości, że mają one kluczowe znaczenie dla poruszanego zagadnienia.

Zapewnienie bezpieczeństwa i higieny w miejscu pracy nie wynika tylko z umowy łączącej pracownika i pracodawcę, ale znajduje swoje odbicie w aktach prawa międzynarodowego podpisanych przez Polskę. Przykładowo wskazać można: art. 7b i art. 12 Międzynarodowego paktu praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych⁷, art. 3 Europejskiej karty społecznej⁸, a także prawa unijnego, jak art. 31 ust. 1 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej⁹. W art. 66 ust. 1 polskiej ustawy zasadniczej¹⁰ podkreślono, że każdy ma prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Odzwierciedleniem tej normy konstytucyjnej jest powinność nałożona na pracodawcę, wyrażona w art. 15 Kodeksu pracy (dalej jako k.p.), tj. podstawowej zasadzie prawa pracy. Wynika z niej, że jest on zobowiązany zapewnić pracownikom bezpieczne i higieniczne warunki pracy. Konkretyzują to dalsze przepisy działu X Kodeksu pracy *Bezpieczeństwo i higiena pracy*, mające charakter bezwzględnie obowiązujący, oraz wydane na ich podstawie rozporządzenia. Sposób realizacji nałożonego obowiązku ujęty został w art. 207 § 1 i 2 k.p. Stanowi on, że pracodawca ponosi odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa i higieny pracy w

⁶ T. Wyka, *Ochrona życia i zdrowia pracownika*, [w:] H. Lewandowski (red.), *Polskie prawo pracy w okresie transformacji w oświetleniu prawa wspólnotowego*, Warszawa 1997, s. 74 i nast.

⁷ Dz.U. z 1977 r., Nr 38, poz. 170.

⁸ Dz.U. z 1999 r., Nr 8, poz. 68.

⁹ Dz.U. z 2009 r., Nr 203, poz. 1569.

¹⁰ Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483 z późn. zm.

zakładzie pracy, jest też obowiązany chronić życie i zdrowie pracowników przez zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy przy odpowiednim wykorzystaniu osiągnięć nauki i techniki. W szczególności pracodawca zapewnić ma rozwój spójnej polityki zapobiegającej wypadkom przy pracy i chorobom zawodowym, uwzględniającej zagadnienia techniczne, organizację pracy, warunki pracy, stosunki społeczne oraz wpływ czynników środowiska pracy, nawet jeśli nie znajdują one potwierdzenia w obowiązujących przepisach¹¹.

Pracodawca odpowiedzialny jest za stan bhp w swoim zakładzie pracy i nie może od niego odstąpić lub przerzucać na inny podmiot, np. specjalistów bhp spoza zakładu¹². Zaniedbanie przez pracodawcę obowiązku zapewnienia pracownikowi bezpiecznego stanowiska pracy może skutkować odpowiedzialnością pracodawcy na zasadzie winy¹³. Orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazuje na pracodawcę jako zobowiązanego nie tylko do realizowania powszechnie obowiązujących przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, ale również do zagwarantowania faktycznego bezpieczeństwa¹⁴.

Szczepienia ochronne w świetle przepisów bhp

Analizując przedstawioną tematykę, należy w tym miejscu zastanowić się, czy przepisy bhp nakładające na pracodawcę obowiązki mogą znaleźć zastosowanie i stanowić podstawę prawną do wyprowadzenia wniosku o możliwej obligatoryjności szczepień przeciwko grypie. Punktem wyjścia do dalszych rozważań jest określenie ram prawnych możliwych do podjęcia działań pracodawcy w dziedzinie bhp.

Niewątpliwie ważne jest wykonywana za pośrednictwem służb, specjalistów bhp lub po spełnieniu pewnych warunków osobiście, co wynika z brzmienia art. 237¹¹ k.p., ocena ryzyka na stanowisku pracy. Ryzyko zawodowe zdefiniowane zostało w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy¹⁵ (dalej jako r.o.p.b.h.p.), w § 2 ust. 2, jako prawdopodobieństwo wystąpienia niepożądanych zdarzeń związanych z wykonywaną pracą, powodujących straty, w szczególności wystąpienia u pracowników niekorzystnych skutków zdrowotnych w wyniku zagrożeń zawodowych występujących w środowisku pracy lub sposobu wykonywania pracy.

¹¹ T. Wyka, op. cit., s. 67 i nast.

¹² A. Świątkowski, *Polskie prawo pracy*, Warszawa 2014, s. 302.

¹³ Wyrok SN z 3 grudnia 2010 r., sygn. akt I PK 124/10, LEX nr 707848.

¹⁴ Wyrok SN z 13 września 2016 r., sygn. akt III PK 146/15, LEX nr 2112315.

¹⁵ Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy (Dz.U. z 2008 r., Nr 108, poz. 690).

Ocena ryzyka zawodowego polega więc na systematycznym badaniu wszystkich aspektów pracy w celu stwierdzenia, jakie zagrożenia w środowisku pracy mogą być powodem pogorszenia się stanu zdrowia pracownika i czy zagrożenia te można wyeliminować, a jeżeli nie – jakie działania należy podjąć w celu ograniczenia ryzyka zawodowego związanego z tymi zagrożeniami. Wyrażony w art. 226 k.p. nakaz zobowiązuje pracodawcę do oceny i dokumentowania ryzyka zawodowego związanego z wykonywaną pracą oraz stosowania niezbędnych środków profilaktycznych zmniejszających ryzyko, a także, co istotne, informowania o nim pracowników¹⁶. Art. 236 k.p. dodatkowo obliguje do regularnego analizowania przyczyn wypadków przy pracy, chorób zawodowych i innych chorób związanych z warunkami środowiska pracy i na podstawie uzyskanych wyników tych analiz nakazuje stosowanie właściwych środków zapobiegawczych.

W § 39 ust. 2 pkt 2 r.o.p.b.h.p. kładziony jest nacisk na obowiązek pracodawcy, aby cel, jakim są bezpieczne i higieniczne warunki pracy, realizował poprzez przeprowadzanie oceny ryzyka związanego z zagrożeniami, które nie mogą być wykluczone. Zgodnie z § 39a ust. 3 r.o.p.b.h.p. pracodawca sporządza dokumentację oceny ryzyka zawodowego, w której dokonuje identyfikacji istniejących zagrożeń na stanowisku pracy oraz szacuje prawdopodobieństwo ich wystąpienia podczas wykonywania pracy¹⁷. Prawdopodobieństwo wystąpienia danego zagrożenia, w tym biologicznego, może być dla pracownika niskie, jednak pracodawca nie może pominąć go w ocenie ryzyka¹⁸. Uszczegółowienie tego obowiązku w przypadku zagrożenia czynnikami biologicznymi znalazło swój wyraz w rozdziale V działu X Kodeksu pracy *Czynniki oraz procesy pracy stwarzające szczególne zagrożenie dla zdrowia i życia ludzkiego*, poprzez art. 222¹ k.p. (szkodliwe czynniki biologiczne) i wydanym na jego podstawie rozporządzeniu Ministra Zdrowia w sprawie szkodliwych czynników biologicznych dla zdrowia w środowisku pracy oraz ochrony zdrowia pracowników zawodowo narażonych na te czynniki¹⁹ (dalej jako r.sz.cz.b). Wskazany akt wykonawczy wdrożył do prawa polskiego dyrektywę 2000/54/WE²⁰, nakładającą na państwa członkowskie obowiązek podjęcia działań ochronnych wobec pracowników przed ryzykiem związanym z narażeniem na czynniki biologicz-

¹⁶ Z. Salwa, *Obowiązek informowania pracowników o ryzyku zawodowym*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2002, nr 4, s. 17 i nast. Podobnie wyrok NSA we Wrocławiu z 2 października 2002 r., sygn. akt II SA/Wr 319/00, LEX nr 74576.

¹⁷ Wyrok NSA z 19 stycznia 2011 r., sygn. akt II OSK 58/10, LEX nr 786596.

¹⁸ Szerzej: Z. Pawłowska, *Ocena ryzyka zawodowego*, [w:] D. Koradecka (red.), *Bezpieczeństwo i higiena pracy*, Warszawa 2008, s. 578 i nast.

¹⁹ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 22 maja 2005 r. w sprawie szkodliwych czynników biologicznych dla zdrowia w środowisku pracy oraz ochrony zdrowia pracowników zawodowo narażonych na te czynniki (Dz.U. z 1998 r., Nr 21, poz. 94 z późn. zm.).

²⁰ Dyrektywa 2000/54/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 18 września 2000 r. w sprawie ochrony pracowników przed ryzykiem związanym z narażeniem na czynniki biologiczne w miejscu pracy (Dz. U. UE L z 17 października 2000 r.).

ne w miejscu pracy. Rozporządzenie to ma fundamentalne znaczenie dla realizacji obowiązków pracodawcy względem ochrony zdrowia i życia pracownika, gdyż precyzuje działania profilaktyczne pracodawców, m.in. przez ustalenie rodzajów środków ochrony indywidualnej i innych środków niezbędnych dla ochrony pracowników przed działaniem szkodliwych czynników biologicznych oraz przez wzmożone działania w zakresie bieżącej ochrony zdrowia pracowników²¹. W § 1 rozporządzenia w sprawie szkodliwych czynników biologicznych uregulowano szczegółowe warunki ochrony pracowników przed zagrożeniami spowodowanymi przez szkodliwe czynniki biologiczne. Kolejny § 5 tegoż rozporządzenia wskazuje, że to pracodawca dokonuje oceny ryzyka zawodowego, na jakie jest lub może być narażony pracownik. W części II załącznika nr 1 zamieszczono wykaz szkodliwych czynników biologicznych wraz z ich kwalifikacją do odpowiednich grup zagrożenia. Grypa umieszczona została w grupie 2 ryzyka, czyli jako czynnik mogący wywoływać choroby u ludzi i być niebezpieczny dla pracowników, ale rozprzestrzenianie którego w populacji ludzkiej jest mało prawdopodobne i zazwyczaj istnieją w stosunku do niego skuteczne metody profilaktyki lub leczenia. Zaznaczono przy tym, że dla wirusa grypy A i B dostępna jest skuteczna szczepionka. Zgodnie z § 16 ust. 1 rozporządzenia w sprawie szkodliwych czynników biologicznych, w przypadku wystąpienia lub możliwości wystąpienia w środowisku pracy szkodliwego czynnika biologicznego, przeciw któremu dostępna jest szczepionka, stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o chorobach zakaźnych i zakażeniach²².

Należy zwrócić uwagę, że załącznik nr 2 *Wykaz prac narażających pracowników na działanie czynników biologicznych* w punkcie 1 tabeli wymienia osoby wykonujące pracę w zakładach produkujących żywność. Tabela nie stanowi wykazu zamkniętego, na co wskazuje brzmienie jej punktu 8: *Praca w innych okolicznościach niż wymienione w lp. 1–7, podczas której jest potwierdzone narażenie na działanie czynników biologicznych*. Wynika stąd obowiązek pracodawcy do przeprowadzenia wnikliwej oceny ryzyka zawodowego w każdym zakładzie, a w przypadku wystąpienia zagrożenia – zastosowanie środka ochronnego i przekazania informacji o nim pracownikom.

Systematyzując kolejność działań: pracodawca, przeciwdziałając chorobom występującym w środowisku pracy, dokonuje oceny ryzyka, a następnie – w przypadku zaistnienia zagrożenia – stosuje wszelkie możliwe środki ochronne, np. w postaci dostępnych szczepień²³. W kontekście oceny ryzyka, istotna jest odpowiedź na pytanie, czy zagrożenie, które chce wyeliminować praco-

²¹ T. Wyka, [w:] K.W. Baran (red.), *Kodeks pracy. Komentarz*, t. 2, Art. 114-304(5), Warszawa 2020, art. 222(1).

²² Aktualnie jest to ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (Dz.U. z 2019 r., poz. 1239 i 1495), zastępująca ustawę z dnia 6 września 2001 r. o chorobach zakaźnych i zakażeniach (Dz.U. z 2001 r., Nr 126, poz. 1384.), która utraciła moc z dniem 1 stycznia 2009 r.

²³ Wyrok SN z 19 kwietnia 2013 r., sygn. akt III PK 45/12, LEX nr 1356452.

dawca, związane jest z wykonywaną pracą, czy też nie. W miejscu pracy pracownicy narażeni są na działanie wielorakich czynników, które w normalnym środowisku bytowania nie występują lub obecne są w ograniczonym zakresie. To na nich w pierwszej kolejności koncentrowały się służby bhp, sporządzając dokumentację oceny ryzyka. W przypadku zatrudnionych w branży spożywczej (w zakresie przetwórstwa mięsnego) narażenie to pochodzi od typowych drobnoustrojów odzwierzęcych, np. bakterie salmonelli, wirusy ptasiej czy świńskiej grypy. Patogen grypy sezonowej stanowi tu zagrożenie niejako „zewnątrzne” i okresowe, niezwiązane bezpośrednio ze środowiskiem pracy. Jak wskazuje jednak powyższa analiza, wirus grypy zaliczony został do zagrożeń biologicznych w miejscu pracy i umieszczany jest aktualnie w dokumentach oceny ryzyka zawodowego w większości zakładów produkcyjnych, w części dotyczącej zagrożenia biologicznego. Jednak należy zaznaczyć, że pracodawca stosując ww. przepisy nie ma narzędzi prawnych zobligowania pracownika do poddania się szczepieniu.

Szczepienia ochronne w grupie tzw. zwiększonego ryzyka

Nieco inaczej (w przypadku potencjalnych konsekwencji odmowy poddania się szczepieniom) kształtuje się sytuacja pracownika narażonego na działanie czynnika chorobotwórczego, będącego w bezpośrednim związku z wykonywanymi czynnościami zawodowymi, czyli usytuowanego w grupie zwiększonego ryzyka zachorowania. Należy zwrócić uwagę, że Sąd Najwyższy akcentuje wyjątkową odpowiedzialność pracodawcy, u którego z tytułu wykonywanej pracy narażenie na infekcje wirusowe jest wysokie lub występuje w związku z charakterem wykonywanej pracy szczególnie narażenie zdrowia i życia, np. pracownicy jednostek ochrony zdrowia czy służby leśnej²⁴. W tym wypadku pracodawca ma obowiązek wyraźnie poinformować takiego pracownika lub osobę mającą wykonywać pracę, np. kandydata do pracy, narażonych na działanie biologicznych czynników chorobotwórczych, przed podjęciem czynności zawodowych o rodzaju zalecanego szczepienia ochronnego wymaganego przy wykonywaniu czynności zawodowych²⁵. Wynika to wprost z art. 20 ust. 2 ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (dalej jako u.o.z.z.ch.z.), który uszczegółowiony został w przepisach wykonawczych Rady Ministrów w sprawie wykazu rodzajów czynności zawodowych oraz zalecanych szczepień ochronnych wymaganych u pracowników, funkcjonariuszy, żołnierzy lub podwładnych podejmujących pracę, zatrudnionych lub wy-

²⁴ Wyrok SN z 13 kwietnia 2000 r., sygn. akt I PKN 584/99, LEX nr 49132; wyrok SN z 11 maja 2005 r., sygn. akt III CK 652/06, LEX nr 151668.

²⁵ Wyrok WSA w Krakowie z 30 listopada 2015 r., sygn. akt II SA/Kr 665/15, LEX nr 1954126.

znaczonych do wykonywania tych czynności²⁶, wydanych na podstawie art. 20 ust. 4 przedmiotowego aktu. W § 1 tegoż wykazu w załączniku ustalono rodzaje czynności zawodowych oraz zalecanych szczepień ochronnych wymaganych u pracowników, funkcjonariuszy, żołnierzy lub podwładnych podejmujących pracę, zatrudnionych lub wyznaczonych do wykonywania tych czynności. Wśród zalecanych osłon wskazana jest szczepionka przeciwko grypie.

Pracodawca nie ma jednak możliwości w sposób bezwzględny zobowiązać pracownika do poddania się szczepieniom, gdyż mają one i w tym przypadku wyłącznie charakter dobrowolny. Obowiązkiem pracodawcy jest poinformowanie osoby odmawiającej udziału w szczepieniu o możliwych konsekwencjach, odwołując się np. do charakteru pracy i ryzyka z tym związanego oraz wskazując na przepisy szczególne, zalecające szczepienia. Pracodawca może podkreślić fakt, że odpowiedzialność za ewentualne zachorowanie spada na pracownika, który powinien liczyć się z tym, że w przypadku zachorowania np. na chorobę zawodową może zostać pozbawiony wszelkich świadczeń odszkodowawczych²⁷. Piśmiennictwo dotyczące bhp podobnie rekomenduje szczepienia ochronne dla zawodów szczególnie narażonych, jako istotną prewencję, ograniczającą narażenie na czynniki biologiczne²⁸.

Wydaje się, że zalecenia dotyczące szczepień przeciwko grypie dla niektórych wskazanych wprost grup pracowników wpisują się w politykę zdrowotną państwa w tej materii, znajdując wyraz w szczegółowych aktach prawnych. Należy zwrócić uwagę, że art. 17 ust. 11 u.o.z.z.ch.z. przewiduje, że Główny Inspektor Sanitarny corocznie, w terminie do 31 października ogłasza program szczepień ochronnych na kolejny rok, ze szczegółowymi wskazaniem dotyczącymi stosowania poszczególnych szczepionek, wynikającymi z aktualnej sytuacji epidemiologicznej. W komunikacie Głównego Inspektora Sanitarnego z 26 października 2020 r.²⁹ w sprawie programu szczepień ochronnych na rok 2021, w części II *Szczepienia zalecane* wymienione są szczepienia przeciwko grypie. Wśród branż, którym zaleca się szczepienia, nie ma np. zatrudnionych w zakładach produkcyjnych przemysłu spożywczego. Wymienione są natomiast grupy pracowników m.in. ochrony zdrowia, szkół, handlu, transportu, funkcjonariuszy publicznych (w szczególności wojsko, policja, straż graniczna i straż

²⁶ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 3 stycznia 2012 r., w sprawie wykazu rodzajów czynności zawodowych oraz zalecanych szczepień ochronnych wymaganych u pracowników, funkcjonariuszy, żołnierzy lub podwładnych podejmujących pracę, zatrudnionych lub wyznaczonych do wykonywania tych czynności (Dz.U. z 2012 r., poz. 40).

²⁷ Wyrok WSA w Białymstoku z 20 stycznia 2020 r., sygn. akt II SA/Bk/853/19, LEX nr 2798753.

²⁸ J. Dutkiewicz, *Czynniki biologiczne*, [w:] D. Koradecka (red.), op. cit., s. 466.

²⁹ Dziennik Urzędowy Ministra Zdrowia poz. 90 z dnia 27 października 2020 r. Program Szczepień Ochronnych wydawany jest na podstawie art. 17 ust. 2 ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (Dz.U. z 2019 r., poz. 1239 i 1495).

pożarna). Nie jest to, jak się wydaje, katalog zamknięty, na co wskazuje użyty zwrot „w szczególności”. Autor niniejszego artykułu uważa, że należy traktować przedmiotowy wykaz w sposób szeroki, a nie jako enumeratywne wyliczenia branży. Z drugiej strony wskazanie konkretnych grup zawodowych sugerować może, że do nich właśnie odnoszą się szczególne zalecenia, gdyż – ze względu na charakter pracy – znajdują się w grupie podwyższonego ryzyka zachorowania na grype. Należy zwrócić uwagę, że zachodzi tu pewna nieścisłość i niespójności pomiędzy komunikatem Głównego Inspektora Sanitarnego, wskazującym szczepienia jako zalecaną formę profilaktyki przeciwko grypie a analizowanym wcześniej rozporządzeniem w sprawie szkodliwych czynników biologicznych dla zdrowia w środowisku pracy. Rozporządzenie wymienia wirusa grypy jako czynnik zagrożenia biologicznego, informując jednocześnie o dostępności szczepionki, ale nie zaleca wprost jej stosowania (odsyła odpowiednio do stosowania przepisów ustawy). Nie odnosi się również, jak rzeczony komunikat, do branż czy zawodów, ale przedstawia wykaz prac, z których wykonywaniem związane jest zagrożenie biologiczne. Tego typu dualizm legislacyjny w pewnych sytuacjach może powodować trudności interpretacyjne.

Podsumowując, w przeciwieństwie do obowiązkowych szczepień ochronnych w przypadku szczepień zalecanych, związanych np. z podejmowaną w miejscu pracy profilaktyką zdrowotną, nie ma możliwości zastosowania przymusu egzekucyjnego. Przepisy prawa nakładają na pracodawcę obowiązek działania ze szczególną starannością, której beneficjentem w przypadku zalecanych szczepień profilaktycznych może, ale nie zawsze musi, być pracownik. Umieszczenie patogenu grypy w dokumentacji oceny ryzyka pracy, czy to w odniesieniu do pracowników szczególnie narażonych na zakażenie, czy to w pozostałych grupach zawodowych, nie jest równoznaczne z zobowiązaniem go do zaszczepienia się. Jest to wyłącznie forma zalecenia. Jeżeli w wyniku oceny ryzyka w zakładzie lub na stanowisku pracy pracodawca zidentyfikuje możliwości wystąpienia narażenia pracownika na szkodliwy czynnik biologiczny, jakim w analizowanym przypadku jest wirus grypy sezonowej, przeciwko któremu jest dostępne szczepienie ochronne, może on wyłącznie poinformować pracownika o korzyściach szczepienia, potencjalnych niepożądanych odczynach poszczepiennych oraz możliwych skutkach niepoddania się takiemu szczepieniu. W żadnym ze wskazanych powyżej wypadków pracodawca nie może nakazać personelowi poddanie się szczepieniu.

Uprawnienia informacyjno-edukacyjne pracodawcy

W ramach przysługujących pracodawcy uprawnień w dziedzinie bhp, może on podjąć działania informacyjno-edukacyjne, np. w ramach szkoleń bhp w miejscu pracy. Poprzez podległe służby ma on wpływ na szczególne akcen-

towanie zagadnień ochrony zdrowia i bezpieczeństwa pracy w ramach programów szkoleniowych z zakresu bhp. Rozporządzenie Ministra Gospodarki i Pracy w sprawie szkoleń w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy³⁰ (dalej jako r.w.s.sz.) precyzuje, że w zakresie tematyki szkoleń bhp obligatoryjnie znaleźć się powinna informacja o ryzyku zawodowym na stanowisku pracy i sposobach ochrony przed zagrożeniem, np. § 9 *Instruktaż stanowiskowy* oraz § 14 *Szkolenia okresowe* r.w.s.sz. Wynika to z *Ramowych programów szkolenia*, stanowiących załącznik I do ww. rozporządzenia, w którym ocena zagrożeń czynnikami szkodliwymi dla zdrowia, uciążliwymi i niebezpiecznymi oraz ocena ryzyka związanego z tymi zagrożeniami stanowi element obowiązkowy. Ponadto rozporządzenie w sprawie szkodliwych czynników biologicznych dla zdrowia w środowisku pracy (dalej jako r.sz.cz.b.) w § 7 ust. 12 nakłada na pracodawcę obowiązek, niezależnie od zastosowania środków zapobiegawczych, zapewniania pracownikom systematycznego szkolenia. Zgodnie z § 9 ust. 2 r.sz.cz.b., mają one być przeprowadzane w trybie określonym w przepisach w sprawie szkolenia w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy. Z analizy brzmienia ww. przepisu wynika obowiązek cyklicznego, a nie incydentalnego jego przeprowadzania, co wiąże się z koniecznością wpisania tematyki zagrożeń biologicznych w programy szkoleń bhp.

Należy jednocześnie zwrócić uwagę na fakt, że zawarte w rozporządzeniu programy szkoleń bhp mają charakter pomocniczy, o czym świadczy użycie w akcie wykonawczym sformułowania „ramowy”. Pozwala to na ich modyfikowanie oraz dostosowywanie do warunków panujących w konkretnych zakładach oraz rodzajów pracy wykonywanych przez uczestników szkolenia. Taki program powinien być uzupełniony o treści pozwalające na przedstawienie pracownikom metod indywidualnej ochrony w miejscu pracy przed zagrożeniami dla ich zdrowia i życia, jakie potencjalnie może stanowić wirus grypy.

Organem, przez który pracodawca może dodatkowo wywierać wpływ na kształtowanie bezpiecznego środowiska pracy, jest komisja bhp. Zgodnie z art. 237¹² k.p., podmioty zatrudniające więcej niż 250 pracowników zobowiązane są do jej powołania. Zadania ustawowe tego ciała określa art. 237¹³ k.p. i zalicza do nich m.in. przegląd warunków pracy, okresową ocenę stanu bezpieczeństwa i higieny pracy, opiniowanie oraz współdziałanie z pracodawcą w realizacji jego obowiązków w zakresie bhp. Komisja jest organem doradczym i opiniodawczym, ale jej istotną rolę w obszarze współdziałania z pracodawcą w zakresie przeglądu poziomu bezpieczeństwa i higieny pracy podkreśla orzecznictwo Sądu Najwyższego³¹. Przez komisję pracodawca może propagować bezpieczeństwo i wiedzę na temat bhp, jak również zapoznać się z wnioskami strony pracowniczej, szczególnie (o czym w dalszej części rozwa-

³⁰ Rozporządzenie Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 27 lipca 2004 r. w sprawie szkoleń w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy (Dz.U. z 1998 r., Nr 21, poz. 94 z późn. zm.).

³¹ Wyrok SN z 4 czerwca 2013 r., sygn. akt I PK 26/13, LEX nr 1554965.

zań) gdy działa zakładowa organizacja związkowa lub aktywny jest organ przedstawicielstwa pracowniczego, w postaci rady pracowników. Z drugiej strony w doktrynie zwraca się uwagę, iż przyjęte przez ustawodawcę polskiego wysokie kryterium liczby zatrudnionych oraz brak odpowiedzialności pracodawcy w przypadku niepowołania komisji bhp może powodować ograniczenie jej roli, przewidzianej przepisami Kodeksu pracy³².

Zaznaczyć w tym miejscu trzeba, że niewątpliwie to pracodawca ponosi ryzyko związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Po jego stronie leży więc zminimalizowanie lub wykluczenie ewentualnych roszczeń pracowników, związanych z niepodjęciem działań zapewniających bezpieczne miejsce pracy, w tym odpowiedzialności uzupełniającej za szkodę (w postaci uszczerbku na zdrowiu), jakiej może doznać pracownik³³. To pracodawca zobowiązanych jest do zapewnienia bezpieczeństwa w miejscu pracy i to na nim spoczywa odpowiedzialność za niepodjęcie działań, środków eliminujących lub ograniczających narażenie zachorowania, wdrożenie procedury zapobiegającej zagrożeniu biologicznemu, z uwzględnieniem szczepienia pracowników.

W ocenie autora niniejszego artykułu, z uwagi na rodzaj zagrożenia, jakim jest grypa sezonowa, całkowite jego wyeliminowanie jest poza możliwościami techniczno-organizacyjnymi pracodawcy. Podejmowane działania sprowadzać się zatem powinny do dochowania szczególnej staranności w minimalizowaniu ryzyka zachorowania personelu, przez szeroko rozumiane posunięcia prewencyjne. Pracodawca jest obowiązany wykorzystać w tym celu „osiągnięcia nauki i techniki”, nawet jeśli w konkretnym przypadku nie uda się osiągnąć stanu pełnego bezpieczeństwa³⁴.

Pracodawca nie ponosi odpowiedzialności za sam skutek, gdyż nie można oczekiwać od niego stuprocentowej gwarancji, że warunki pracy będą zawsze w pełni bezpieczne i higieniczne³⁵. W orzecznictwie podkreśla się, że pracodawca nie zawsze może w pełni zapewnić pracownikom bezpieczne i higieniczne warunki pracy i ustrzec ich przed wszelkimi skutkami zagrożeń związanych ze środowiskiem pracy³⁶. Judykatura akcentuje, że pracodawca powinien jednak z należytą starannością podejmować niezbędne działania, zwłaszcza te wyraźnie nakazane przez prawo. Podkreślany jest tym samym obowiązek aktywnego działania, szczególnie na podstawie obowiązujących przepisów, w wyraźnie określonych granicach prawa. Sądownictwo administracyjne zaznacza, że np. obowiązek szczepień (obligatoryjnych) nie może być kwestionowany przez powoływanie się na konstytucyjną zasadę wolności obywateli,

³² M. Gładoch, *Uczestnictwo pracowników w zarządzaniu przedsiębiorstwem w Polsce. Problemy teorii i praktyki na tle prawa wspólnotowego*, Toruń 2008, s. 143.

³³ Wyrok SN z 7 czerwca 2011 r., sygn. akt II PK 324/10, LEX nr 1095828.

³⁴ G. Goździewicz, T. Zieliński, [w:] L. Florek (red.), *Kodeks pracy. Komentarz*, Warszawa 2017, s. 67.

³⁵ Ibidem.

³⁶ Wyrok SN z 27 stycznia 2011 r., sygn. akt II PK 175/10, LEX nr 1130827.

gdyż wynika on bezpośrednio z ustawy³⁷. Uwypuklany jest interes ogólnospołeczny, dający pierwszeństwo nad interesem jednostki, szczególnie gdy zobowiązanie do przeprowadzenia szczepień zagwarantowane jest w przepisach ustawowych³⁸. Wynika stąd obowiązek odwołania się do wyraźnej, ustawowej podstawy prawnej³⁹, w przypadku obligowania podwładnych do ich wykonania. Brak nakazu poddania się szczepieniom zalecanym powoduje, że konieczna jest zmiana sposobu myślenia pracodawców o tej formie ochrony.

Aktywność zarządzających przedsiębiorstwami powinna zatem zostać ukierunkowana na prowadzenie odpowiedniej polityki informacyjnej, np. o ryzyku zawodowym, ze szczególnym naciskiem na zagrożenia biologiczne w miejscu pracy oraz podejmowanie w związku z tym prewencji, co mogłoby być uzupełnione działaniami służby medycyny pracy przy przeprowadzaniu badań profilaktycznych, podczas których przekazywana byłaby dodatkowo informacja o możliwych, indywidualnych środkach ochrony (np. przez dostępne szczepienia).

Profilaktyka ochrony zdrowia i medycyna pracy

Kontynuując rozważania, należy zastanowić się, czy obligatoryjne przeprowadzanie szczepień możliwe jest w oparciu o przepisy regulujące badania lekarskie pracowników. Kodeks pracy w rozdziale VI *Profilaktyczna ochrona zdrowia* reguluje zasady kierowania pracownikami na badania profilaktyczne. Artykuł 229 k.p. wymienia zamknięty katalog badań: wstępne, okresowe i kontrolne, które wykonywane są przez ustawowo powołaną służbę medycyny pracy⁴⁰. Lekarz medycyny pracy wykonuje badania profilaktyczne, mające na celu wydanie orzeczenia stwierdzającego brak przeciwwskazań kandydata lub pracownika do pracy na określonym stanowisku. Analiza art. 229 § 2 zdanie pierwsze k.p. wskazuje, że pracownik podlega okresowym badaniom lekarskim, o czym będzie mowa w dalszej części rozważań.

Opisane badania mają na celu przede wszystkim ustalenie zdolności pracownika do dalszego wykonywania pracy na dotychczasowym stanowisku, w warunkach pracy opisanych w skierowaniu na badania. Uszczegółowienia procesu wykonywania badań dokonuje akt wykonawczy Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej w sprawie przeprowadzania badań lekarskich pracowników, zakresu profilaktycznej opieki zdrowotnej nad pracownikami oraz orzeczeń lekarskich wydawanych do celów przewidzianych w Kodeksie pracy⁴¹ (dalej

³⁷ Wyrok WSA w Warszawie z 5 czerwca 2018 r., sygn. akt VII SA/ Wa 2296/17, LEX nr 2527439.

³⁸ Wyrok NSA z 22 listopada 2017 r., sygn. akt II OSK 389/16, LEX nr 2422872.

³⁹ Por. wyrok NSA z 7 lutego 2018 r., sygn. akt II OSK 934/16, LEX nr 2462894.

⁴⁰ Dz.U. z 2019 r., poz. 1175.

⁴¹ Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 30 maja 1996 r. w sprawie przeprowadzania badań lekarskich pracowników, zakresu profilaktycznej opieki zdrowotnej nad

jako r.w.s.b.l.). Zgodnie z brzmieniem § 4 ust. 2 pkt 4 r.w.s.b.l., badanie profilaktyczne, w tym okresowe, przeprowadza się na podstawie skierowania wydanego przez pracodawcę. Skierowanie powinno zawierać m.in. informacje o występowaniu na stanowisku pracy czynników szkodliwych dla zdrowia lub warunków uciążliwych oraz aktualne wyniki badań i pomiarów czynników szkodliwych dla zdrowia, wykonanych na tych stanowiskach.

W § 4 ust. 2 pkt 5 r.w.s.b.l. określony został wzór skierowania na badania lekarskie, umieszczony w załączniku nr 3a do ww. rozporządzenia. Przewiduje ono obowiązkowe sporządzenie opisu warunków pracy, które powinno uwzględniać informacje o występowaniu na stanowisku pracy czynników niebezpiecznych, szkodliwych dla zdrowia lub czynników uciążliwych i innych, wynikających ze sposobu wykonywania pracy, z podaniem wielkości narażenia oraz aktualnych wyników badań i pomiarów czynników szkodliwych dla zdrowia, wykonanych na tym stanowisku (w skierowaniu można scharakteryzować kilka stanowisk pracy, o ile pracownik wykonuje na nich pracę). Należy również wpisać nazwę czynnika/czynników i wielkość/wielkości narażenia. W skierowaniu przewidziane są kolejno: I. *Czynniki fizyczne*, II. *Pyły*, III. *Czynniki chemiczne*, IV. *Czynniki biologiczne*, V. *Inne czynniki, w tym niebezpieczne*. Wymienione powyżej grupy czynników szkodliwych są tożsame z określonymi w załączniku nr 1 *Wskazówki metodyczne w sprawie przeprowadzania badań profilaktycznych pracowników*, do rozporządzenia w sprawie przeprowadzania badań lekarskich pracowników, zakresu profilaktycznej opieki zdrowotnej nad pracownikami oraz orzeczeń lekarskich wydawanych do celów przewidzianych w Kodeksie pracy. Wspominanymi wskazówkami metodycznymi kierują się lekarze medycyny pracy wykonujący badania pracowników.

Omawiany załącznik w punkcie IV tabeli *Czynnik szkodliwy lub uciążliwy. Czynniki biologiczne* nie wymienia wirusa grypy. Już tytuł załącznika sugeruje jego potencjalnie szerokie zastosowanie, mające charakter pomocy i ogólnych wytycznych, niebędące katalogiem zamkniętym, np. co do zakresu i częstotliwości badań (§ 2 ust. 1 r.w.s.b.l.). Do takiego wniosku upoważnia również przeprowadzenie wykładni językowej przepisów rozporządzenia, jako najważniejszej wśród wszystkich typów wykładni⁴². Prowadzi ona do wniosku, że wskazówki te mają charakter ramowy i np. zakres badań może zostać rozszerzony. Z § 2 ust. 2 r.w.s.b.l. wynika, że lekarz, wykonujący badanie profilaktyczne, może poszerzyć jego zakres o inne specjalistyczne konsultacje, a także wyznaczyć krótszy termin następnego badania, niż to określono we wskazówkach metodycznych, jeżeli stwierdzi, że jest to niezbędne dla prawidłowej oceny stanu zdrowia kandydata do pracy lub pracownika. W przypad-

pracownikami oraz orzeczeń lekarskich wydawanych do celów przewidzianych w Kodeksie pracy (Dz.U. z 2016 r., poz. 1666).

⁴² L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010, s. 97 i nast.

ku wystąpienia czynnika szkodliwego lub uciążliwego wskazówki metodyczne dają możliwości przeprowadzenia dodatkowych lub szczegółowych konsultacji, w ramach wstępnej i okresowej profilaktyki medycznej.

Należy zwrócić uwagę, że badania lekarskie są ściśle powiązane z działaniami pracodawcy w zakresie bhp. Rolą pracodawcy jest dokładne scharakteryzowanie stanowiska pracy, a lekarza medycyny pracy – dobór badań, w tym specjalistycznych, jakim pracownik powinien być poddany. Temu służą *Wskazówki metodyczne w sprawie przeprowadzania badań profilaktycznych pracowników*. Z punktu widzenia medycyny pracy istotne jest, jakie czynniki szkodliwe występują najczęściej na stanowiskach pracy (na podstawie jego charakterystyki), wraz z występującymi w danym miejscu zagrożeniami zawartymi w skierowaniu, i pod tym kątem przeprowadzenie badań profilaktycznych pracownika. Dlatego w procesie sprawowania opieki profilaktycznej ważna rola przypada pracodawcy w zakresie właściwego uzupełnienia skierowania na badania, które powinno wymieniać wszystkie czynniki szkodliwe występujące na danym stanowisku pracy. Możliwe to jest pod warunkiem prawidłowo sporządzonej karty oceny ryzyka zawodowego na stanowisku pracy.

Rozpatrując rolę lekarza sprawującego opiekę zdrowotną nad pracownikami, zauważalny jest zawężony przepisami rozporządzenia jego obowiązek informacyjny wobec pracodawcy. Obejmuje on konkretne grupy zawodowe. Przekazywanie pracodawcy informacji dotyczy pracowników wykonujących pracę w warunkach przekroczeń wartości maksymalnych dopuszczalnych ekspozycji na promieniowanie optyczne oraz w przypadku podejrzenia choroby lub niekorzystnych dla pracownika skutków tej pracy. W § 6 pkt. 3a ppkt. b r.w.s.b.l. wskazano ogólnie, że w tym wypadku lekarz sprawujący opiekę nad pracownikami dokonuje okresowych analiz wyników kontroli zdrowia oraz informuje pracodawcę o wynikach tych analiz z uwzględnieniem tajemnicy lekarskiej.

Jako element profilaktyki zdrowotnej i informacyjnej o zagrożeniach w miejscu pracy wskazać należy na przepis § 6 pkt. 4 r.w.s.b.l. Przewiduje on obowiązek uczestnictwa lekarza medycyny pracy w pracach komisji bhp (art. 237¹² k.p.). Zasadnym postulatem *de lege ferenda* wydaje się wniosek o rozszerzenie obowiązku lekarza medycyny pracy przeprowadzania analiz dla pracowników narażonych na działanie czynników szkodliwych, w tym biologicznych, oraz doprecyzowanie częstotliwości i zasad ich dokonywania. Ponadto uszczegółowienia wymaga rola lekarza medycyny pracy w podmiotach gospodarczych zatrudniających poniżej 250 pracowników. Nie mają oni obowiązku powołania komisji bhp, co ograniczać może prewencyjną funkcję medycyny pracy wśród mniejszych pracodawców.

Badania kończą się orzeczeniem lekarskim stwierdzającym brak przeciwwskazań do pracy na określonym stanowisku pracy lub istnieniem przeciwwskazań zdrowotnych do pracy na danym stanowisku. Blankiet orzeczenia

nie przewiduje umieszczenia uwag lub zaleceń lekarza medycyny pracy. Wydaje się, że jedyną dopuszczalną formą może być poinformowanie pracownika o możliwości dodatkowych szczepień ochronnych, podczas badania lub przekazanie takiego wniosku przez lekarza medycyny pracy bezpośrednio pracodawcy. Podkreślić w tym miejscu należy, że wskazane powyżej przepisy dotyczące badań profilaktycznych również nie dają podstaw do obligatoryjnego skierowania pracownika na szczepienia przeciwko grypie.

Odpowiedzialność dyscyplinarna pracownika

Kontynuując dalsze rozważania, warto odnieść się do poglądu dopuszczającego możliwości zwolnienia pracownika za odmowę poddania się szczepieniom przeciwko grypie, poprzez uznanie, że stanowić to może niewykonanie polecenia służbowego lub ciężkiego naruszenia przepisów bhp⁴³ (art. 52 § 1 k.p.). Wydaje się jednak, że jest to sformułowanie uproszczone i ogólne, gdyż należy mieć na uwadze fakt, że szczepienia przeciwko grypie (jako zalecane) mają charakter dobrowolny. Brak jest tym samym podstawy prawnej zobowiązującej pracownika do ich wykonania. Sąd Najwyższy wskazuje, że w pojęciu „ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych” mieszczą się trzy elementy: bezprawność zachowania pracownika, czyli naruszenie podstawowego obowiązku pracowniczego, naruszenie albo zagrożenie interesów pracodawcy oraz zawinienie obejmujące zarówno winę umyślną, jak i rażące niedbalstwo⁴⁴. Bezprawność zachowania pracownika jest przy tym rozumiana jako zachowanie sprzeczne z obowiązującymi tego pracownika regułami wynikającymi z przepisów prawa pracy, które może polegać zarówno na działaniu, jak i na zaniechaniu. Sąd podkreślił, że bezprawności musi towarzyszyć spełnienie dwóch pozostałych, wymienionych wcześniej elementów. W odniesieniu do stopnia winy w orzecznictwie ukształtował się jednolity pogląd, że powinna ona przejawiać się w umyślności (złej woli) lub rażącym niedbalstwie pracownika⁴⁵.

Wydaje się zatem, że każdy przypadek (indywidualny) powinien być oceniany w zależności od towarzyszących mu okoliczności. Zaznaczyć przy tym należy, że w przypadku grup zawodowych szczególnie narażonych na zarażenie czynnikiem biologicznym, jakim jest grypa, dyskusować można nad oceną rażącego charakteru działań odmownych, które przejawiać się mogą np. w wyjątkowo lekceważącym stosunku pracownika do jego obowiązków, a rażące niedbalstwo wyrażać się może w całkowitym ignorowaniu przez pracownika następstw jego działania, jeżeli rodzaj wykonywanych obowiązków lub

⁴³ K. Topolska, P. Otto, op. cit., s. c9.

⁴⁴ Wyrok SN z 6 grudnia 2018 r., sygn. akt II PK 233/17, LEX nr 2590753.

⁴⁵ Por. wyrok SN z 21 lipca 1999 r., sygn. akt I PKN 169/99, LEX nr 42312.

zajmowane stanowisko nakazują szczególną przezorność i ostrożność w działaniu. Abstrahując od tych rozważań, autor uważa, że przypisywanie winy zatrudnionym (niezależnie od jej stopnia) w przypadku odmowy poddania się szczepieniom jest zbyt daleko idącym uproszczeniem. Wobec braku przepisu nakazującego szczepienie (jest ono wskazywane wyłącznie jako zalecane), ewentualne przypisanie pracownikowi bezprawności działania oraz winy będzie działaniem nieuprawnionym i nieskutecznym.

Odmowa poddania się szczepieniu nie może być także podstawą uzasadniająca rozwiązanie stosunku pracy w trybie art. 30 § 1 ust. 2 k.p., gdyż – jak podkreśla judykatura – przyczyna wypowiedzenia musi być rzeczywista i konkretna, a nie hipotetyczna⁴⁶. Argument narażenia innych pracowników na niebezpieczeństwo poprzez odmowę szczepienia jest czysto spekulacyjny i trudny do procesowego wykazania, tym bardziej że pracodawca nie ma dostępu do np. wyników badań pracownika. Na przeszkodzie stoi tu m.in. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady 2016/679⁴⁷. Zgodnie z art. 9 ust 1 tego aktu, zabrania się przetwarzania danych osobowych, ujawniających pochodzenie rasowe lub etniczne, poglądy polityczne, przekonania religijne lub światopoglądowe, przynależność do związków zawodowych oraz przetwarzania danych genetycznych, danych biometrycznych w celu jednoznacznego zidentyfikowania osoby fizycznej lub danych dotyczących zdrowia, seksualności lub orientacji seksualnej tej osoby. Jak wynika z powyższego, informacje o stanie zdrowia należą do danych, które są objęte szczególną ochroną i można je przetwarzać jedynie za zgodą osoby, której dotyczą, o ile prawo Unii Europejskiej lub prawo państwa członkowskiego przewidują, że osoba, której dane dotyczą, nie może uchylić tego zakazu (art. 9 ust 2 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady 2016/679). Ponadto w myśl art. 22^{1b} § 1 k.p., w przypadku tzw. danych sensorywnych, w tym o stanie zdrowia, zgoda pracownika może być podstawą przetwarzania wyłącznie w przypadku, gdy przekazanie informacji następuje z inicjatywy zatrudnionego.

Regulamin pracy

Wydaje się, że regulacje wewnątrzzakładowe dają pracodawcy możliwości wpływu na poszerzenie świadomości pracowniczej w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ochrony przed zagrożeniami biologicznymi. Możliwy

⁴⁶ Wyrok SN z 17 maja 2016 r., sygn. akt I PK 155/15, LEX nr 2066986; podobnie wyrok SN z 21 lutego 2017 r., I PK 71/16, LEX nr 2269111.

⁴⁷ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.U. UE L z 2016 r. 119.1).

i wskazany w tym procesie jest udział przedstawicieli pracowników. Przyjmując takie założenie, należy zwrócić uwagę na regulamin pracy. Wyróżnia go m.in.: charakter prawny (statuujący go jako samoistne, normatywne źródło prawa pracy, szczególnie akt prawa wewnątrzzakładowego – art. 9 § 1 k.p.), zakres regulacji, szeroko określający prawa i obowiązki pracodawcy oraz pracowników oraz ustawowy nakaz informacyjny (z regulaminem musi zapoznać się każdy przystępujący do pracy pracownik). To, co stanowi jego cechę charakterystyczną, jest trybem uzgadniania treści z zakładową organizacją związkową (w przypadku funkcjonowania związków zawodowych u pracodawcy).

W literaturze wskazuje się, że takie działanie stanowi rodzaj uprawnień opiniodawczych o charakterze obowiązkowym⁴⁸. Zauważa się również, że regulamin jest aktem pracodawcy, a negocjowanie warunków pracy jest elementem trybu ustalania regulaminu przez pracodawcę⁴⁹. Jako najważniejszy akt wewnątrzzakładowy stanowi on najpoważniejsze źródło umieszczenia przedmiotowej informacji. Poza tym regulamin pracy, jako zakładowe źródło prawa pracy – obok roli konkretyzującej i doprecyzowującej ustawodawstwo państwa – stanowić może w pewnym zakresie nośnik szczególnie ważnych informacji o obowiązkach i zaleceniach dotyczących ochrony życia i zdrowia w miejscu pracy.

Zgodnie z art. 104¹ k.p. regulamin dzieli się na część normatywną i informacyjną. Obowiązkową treść części informacyjnej określa art. 104¹ § 2 k.p. Część normatywna stanowi rozwinięcie i uszczegółowienie, na poziomie danego zakładu regulacji, wynikających z przepisów wyższej rangi. Dotyczy to w pierwszej kolejności zakresu podmiotowego, wymienionego przez ustawodawcę w art. 104¹ § 1 k.p., która obejmuje m.in. systemy i rozkłady czasu pracy oraz przyjęte okresy rozliczeniowe czasu pracy, porę nocną czy obowiązki dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ochrony przeciwpożarowej, w tym także sposób informowania pracowników o ryzyku zawodowym, który wiąże się z wykonywaną pracą.

W piśmiennictwie zauważa się, że właściwe ujęcie w regulaminie pracy zagadnień z rozległej dziedziny bhp rodzi najwięcej trudności⁵⁰. Kryje się w tym niebezpieczeństwo zdominowania treści regulaminu pracy powtarzaniem przepisów Kodeksu pracy z zakresu bhp. Słusznie wskazuje się przy tym, że – biorąc pod uwagę rozległość regulacji ustawowych w zakresie bhp – w regulaminie pozostaje dla nich niewielki obszar normatywnego zagospodarowania⁵¹. Regulamin powinien jednak wskazywać i doprecyzowywać elementy bhp cha-

⁴⁸ M. Gładoch, op. cit., s. 80 i nast.

⁴⁹ Z. Hajn, *Zbiorowe prawo pracy. Zarys systemu*, Warszawa 2013, s. 180.

⁵⁰ J. Skoczyński, *Regulamin pracy*, [w:] K. Rączka (red.), *Prawo pracy po zmianach*, Warszawa 1997, s. 40.

⁵¹ T. Wyka, *Ochrona zdrowia i życia pracownika, jako element treści stosunku pracy*, Warszawa 2003, s. 123.

rakterystyczne dla danego przedsiębiorstwa. Przykładowo: często znajdują się tam charakterystyczne dla przetwórstwa mięsnego tzw. zasady obrony żywności. Definiowane są one jako wszelkie działania, które zakład musi podjąć, aby zapobiec celowemu zanieczyszczeniu produktów spożywczych przez czynniki biologiczne, chemiczne, fizyczne lub radiologiczne, których nie można się spodziewać na podstawie analizy zagrożeń i które mogą powstać w związku z działalnością ludzi jako źródła zanieczyszczeń⁵². Zgodnie z tą definicją, działania prewencyjne wpisują się w szeroko rozumiane zasady bhp, jak również, co jest charakterystyczne dla branży spożywczej w obowiązek szczególnej organizacji miejsca pracy.

Ponadto, biorąc pod uwagę zaostrzony reżim sanitarny, w regulaminie wskazywane są obowiązki pracowników w zakresie wykonywania badań sanitarno-epidemiologicznych czy uczestnictwa w dodatkowych szkoleniach. Wymogi te precyzowane są w krajowych przepisach szczególnych: art. 59 ust. 2 i 5 (obowiązek wykonania ww. badań i umieszczenia orzeczenia lekarskiego dla celów sanitarno-epidemiologicznych w aktach osobowych pracownika) oraz art. 59 ust. 3 (przeprowadzanie szkoleń z zakresu przestrzegania zasad higieny żywności i HACCP) ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia⁵³ oraz wynikają z prawa wspólnotowego⁵⁴ (w zakresie szkolenia pracowników).

Powyższa materia odpowiada założeniu uszczegóławiania polityki bhp w konkretnym zakładzie, jak i związanej z tym odpowiedzialności pracodawcy zapewnienia bezpiecznego miejsca pracy i produktu oraz podnoszenia świadomości pracowników. Użycie przez ustawodawcę w art. 104¹ § 1 k.p. terminu „w szczególności” – oprócz ustalenia szeroko rozumianej organizacji oraz porządku w procesie pracy wraz z związanymi z tym prawami i obowiązkami pracodawcy i pracowników – pozwala na rozszerzenie regulaminu o treści dodatkowe, ważne z punktu widzenia interesu obydwu stron stosunku pracy. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby umieścić w nim np. w formie integralnego załącznika wiadomości o ryzyku zawodowym na stanowisku pracy. Dostarczać mogłyby one informacji o szeroko rozumianych np. zagrożeniach biologicznych (bakterie, wirusy) czy niebezpiecznych czynnikach chemicznych (np. substancje żrące, stosowane w przemyśle spożywczym w procesie dezynfekcji maszyn) oraz podejmowanych w związku z tym działaniach prewencyjnych i dostępnych środkach ochrony, np. szczepieniach, środkach higieny i dezynfekcji itp. Spełniony byłby tym samym postulat doktryny, aby przed umieszczeniem w regulaminie materii bhp była ona wnikliwie analizowana i nie stanowiła tylko

⁵² Szerzej: IFS Food Standard, <https://www.ifs-certification.com/index.php/en/standards/251-ifs-food-en> (dostęp: 20.10.2020).

⁵³ Dz.U. z 2019 r., poz. 1252.

⁵⁴ Rozporządzenie (WE) nr 852/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z 29 kwietnia 2004 r. w sprawie higieny środków spożywczych (Dz.U. UE L z 2004 r. 139.1).

zbędnych, często obszernych „powtórek” przepisów powszechnie obowiązujących. Forma załącznika stanowiłaby wyjście naprzeciw tym sugestiom. W części normatywnej regulaminu powinny znaleźć się przede wszystkim regulacje konkretyzujące obowiązki pracodawcy i pracownika w dziedzinie bhp, a nie zalecenia lub informacje dotyczące profilaktyki w zakładzie pracy. Należy zgodzić się ze stanowiskiem wyrażonym w piśmiennictwie, że regulamin pracy powinien pełnić przede wszystkim funkcje regulacyjne, a nie informacyjne⁵⁵. Słusznie jednak przy tym zauważa się, że powinny w nim znaleźć miejsce regulacje konkretyzujące te obowiązki pracodawcy i pracownika w dziedzinie bhp, które wymagają uściślenia na poziomie każdego konkretnego zakładu pracy⁵⁶.

W przypadku branży spożywczej uszczegółowienie zagrożeń czynnikami biologicznymi, jak i związana z tym szeroko rozumiana profilaktyka bezpieczeństwa i higieny pracy, mogłaby być doprecyzowana na poziomie tego aktu wewnątrzzakładowego. Ponadto brak jest przeszkód prawnych, aby regulamin pracy był dla pracowników korzystniejszy, niż przewidują to przepisy prawa pracy⁵⁷ i w związku z tym zapewniał im np. dostarczanie przez pracodawcę darmowych szczepionek ochronnych lub środków czystości. Wpisywałoby się to w działania szerokiej, zbiorowej prewencji bhp w miejscu pracy, jak i indywidualną ochronę zdrowia pracowników.

Zaletą regulaminu pracy jest obowiązek zapoznania z nim pracownika, co wynika wprost z art. 104³ § 2 k.p. Jest to korzystne z punktu widzenia dostępności informacji o zagrożeniach biologicznych, jak i podejmowanych środkach zapobiegawczych, które to tematy *ex lege* przekazywane mogą być pracownikowi przed rozpoczęciem pracy⁵⁸. Dodatkowym argumentem przemawiającym za wykorzystaniem regulaminu pracy jako możliwego źródła informacji o profilaktyce szczepień ochronnych jest wspomniany obowiązek jego uzgadniania z zakładowymi organizacjami związkowymi (art. 104² § 1 k.p.). Z punktu widzenia racjonalności prawnej nie wydaje się zasadne zawierania z organizacjami związkowymi szczególnego porozumienia w przedmiocie szczepień ochronnych. Porozumienie takie nie miałyby charakteru normatywnego⁵⁹ i związanej z tym mocy wiążącej dla jego stron. Ponadto potencjalny zakres przedmiotowy takiego porozumienia dotyczyłby danych wrażliwych pracowników, a tym samym wykraczałby poza dopuszczone prawem ramy. Porozumienie takie miałyby wyłącznie informacyjny, a nie zobowiązaniowy charakter, jak również nie znajdowałoby oparcia w ustawie. Zasygna-

⁵⁵ J. Skoczyński, *Regulamin pracy*, [w:] L. Florek (red.), *Źródła prawa pracy*, Warszawa 2001, s. 159.

⁵⁶ Ibidem.

⁵⁷ J. Piątkowski, *Uprawnienia zakładowej organizacji związkowej*, Toruń 2005, s. 168.

⁵⁸ Szerzej o obowiązku informacyjnym pracodawcy: E. Maniewska, *Obowiązki informacyjne pracodawcy wobec pracownika w umownym stosunku pracy*, Warszawa 2013, s. 87.

⁵⁹ Por. wyrok SN z 7 grudnia 2012 r., sygn. akt II PK 128/12, LEX nr 1284749.

lizować w tym miejscu należy, że część doktryny prawa pracy wskazuje na regulamin pracy jako swoiste bądź niesamoistne porozumienie zbiorowe, któremu ustawa nadaje nazwę „regulamin”⁶⁰.

Uczestnictwo przedstawicieli pracowników i zakładowych organizacji związkowych

Czynnik społeczny w uzgadnianiu regulaminu pracy jest szczególnie ważny. Na uwadze mieć należy przede wszystkim zakładową organizację związkową, która przez aktywny udział może zdynamizować i wspierać proces polepszania warunków bezpieczeństwa i higieny w miejscu pracy. W doktrynie prawa pracy zauważa się, że to związki zawodowe pozostają obecnie jedynym poważnym partnerem w rokowaniach z pracodawcą⁶¹. Obecnie z punktu widzenia zbiorowego prawa pracy są one najważniejszymi przedstawicielami ogółu załogi⁶² i w pierwszej kolejności (w świetle art. 9 k.p.) przypada im szczególna rola kształtowania aktów wewnątrzzakładowych. Dodatkowo związki zawodowe posiadają istotną funkcję w procesie zapewniania pokoju społecznego w miejscu pracy, co ma zasadnicze znaczenie przy poruszanej problematyce szczepień. W przedsiębiorstwach, w których nie funkcjonuje organizacja związkowa lub nie ma obowiązku wydania regulaminu pracy, to pracodawca jest aktywną stroną kształtowania świadomości z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, np. poprzez szeroki zakres konsultacji, przewidziany w art. 237^{11a} k.p.

Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że brak zakładowej organizacji związkowej powoduje jednocześnie znaczne ograniczenie uczestnictwa pracowników w zarządzaniu przedsiębiorstwem i możliwość wywierania przez nich wpływu na decyzje pracodawcy. Wynika to z różnych powodów. Jednym z nich jest np. niedostateczna ochrona prawna, porównywalna z przysługującą działaczom związkowymi. Sprawia to, że ewentualne zaangażowanie pracowników w działalność dla ogółu oceniane jest przez pryzmat braku ochrony i potencjalnie słabszej pozycji negocjacyjnej w przyszłych rozmowach z pracodawcą. Ponadto sami pracownicy nie są świadomi posiadanych praw wynikających np. z ustawy o informowaniu pracowników i przeprowadzaniu z nimi konsultacji⁶³ (dalej jako u.i.p). W tym stanie rzeczy nie są oni zainteresowani uczest-

⁶⁰ M. Seweryński, *Porozumienia zbiorowe w prawie pracy*, [w:] L. Florek (red.), *Źródła prawa pracy...*, s. 112–113; przeciwnego zdania jest B. Cudowski, *Porozumienia zbiorowe*, [w:] W. Sanetra (red.), *Prawo pracy. Z aktualnych zagadnień*, Białystok 1999, s. 38.

⁶¹ M. Głądoch, *op. cit.*, s. 108.

⁶² G. Orłowski, *Ustawa o związkach zawodowych*, [w:] J. Wratny, K. Walczak (red.), *Zbiorowe prawo pracy. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 15.

⁶³ Dz.U. z 2006 r., Nr 79, poz. 550 z późn. zm.

nictwem w jakiegokolwiek formie zarządzania przedsiębiorstwem i reprezentowaniu zatrudnionych⁶⁴. Niestety, wiąże się to często z brakiem wykazywania aktywności społecznej, nawet w minimalnym zakresie. Dostrzegalna jest bierność i nieangażowanie się w formy pozazwiązkowej reprezentacji, jak i wycofywanie z działań obiektywnie korzystnych, np. inicjowania wyborów do rady pracowników czy zawierania zakładowej lub międzyzakładowej umowy z pracodawcą przy wdrażaniu pracowniczych programów emerytalnych.

W tej sytuacji kluczowa rola przypada zakładowym organizacjom związkowym. Wyraźnie podkreślone zostało to w ustawie o związkach zawodowych⁶⁵ (dalej jako u.o.z.z.). Uprawnienia organizacji związkowych stanowią element ochrony życia i zdrowia pracowników na gruncie zbiorowego prawa pracy, szczególnie w obliczu pojawienia się nowych zagrożeń w środowisku pracy⁶⁶. Cechą charakterystyczną związkowej (zbiorowej) realizacji pracowniczego prawa do ochrony zdrowia jest to, że w razie jego naruszenia związek może w drodze interwencji nakłaniać pracodawcę do jego realizacji⁶⁷. W doktrynie prawa pracy zwraca się szczególną uwagę na kompetencje kontrolne związków zawodowych w zakresie bhp⁶⁸, pełniące funkcję uzupełniającą i wspierającą działalność organów państwowych⁶⁹. Nie mają one charakteru władczego w stosunku do kontrolowanych podmiotów, a zasadniczo wyrażają się poprzez udział reprezentantów związków w gremiach opiniodawczych (komisja bhp) lub sprawowaniem nadzoru (społeczny inspektor pracy). Wskazuje na to ogólnie art. 6 (współuczestnictwo w tworzeniu korzystnych warunków pracy całej załogi) oraz art. 26 pkt. 3 (sprawowanie zakładowej kontroli w zakresie przestrzegania przepisów prawa pracy i bhp) ustawy związkowej. Doprecyzowane zostały one w art. 23 oraz art. 29 u.o.z.z. Zwraca tu uwagę rozproszenie i powtórzenie materii odnoszącej się do uprawnień związków w zakresie bhp. Art. 23 wpisany został w rozdziale 3 *Uprawnienia związków zawodowych*, a art. 29 i wspomniany art. 26 – w rozdziale 4 *Zakładowa organizacja związkowa*. Poza tym norma wyrażona w art. 23 pkt 1 jest praktycznie powtórzona w dalszym artykule, tj. art. 26 pkt 3 u.o.z.z. Widoczny jest w tym miejscu pewien brak spójności i nieład legislacyjny w najważniejszym z punktu widzenia systemowego akcie prawnym, regulującym funkcjonowanie związków zawodowych.

Szerokie prerogatywy kontrolne w zakresie bhp przyznaje związkom zawodowym ustawa o społecznej inspekcji pracy⁷⁰ (dalej jako u.o.s.i.p.). Wyraża

⁶⁴ M. Smolski, *Kontrola pracowników w świetle unormowań wewnątrzzakładowych*, „Studia Prawnoustrojowe” 2014, nr 24, s. 176–177.

⁶⁵ Dz.U. z 2018 r., poz. 1608.

⁶⁶ J. Piątkowski, op. cit., s. 250.

⁶⁷ T. Wyka, *Ochrona życia i zdrowia pracownika...*, s. 88.

⁶⁸ Ibidem, s. 215.

⁶⁹ Szerzej: Z. Salwa, *Uprawnienia związków zawodowych*, Bydgoszcz 1998, s. 119 i nast.

⁷⁰ Dz.U. z 2015 r., poz. 567.

się to w sprawowaniu nadzoru nad społecznym inspektorem pracy. Mimo że inspektor reprezentuje wszystkich pracowników zakładu, funkcję tę pełnić może wyłącznie członek związku zawodowego (art. 2 w związku z art. 5 u.o.s.i.p.). Uprawnienia społecznych inspektorów pracy precyzuje art. 4 u.o.s.i.p. i należą do nich m.in.: kontrolowanie stosowania przez zakład pracy właściwych środków zapobiegawczych oraz podejmowanie działania na rzecz aktywnego udziału pracowników zakładów pracy w kształtowaniu właściwych warunków bezpieczeństwa i higieny pracy.

Wskazane regulacje przekazują związkom zawodowym instrumenty prawne, pozwalające wpływać na stan bhp w zakładzie. Z drugiej strony kontrola związkowa w tym zakresie nie może opierać się wyłącznie na przepisach Kodeksu pracy, ustaw szczególnych oraz aktów wykonawczych. Warto zwrócić uwagę, że zakładowe organizacje związkowe powinny brać pod uwagę również aktualne osiągnięcia nauki i techniki w tej dziedzinie, osobiste doświadczenie oraz wnioski i sugestie załogi. Niedoceniane wciąż pozostają możliwości wpływu nieformalnego, np. rozmowy oraz spotkania z pracodawcą i pracownikami. Związkom zawodowym przypadać tu może do spełnienia istotna rola informacyjno-konsultacyjna. Mogłaby ona polegać na przyjęciu przez związki funkcji propagującej ewentualne działania profilaktyczne i zapobiegawcze w zakładzie, w tym dotyczące profilaktyki szczepień. Funkcja informacyjna jest rozwinięciem podkreślanych w doktrynie słabszych (pasywnych), partycypacyjnych uprawnień związku w zarządzaniu przedsiębiorstwem, realizowanych na drodze współdziałania z pracodawcą⁷¹. Celem zaś funkcji informacyjnej jest optymalizacja decyzji pracodawcy⁷², również na polu bhp. Uzupełnienie tych działań mogłoby nastąpić przez przysługujące związkom prawo do zgłaszania zaleceń i wniosków. Uwarunkowane byłoby to z drugiej strony wpisaniem polityki dobrowolnych szczepień ochronnych w przedsiębiorstwie (a tym samym wymagające aktywnych działań samego pracodawcy) jako długofalowej strategii budowania bezpiecznego miejsca pracy. Strona związkowa, poprzez swoje uprawnienia w kształtowaniu treści regulaminu pracy, wynikające z przepisów ustawy związkowej oraz przewidziane w Kodeksie pracy (np. uczestnictwa w komisji bhp oraz przez instytucję społecznego inspektora pracy), może stać się ważnym pośrednikiem w relacji pracodawca – pracownicy. Posiadane możliwości konsultacyjne w sprawach bhp wydają się być niedoceniane i niewykorzystywane przez zakładowe organizacje związkowe. O współdziałaniu w tej materii zapominają pracodawcy, a przede wszystkim same związki zawodowe, koncentrując się często, w pierwszej kolejności na realizacji wąsko pojętego dialogu społecznego, ograniczonego do corocznego negocjowania spraw płacowych.

⁷¹ M. Gładoch, op. cit., s. 76 i nast.

⁷² Ibidem, s. 79.

Podsumowanie

Reasumując, w aktualnym stanie prawnym brak jest podstaw do prezentowanego w przywołanych na wstępie artykułach twierdzenia o możliwym obligatoryjnym przeprowadzaniu szczepień przeciwko grypie. Iniekcje te są przewidziane tylko jako zalecane. Dla pewnych grup zawodowych przepisy prawa akcentują szczególne ich znaczenie, aczkolwiek nie w formie obligatoryjnej.

Zobligowanie pracownika mogłoby nastąpić wyłącznie poprzez wpisanie szczepień przeciwko grypie do katalogu osłon obowiązkowych. Wydaje się to jednak mało prawdopodobne, co potwierdzają w wypowiedziach prasowych sami przedstawiciele Głównego Inspektoratu Sanitarnego⁷³.

Wiązałoby się to z co najmniej kilkuletnim okresem przejściowym oraz znacznym wysiłkiem organizacyjno-logistycznym, np. zakupem ponad 30 mln szczepionek, wyznaczeniem krótkiego (przed tzw. sezonem grypowym) okresu na wykonanie szczepień oraz przejęciem przez państwo ciężaru finansowania tego programu. Aktualnie bardziej racjonalnie wydaje się organizowanie kampanii publicznych, np. medialnych, propagujących i zachęcających do dobrowolnego szczepienia przeciwko grypie. Obecny stan prawny nie pozwala na poparcie wątpliwego twierdzenia o dopuszczalności przymusowego szczepienia pracowników przeciwko grypie. Działania „siłowe” mogą przynieść więcej szkód niż pożytku. Należy zwrócić uwagę, że tematyka szczepień obejmuje wrażliwą materię, wpisaną dodatkowo w obszar funkcjonowania pracodawcy i pracownika. Nakazywanie iniekcji przy dyskusyjnej podstawie prawnej może naruszyć pokój społeczny w miejscu pracy, zbyt daleko ingerować w sferę wolności jednostki oraz dodatkowo narazić pracodawcę na straty wizerunkowe.

W związku z analizowaną sytuacją jasne jest również, że istnieje nagląca potrzeba zwiększenia świadomości i zmiany w myśleniu oraz podejściu do szczepień przeciwko grypie, a w niedalekiej przyszłości również przeciwko koronawirusowi. Dogłębna edukacja zdrowotna powinna objąć wszystkie grupy społeczne, ze szczególnym uwzględnieniem osób pracujących. Uzasadnione wydaje się zatem rozwiązanie polegające na docieraniu z informacją do osób w tzw. wieku produkcyjnym, nie tylko poprzez szeroko rozumianą służbę zdrowia, ale dodatkowo przez aktywne działania propagujące szczepienia w miejscu pracy, o ile jest to możliwe z udziałem zakładowych organizacji związkowych. Organizacje te wciąż mają wpływ na kształtowanie bezpiecznego miejsca pracy – z jednej strony przez wykorzystanie uprawnień nadanych im przez ustawodawcę m.in. działania kontrolne, opiniodawcze, jak i konsultacyjne, ale również przez wpływ na treść aktów wewnętrznych zakładowych. Dodatkowym wnioskiem *de lege ferenda* jest konieczność zmiany ustawy o informowaniu pracowników i przeprowadzaniu z nimi konsultacji (np. ułatwienie w tworze-

⁷³ K. Topolska, P. Otto, op. cit., s. c9.

niu rad pracowników). Mogłoby to wyrażać się w np. zniesieniu ograniczeń co do minimalnej liczby pracowników występujących z wnioskiem o przeprowadzenie wyborów (art. 8 u.i.p) czy możliwości inicjowania wyborów przez podmiot zewnętrzny. Dałoby to dodatkowy impuls do tworzenia tego organu, jak i zwiększyłyby świadomość prawną wśród pracowników, szczególnie w zakładach, w których nie funkcjonuje przedstawicielstwo związkowe.

Inną możliwą do zaproponowania przez pracodawcę zachętą dla pracownika jest działalność socjalna w miejscu pracy. Mogłaby ona wyrażać się przez np. dostęp do darmowych lub za minimalną odpłatnością pakietów szczepień, nie tylko dla pracowników, ale i dla ich najbliższych. Umożliwiłoby to rozszerzenie zasięgu działań prozdrowotnych nie tylko wobec pracowników, ale i tych, których często mają oni pod swoją opieką (dzieci czy osoby starsze). Warto przypomnieć, że aktualna sytuacja epidemiczna w znacznej mierze bazuje na strachu przed nowym koronawirusem. Jest on w przekazie medialnym porównywany do grypy sezonowej, np. wskazuje się na podobne objawy. Aczkolwiek emocje te opierają się na silnych bodźcach lękowych, niezwiązanych z rzeczywistą postawą i wiedzą prozdrowotną. Paradoksalnie może to przyczynić się (choć według autora tylko na krótko) do większego zainteresowania szczepieniami grypowymi. W dłuższej perspektywie nie przełoży się to na wzrost zainteresowania tego typu szczepieniami. Świadomość ochrony zdrowia powinna opierać się na wiedzy i pozytywnych przyzwyczajeniach, a nie lęku. Potęguje go dodatkowo obserwowany dziś brak elementarnej edukacji na temat szczepień w ogóle. Zmiana tych postaw może mieć niebagatelną rolę w ograniczeniu rozprzestrzeniania się wirusa grypy w populacji, co leży zarówno w interesie zdrowotnym samych pracowników, jak i pracodawców. Wiedza ta wpływać powinna z różnych źródeł. Osoby objęte szerokim i stałym programem ochronnym będą bardziej skłonne do samodzielnego szczepienia się w kolejnych latach. Dlatego ważna jest nie tylko aktywna postawa samego pracodawcy, ale i udział zakładowych organizacji związkowych działających w przedsiębiorstwie.

Niniejsza publikacja nie wyczerpuje zapewne wszystkich aspektów poruszonej problematyki, która jest obszerna i wielowątkowa, a niektóre zagadnienia wymagają odrębnego, szczegółowego rozwinięcia i pogłębienia. Zamysłem autora była wnikliwa analiza prawnego usystematyzowania kwestii szczepień na grypę z punktu widzenia funkcjonowania zakładu produkcyjnego. Autor wyraża nadzieję, że przyczyni się ona, przynajmniej w minimalnym zakresie, do przybliżenia tego wywołującego silne emocje zagadnienia. Jak się wydaje, dotyka ono wielu aspektów działania przedsiębiorstwa i relacji międzyludzkich, a nie wyłącznie wąsko rozumianych przepisów bhp. Tematyka szczepień bowiem skupia w sobie szerszą problematykę, a mianowicie zakresu prewencji w miejscu pracy oraz sposobu pozytywnego zainteresowania sprawami bezpieczeństwa pracodawców, pracowników i zakładowych organizacji związkowych.

BIBLIOGRAFIA

- Cudowski B., *Porozumienia zbiorowe*, [w:] W. Sanetra (red.), *Prawo pracy. Z aktualnych zagadnień*, Białystok 1999.
- Dutkiewicz J., *Czynniki biologiczne*, [w:] D. Koradecka (red.), *Bezpieczeństwo i higiena pracy*, Warszawa 2008.
- Gładoch M., *Uczestnictwo pracowników w zarządzaniu przedsiębiorstwem w Polsce. Problemy teorii i praktyki na tle prawa wspólnotowego*, Toruń 2008.
- Goździewicz G., Zieliński T., [w:] L. Florek (red.), *Kodeks pracy. Komentarz*, Warszawa 2017.
- Hajn Z., *Zbiorowe prawo pracy. Zarys systemu*, Warszawa 2013.
- Maniewska E., *Obowiązki informacyjne pracodawcy wobec pracownika w umownym stosunku pracy*, Warszawa 2013.
- Morawski L., *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010.
- Orłowski G., *Ustawa o związkach zawodowych*, [w:] J. Wratny, K. Walczak (red.), *Zbiorowe prawo pracy. Komentarz*, Warszawa 2009.
- Pawłowska Z., *Ocena ryzyka zawodowego*, [w:] D. Koradecka (red.), *Bezpieczeństwo i higiena pracy*, Warszawa 2008.
- Piątkowski J., *Uprawnienia zakładowej organizacji związkowej*, Toruń 2005.
- Rzemek M., *Firmy chcą obowiązkowo szczepić pracowników*, „Rzeczpospolita” z 16 września 2020 r., nr 217.
- Salwa Z., *Obowiązek informowania pracowników o ryzyku zawodowym*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2002, nr 4.
- Salwa Z., *Uprawnienia związków zawodowych*, Bydgoszcz 1998.
- Seweryński M., *Porozumienia zbiorowe w prawie pracy*, [w:] L. Florek (red.), *Źródła prawa pracy*, Warszawa 2001.
- Skoczyński J., *Regulamin pracy*, [w:] K. Rączka (red.), *Prawo pracy po zmianach*, Warszawa 1997.
- Skoczyński J., *Regulamin pracy*, [w:] L. Florek (red.), *Źródła prawa pracy*, Warszawa 2001.
- Smolski M., *Kontrola pracowników w świetle unormowań wewnątrzzakładowych*, „Studia Prawnoustrojowe” 2014, nr 24.
- Świątkowski A., *Polskie prawo pracy*, Warszawa 2014.
- Topolska K., Otto P., *Obowiązek szczepień przeciw grypie? Korzystny dla firm, ale prawnie wątpliwy*, „Dziennik Gazeta Prawna” z 7–9 lutego 2020 r., nr 6(204).
- Wyka T., *Ochrona zdrowia i życia pracownika, jako element treści stosunku pracy*, Warszawa 2003.
- Wyka T., *Ochrona życia i zdrowia pracownika*, [w:] H. Lewandowski (red.), *Polskie prawo pracy w okresie transformacji w oświetleniu prawa wspólnotowego*, Warszawa 1997.
- Wyka T., [w:] K.W. Baran (red.), *Kodeks pracy. Komentarz*, t. 2, Art. 114–304(5), Warszawa 2020, art. 222(1).

Recommended or obligatory? A few remarks on programs of preventive vaccinations against influenza in a production plant

Summary

In the article, the author discusses the possibility of obligatory preventive vaccinations among employees on the basis of the existing regulations. It refers to current press publications in which the above-mentioned position is presented. The author focuses primarily on food industry plants, which serve as a reference to an exemplary workplace. The attention is drawn to the fact that preventive vaccinations against influenza are recommended but not obligatory. The current legal status is analysed in detail, including the Labour Code, specific legislation and executive acts laying down employer's obligations in the scope of protective vaccinations prescribed by health and safety regulations. The author presents the role of an occupational medicine doctor in the process of conducting employee examinations. The article also summons a number of Supreme Court and administrative court provisions relating to preventive vaccination programmes. It is indicated for which occupations, due to particular exposure to biological factors, preventive vaccinations are recommended. The author emphasizes the informative role of the employer, who currently has no legal tools obliging employees to perform the recommended vaccinations. He maintains that, *inter alia*, the lack of a legal basis in this case excludes the possibility of disciplinary dismissal of an employee. In addition, he points to work regulations, which due to its legal nature may be used to provide information on prevention measures against influenza taken in the workplace, if such are the subject of the employer's interest. At the same time, it is emphasised that trade unions play a significant role of a social element, which should be involved in information-related activities. Moreover, it is pointed out that currently only widely understood informational and educational campaigns promoting recommended vaccinations carried out by the employer with the participation of the social factor such as trade unions, have a chance of effectively reaching employees.

Key words: preventive vaccinations against influenza, recommended vaccinations, occupational safety and health, harmful biological factors, occupational risk assessment, workplace hazards, work regulations, trade unions.

DOI: 10.31648/kpp.6730

Łukasz Lenartowicz

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID:0000-0002-2185-238X

e-mail: lukaszlenartowicz@wp.pl

Formy przestępczości żywnościowej na przykładzie branży mięsnej

Wprowadzenie

Żywność ma istotny wpływ na życie każdego człowieka. Teoria hierarchii potrzeb (tzw. piramida Masłowa) zakłada, że potrzeby wyższego poziomu, takie jak samorealizacja, aktywizują się dopiero wtedy, gdy zaspokojeniu ulegną potrzeby fizjologiczne, te najbardziej fundamentalne, do których zalicza się m.in. odpowiednie wyżywienie. Konsumenci, przeznaczając środki finansowe na zakup żywności, są nastawieni, że sprosta ona ich potrzebom. Oczekują, że żywność ta będzie bezpieczna, tj. nie zagrazi ich zdrowiu, a surowce użyte przy jej produkcji będą spełniały najwyższe standardy jakości przewidziane przepisami prawa żywnościowego¹. Niestety, te oczekiwania nierzadko są wystawiane na próbę, bowiem coraz częściej słyszy się m.in. o zafałszowywaniu produktów spożywczych, a także umieszczaniu nieprawdziwych lub w jakiś sposób nierzetelnych informacji na etykietach albo o sytuacjach, w których rzeczywisty skład produktu odbiega od tego prezentowanego na etykiecie. To tylko kilka z wielu przykładów manipulacji występujących na rynku żywności, które wpisują się w zakres pojęciowy zjawiska określanego w anglojęzycznej literaturze jako *food crime*. Chodzi tym samym o przestępczość wymierzoną w żywność oraz jej łańcuch produkcji, rozumiany jako poszczególne etapy produkcyjne, które żywność przechodzi zanim trafi na stół konsumenta.

Przedmiotem rozważań w niniejszym artykule jest analiza dość złożonego zjawiska, jakim jest *food crime*, ze szczególnym uwzględnieniem oszustw dokonywanych na rynku mięsa i produktów mięsnych. Dokonano także cha-

¹ Zakres terminologiczny pojęcia *bezpieczeństwo żywnościowe* jest niezwykle szeroki. Zob. K. Leśkiewicz, *Bezpieczeństwo żywnościowe i bezpieczeństwo żywności – aspekty prawne*, „Przegląd Prawa Rolnego” 2012, nr 1, s. 179 i nast.

rakterystyki obowiązującego w Polsce systemu urzędowej kontroli żywności wraz z wskazaniem jego wad, a także propozycję reform.

Rys historyczny przestępczości żywnościowej

Przestępczość występująca na rynku żywności nie jest żadnym *novum*, ale z roku na rok proceder ten nasila się, zarówno pod względem ogólnej wartości rynku zafalszowanej żywności, jak również technik i metod, którymi posługują się przestępcy, chcący zwiększyć swoje zyski². Historycy podają, że już w starożytności odnotowywano różnego rodzaju „ulepszenia” żywności, mające na celu osiąganie wyższych przychodów niższym kosztem. Polegało to np. na zastępowaniu droższych składników tańszymi, a następnie sprzedaż produktu jako tego droższego³. Kodeks Hammurabiego (ok. 1750 r. p.n.e.) zawierał przepisy o karach nakładanych na fałszerzy piwa⁴, zaś inne źródła donoszą, że ten sam problem napotykali starożytni Grecy i Rzymianie w odniesieniu do wina⁵. W starożytnych Indiach obowiązywały zakazy fałszowania tłuszczów i oliwy, które mieszano z ich tańszymi odpowiednikami. Popularną praktyką było dodawanie wody w celu zwiększanie objętości produktów. Dotyczyło to przede wszystkim wyrobów alkoholowych, mięsa i mleka. W średniowieczu fałszowano przyprawy dalekowschodnie, kawę lub herbatę, a nawet udokumentowano sprzedaż rozkładającego się mięsa⁶. Sprawców – co było charakterystyczne dla epoki – czekała surowy wymiar kary: „(...) semicko-biblijne prawo oko za oko, a raczej czym uczyniłeś, to ci odetniemy. Dłatego też, za podrabianie (fałszowanie) najczęstszą karą było odcięcie ręki”⁷.

Wachlarz technik i metod szkodenia żywności rozszerzał się wraz ze wzrostem uprzemysłowienia produkcji żywności, co było silnie skorelowane

² Dynamiczny wzrost tego zjawiska nasilający się w ostatnich latach sprawił, że walka z nim stała się jednym z priorytetów Unii Europejskiej. W instytucjach, takich jak INTERPOL czy EUROPOL powołano wyodrębnione pod względem finansowym i osobowym jednostki, których zadaniem jest zwalczanie przestępczości zorganizowanej na rynku żywności. Organizacje te, co roku wspólnie prowadzą operacje o kryptonimie „Opson” której celem jest usunięcie z rynku podrobionych i niespełniających norm żywności i napojów oraz rozbięcie zaangażowanych w to zorganizowanych grup przestępczych. Raporty podsumowujące akcje nie pozostawiają wątpliwości – wartość przestępczego procederu szacuje się na setki milionów euro, a jego wartość każdego roku stale rośnie. Zob. <https://www.europol.europa.eu/operations/opson> (dostęp: 26.12.2020).

³ W.E. Forte, *The Food and Drug Administration and The Economic Adulteration of Foods*, „Indiana Law Journal” 1966, nr 3, s. 346.

⁴ K. Ziółkowska, T. Ziółkowski, *Prawne aspekty autentyczności produktów mleczarskich na przykładzie masła i serów*, „Studia Warmińskie” 2016, nr 53, s. 268.

⁵ B. Wilson, *Swindled: The Dark History of Food Fraud, from Poisoned Candy to Counterfeit Coffee*, New Jersey 2008, s. 50 i nast.

⁶ Ibidem, s. 41.

⁷ W. Sawicki, *Fałszowanie żywności od czasów starożytnych do dziś*, „Przemysł Spożywczy” 2009, nr 12, s. 4.

z rozwojem nauki, przez co również XIX w. upłynął pod znakiem fałszowania żywności z wykorzystaniem niebezpiecznych dla zdrowia i życia środków chemicznych.

XVIII-wieczni Anglicy, podobnie jak starożytni Rzymianie, używali ołowiu do barwienia produktów, np. alkoholi, cukierków czy chleba – różnica sprowadzała się do stopnia świadomości stosowania ołowiu. Rzymianie nie zdawali sobie sprawy z jego toksyczności, bowiem zatrucie ołowiem, w najbardziej ekstremalnych przypadkach, może prowadzić do śmierci, a jeżeli nie do śmierci, to do ciężkiego rozstroju zdrowia⁸. Zaś Anglicy robili to z premedytacją, gdyż znali toksyczność tego pierwiastka. W literaturze opisane są praktyki „wzbogacania” składu piwa siarczanem żelaza. Gin doprawiano kwasem siarkowym i terpentyną. Z kolei wino było poprawiane kwasem siarkowym lub kwasem salicylowym. Kwas siarkowy służył wyostreniu smaku trunku, zaś kwas salicylowy hamował proces fermentacji⁹. Chcąc uzyskać gęstszą śmietanę dodawano do niej kredę. Cukierki poprawiano rtęcią. W Polsce dotkniętej rozbiarami powszechne było zjawisko fałszowania herbaty¹⁰.

Już ten pobieżny rys historyczny uwydatnia dwie cechy przestępczości żywnościowej: po pierwsze, jej geneza sięga czasów sprzed naszej ery, po drugie, występuje tutaj zróżnicowany katalog fałszywych produktów, gdyż na przestrzeni dziejów fałszowano m.in. oliwę z oliwek, ryby, miód, produkty mleczne, mięso, żywność na bazie zbóż, soki owocowe, wina i napoje alkoholowe, przyprawy, kawę i herbatę.

W kolejnej części artykułu zaprezentowana zostanie typologia zachowań definiowanych jako *food crime*.

***Food crime* – definicja i typologie**

Analiza literatury, aktów prawnych, a także innych dokumentów pozwala zorientować się w złożoności omawianego zjawiska. Jeden z raportów dotyczący przestępczości na rynku żywności definiuje *food crime* jako „działalność zorganizowaną, podejmowaną przez jednostki lub grupy, które w sposób świadomy dokonują oszustw względem żywności wyrządzając przy tym pewną dolegliwość kupującym lub spożywającym żywność”¹¹. Definicję tę niejako uzupełnia H. Croall. Autorka określa *food crime* jako przestępstwo występujące na wszystkich etapach produkcji żywności, jej dystrybucji, przygotowania

⁸ Zob. I. Krzywy, E. Krzywy, M. Pastuszek-Gabinowska, A. Brodziejewicz, *Ołów – czy jest się czego obawiać*, „Annales Academiae Medicae Stetinensis – Roczniki Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie” 2010.

⁹ B. Wilson, op. cit., s. 52 i nast.

¹⁰ K. Ziółkowska, T. Ziółkowski, op. cit., s. 269.

¹¹ Ch. Elliott, *Elliott Review into the Integrity and Assurance of Food Supply Networks – Final Report A National Food Crime Prevention Framework*, London 2014, s. 12.

oraz sprzedaży, które może doprowadzić konsumenta do utraty zdrowia, a nawet do śmierci¹².

Przestępstwa przeciwko żywności popełniane są przez osoby indywidualne lub zorganizowane grupy. Przedmiotem tychże przestępstw jest żywność występująca w wielu jej odmianach (np. mleko, mięso czy napoje), a także w różnych formach, tj. jako surowiec, półprodukt czy gotowy wyrób. Przestępstwa te – zależnie od rodzaju – mogą być popełnione umyślnie lub nieumyślnie. Przykładowo, ustawa o bezpieczeństwie żywności i żywienia¹³ w art. 96 penalizuje produkcje i wprowadzanie do obrotu żywności szkodliwej dla zdrowia lub życia człowieka. Przestępstwa te można popełnić w obu postaciach zamiaru. Jednakże, jeżeli sprawca z produkcji lub wprowadzania do obrotu szkodliwej żywności uczynił sobie stałe źródło dochodu lub przedmiotem zamachu była żywność o znacznej wartości, odpowiada on wyłącznie za umyślność¹⁴.

Jednym z najczęściej popełnianych rodzajów *food crime* jest zafałszowywanie żywności. Proceder sprowadza się do dodawania do żywności niezadeklarowanych na opakowaniu składników lub usunięciu zadeklarowanego składnika, celem osiągnięcia korzyści ekonomicznych¹⁵. Przez zafałszowany środek spożywczy należy rozumieć środek spożywczy, którego skład lub inne właściwości zostały zmienione, a konsument nie został o tym poinformowany zgodnie z prawem żywnościowym. Środek spożywczy zafałszowany to również środek spożywczy, w którym zostały wprowadzone zmiany mające na celu ukrycie jego rzeczywistego składu lub innych właściwości. Zgodnie z brzmieniem art. 3 ust. 3 pkt 45 u.b.z.z., „środek spożywczy jest środkiem zafałszowanym, w szczególności, jeżeli:

- dodano do niego substancje zmieniające jego skład lub obniżające wartość odżywczą,
- odjęto składnik lub zmniejszono zawartość jednego lub kilku składników decydujących o wartości odżywczej lub innej właściwości środka spożywczego,
- dokonano zabiegów, które ukryły jego rzeczywisty skład lub nadały mu wygląd środka spożywczego o należytej jakości,
- niezgodnie z prawdą podano jego nazwę, skład, datę lub miejsce produkcji, termin przydatności do spożycia lub datę minimalnej trwałości albo w inny sposób nieprawidłowo go oznakowano”¹⁶.

¹² H. Croall, *Food crime. A green criminology perspective*, [w:] N. South, A. Brisman (red.), *Routledge International Handbook of Green Criminology*, New York 2012, s. 206.

¹³ Ustawa z dnia 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1252), dalej jako u.b.z.z.

¹⁴ C. Kałol, *Prawnokarne aspekty ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia*, „Prokuratura i Prawo” 2018, nr 7–8, s. 310.

¹⁵ L. Manning, J.M. Soon, *Food Safety, Food Fraud, and Food Defense: A Fast Evolving Literature*, „Journal of Food Science” 2016, nr 4, s. 825.

¹⁶ Por. art. 3 ust. 3 pkt 45 u.b.z.z. oraz M. Taczanowski, *Prawo żywnościowe w warunkach członkostwa Polski w Unii Europejskiej*, Warszawa 2009, s. 70 i nast.

Nie mniej szkodliwe pozostaje tzw. pranie żywności, które jest jednym ze sposobów jej fałszowania. Pod tym pojęciem należy rozumieć manipulowanie jej jakością; zasadniczo chodzi o „poprawianie” (odświeżanie) jakości, rzadziej jest to pogarszanie¹⁷. Przejawem „prania żywności” jest np. mieszanie produktów przeterminowanych z ich pełnowartościowymi odpowiednikami.

Nieprzestrzeganie przepisów dotyczących oznakowywania żywności również mieści się w ramach omawianego zjawiska. W tym wypadku czynność sprawcza polega na przekazywaniu fałszywej informacji o produkcie na jego etykiecie. Przykładem może być sytuacja, gdy rzeczywista wartość odżywcza produktu jest o wiele niższa od tej zadeklarowanej na etykiecie. Inny przykład: data przydatności do spożycia zostanie sfalszowana albo przemilczano informacje o tym, że produkt zawiera składniki mało wartościowe czy nawet zagrożające życiu, np. gdy konsument jest uczulony na jakiś związek¹⁸. Praktyka udowadnia, że nie tylko etykiety mogą wprowadzać konsumenta w błąd, mogą to być również reklamy danego produktu spożywczego¹⁹ albo celowe podanie nieprawdziwej nazwy produktu na opakowaniu²⁰. Co więcej, dezinformacja na opakowaniach może objawiać się np. przez niezasadne użycie określeń: „naturalny”, „ekologiczny”, „bez cholesterolu”, a także świadome manipulowanie wielkością opakowania sugerującą większą zawartość niż rzeczywista. Zasadniczo używanie polepszaczy, regulatorów kwasowości czy barwników nie jest przestępstwem. Staje się nim dopiero, gdy producent nie poinformuje o tym fakcie w sposób dostateczny²¹.

Przedstawione wyżej rodzaje przestępstw przeciwko żywności to jedynie wybrane przykłady. W literaturze anglojęzycznej można znaleźć opisy o wiele większej liczby czynów zabronionych. Wśród nich wyróżnia się:

- kopiowanie, podrabianie wszystkich cech produktów oraz opakowań (ang. *counterfeit*),
- symulowanie, czyli projektowanie produktu tak, by wyglądał jak produkt oryginalny, przy czym nie jest on w żadnym stopniu jego kopią (ang. *simulation*),
- dywersja, czyli sprzedaż danego produktu poza granice deklarowanego rynku (ang. *diversion*),

¹⁷ H. Croall, *Food Crime*, [w:] P. Beirne, N. South (red.), *Issues in Green Criminology: Confronting Harms Against Environments, Humanity and Other Animals*, Cullompton 2007, s. 206 i nast.

¹⁸ L. Manning, J.M. Soon, op. cit., s. 373.

¹⁹ R. Płocki, *Food crime – skala zjawiska*, [w:] W. Pływaczewski, P. Chlebowicz (red.), *Nielegalne rynki. Geneza, skala zjawiska oraz możliwości przeciwdziałania*, Olsztyn 2012, s. 372 i nast.

²⁰ K. Więcek, *Wybrane praktyki fałszowania artykułów rolno-spożywczych. Analiza na podstawie czynności kontrolnych Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych w 2016 roku*, „Kortowski Przegląd Prawniczy” 2017, nr 4, s. 47.

²¹ Ibidem.

– celowe skażenie żywności lub sabotaż, mające na celu wywołanie u konsumenta poczucia strachu, paniki (ang. *malicious contamination, food terrorism*)²².

Opracowanie, które zostało przygotowane przez British Standards Institution, wymienia natomiast następujące odmiany przestępstw czynów zabronionych:

- świadome zafałszowanie żywności dla celów ekonomicznych (ang. *economically motivated adulteration*),
- celowe zanieczyszczanie żywności dla celów terrorystycznych (*food terrorism*),
- celowe zanieczyszczanie żywności w formie sabotażu (ang. *sabotage*),
- szantażowanie groźbą zanieczyszczenia żywności (ang. *extortion*)²³.

Znane są również przypadki szpiegostwa gospodarczego, kradzieży własności intelektualnej czy pozyskania poufnych informacji od podmiotów działających w branży spożywczej. Przykład tego stanowi piractwo biotechnologiczne, którego dopuścili się obywatele Chin. Sprawcy chcieli ukraść nasiona ryżu poddanego inżynierii genetycznej, które stanowiły tajemnicę handlową okradanego przedsiębiorstwa badawczego²⁴.

Food crime jest szczególnym przejawem patologii gospodarczej, bowiem jest powiązane „z (...) szeroko rozumianym brakiem uczciwości, z naruszeniem zasad etyki w biznesie oraz wolnej i uczciwej konkurencji”²⁵. Zjawisko to w konsekwencji może przybierać postać nieuczciwych praktyk handlowych wobec dostawców (np. hodowcom bydła narzuca się wysokie standardy, a jednocześnie obniża ceny skupu), nieuczciwych praktyk cenowych wobec konsumentów (np. fałszywa obietnica niższej ceny). Może ono też polegać na wyzysku osób, w tym dzieci, zatrudnionych w przemyśle rolno-spożywczym, pracujących w warunkach niehumanitarnych i/lub niezgodnych z przepisami prawa pracy (ang. *food labor exploitation, modern slavery*)²⁶.

Spotykane są także przestępstwa, mające podłoże *stricte* finansowe, takie jak zмовy cenowe w celu utrzymywania określonego poziomu cen między konkurentami. Konsumenci płacą w takiej sytuacji zawyżone stawki za pro-

²² L. Manning, J.M. Soon, op. cit., s. 825 i nast.; L. Manning, R. Smith, J.M. Soon, *Developing an organizational typology of criminals in the meat supply chain*, „Food Policy” 2016, nr 59, s. 44 i nast.; H. Croall, *White collar crime, consumers and victimization*, „Crime, Law and Social Change” 2009, nr 51, s. 127 i nast.

²³ The British Standards Institution, *Guide to protecting and defending food and drink from deliberate attack*, Londyn 2014, [https://www.bsigroup.com/LocalFiles/en-MY/PAS%2096%20Food%20Defence/PAS%2096%20\(2014\).pdf](https://www.bsigroup.com/LocalFiles/en-MY/PAS%2096%20Food%20Defence/PAS%2096%20(2014).pdf) (dostęp: 28.12.2020).

²⁴ B. Thompson, *Spies In The Field: As Farming Goes High-Tech, Espionage Threat Grows*, <https://www.npr.org/sections/thesalt/2017/06/08/531771780/spies-in-the-field-as-farming-goes-high-tech-espionage-threat-grows?t=1609164202408> (dostęp: 28.12.2020).

²⁵ M.Z. Wiśniewska, „*Food crime*” jako patologia na rynku żywności – istota, rodzaje i próba klasyfikacji, „Zarządzanie i Finanse” 2017, nr 1, s. 128.

²⁶ H. Croall, op. cit., s. 206 i nast.

dukty, a przedsiębiorcy, którzy działają poza znową, nie mają szans na rozwój²⁷. Przepięstwo może polegać na uchylaniu się od opodatkowania, np. dostawca surowców niezbędnych w produkcji wyrobów gotowych będzie świadomie ukrywał lub fałszował ich pochodzenie w celu uniknięcia lub zmniejszenia podatków²⁸. Innym przejawem działań niedozwolonych jest wykorzystywanie poufnych danych dotyczących przedsiębiorstwa, którego udziały chce się przejąć. Znane są przypadki wyludzenia dotacji unijnych przez producentów rolnych (np. posługiwanie się antydatowanymi fakturami) albo wyludzania odszkodowań (np. zawyżanie rozmiarów szkód spowodowanych działaniem żywołów w epidemii, która dotknęła zwierzęta hodowlane)²⁹.

Zjawisko przestępczości żywnościowej jest niezwykle szerokie. Może ono też przybrać formę przestępcstwa celnego i polegać na przemycie zwierząt zagrożonych wyginięciem. Znane są przypadki przemytu zółwi do celów spożywczych³⁰, a także luksusowych produktów, takich jak kawior³¹.

Ponadto Wiesław Pływaczewski zwraca uwagę na proceder fałszowania dokumentacji kontrolnej, dotyczącej wyników badań żywności oraz nadużycia władzy przez osoby dokonujące kontroli. Nadużycie władzy polega m.in. na przekroczeniu uprawnień lub celowym zaniechaniu obowiązków kontrolnych, a także przyjmowaniu korzyści finansowych za odstąpienie od czynności kontrolnych³².

Bardzo skomplikowana (bo trudna do wykrycia i ścigania) wydaje się być kwestia odpadów żywnościowych, szczególnie tzw. zwrotów, czyli produktów, które są z różnych powodów wycofywane z rynku, np. na skutek upływu terminu przydatności do spożycia. W kontekście zwrotów można zaobserwować działanie swoistego „podziemia”, gdyż zgodnie ze statystykami jedynie ok. 10% z nich faktycznie przekazywanych jest do utylizacji³³.

Można też wyróżnić specjalną grupę działań niedozwolonych związanych z żywnością zmodyfikowaną genetycznie. Naruszenie prawa może polegać na nieprawidłowym znakowaniu żywności genetycznie zmodyfikowanej albo wprowadzaniu takiej żywności do obrotu bez zezwolenia lub na warunkach sprzecznych z treścią zezwolenia³⁴. Jako naruszenie obowiązujących norm zostanie

²⁷ Ibidem.

²⁸ Ibidem.

²⁹ R. Płocki, op. cit., s. 369.

³⁰ P. Listos, M. Dylewska, M. Gryzińska, *Sprzeczny z Konwencją Waszyngtońską (CITES) przemyt zwierząt do Polski*, „Życie Weterynaryjne” 2016, nr 94(1), s. 238 i nast.

³¹ W. Pływaczewski, *Nielegalny rynek chronionych gatunków dzikiej fauny i flory. Geneza, przejawy, przeciwdziałanie*, Szczytno 2016, s. 194 i nast.

³² Idem, *Zorganizowane formy przestępczości w sektorze żywności — obszary zagrożeń i przeciwdziałanie zjawisku*, [w:] A. Lewkowicz, W. Pływaczewski (red.), *Przeciwdziałanie patologiom na rynku żywności*, Szczytno 2015, s. 11 i nast.

³³ J. Leonkiewicz, *Instytucje państwowe — ile gwarancji dla zapewnienia bezpieczeństwa żywności*, [w:] A. Lewkowicz, W. Pływaczewski (red.), op. cit., s. 58 i nast.

³⁴ W. Pływaczewski, *„Pranie żywności” jako szczególna forma przestępczości gospodarczej*, [w:] B. Sygit (red.), *Złota księga jubileuszowa prof. zw. dr. hab. dr honoris causa Brunona Hołysta — ...ale prawdy szukaj w czynie*, Łódź 2015, s. 280.

także zakwalifikowane niewycofywanie z obrotu żywności, która przestała spełniać lub nie spełnia obowiązujących wymagań (np. higienicznych), jak również niespełnienie obowiązku monitoringu żywności wprowadzonej do obrotu oraz dokonywanie takiego monitoringu bez wymaganego zezwolenia³⁵.

Oszustwo żywnościowe może dotyczyć także sprzedaży mięsa pochodzącego od zwierząt, które zostały skradzione, których ubój był niezgodny z prawem lub które stały się ofiarą kłusownictwa³⁶.

Istnieje wiele sposobów na szkodzenie żywności, a samo zjawisko *food crime* posiada rozległą typologię. Najogólniej rzecz ujmując, *food crime* stanowi rodzaj celowego oszustwa w łańcuchu żywnościowym. Oszustwa te mogą wiązać się z podmianą jednego mięsa na drugie, ze stosowaniem niedozwolonych polepszaczy, z nieprawidłowym oznakowaniem środka spożywczego, rozcieńczeniem czy kradzieżą. W ramach zjawiska *food crime* znajdują się również naruszenia przepisów sanitarno-epidemiologicznych i porządkowych związanych z bezpieczeństwem żywności. Naruszenia te najczęściej kwalifikowane są jako wykroczenia³⁷.

Przedstawione przejawy patologicznej działalności nie wyczerpują wszystkich kryminologicznych form definiowanych jako przestępczość żywnościowa. Katalog ten jest otwarty, co oznacza, że może on być uzupełniony o nowe kategorie nielegalnych praktyk. Niektórzy badacze zwracają uwagę na możliwie nieskończoną liczbę oszustw i oszustów działających na rynku żywności. Zagrożenie może nadejść z każdej strony łańcucha produkcji żywności, może to być nieuczciwy rolnik producent, bezwzględna zorganizowana grupa przestępcza lub podmiot z sektora małych i średnich przedsiębiorstw³⁸.

Przykłady przestępstw żywnościowych na rynku mięsa

Mięso, a konkretniej jego przetwórstwo, szczególnie upodobały sobie gangi działające w sektorze spożywczym³⁹. Oszustwa związane z mięsem są różnorodne i obejmują m.in. zastępowanie droższego składnika tańszym, fałszowanie, rozcieńczanie, dodawanie niezatwierdzonych ulepszaczy, a także błędne etykietowanie. Obejmują one również sprzedawanie ludziom mięsa występującego jako karma dla zwierząt, mrożenie przeterminowanego mięsa i jego ponowne datowanie. Znane są również przypadki sprzedaży muzułma-

³⁵ Por. M.Z. Wiśniewska, op. cit., s. 134.

³⁶ A. Kowalska, *Problem fałszowania żywności w Polsce*, „Problemy Jakości” 2016, nr 9, s. 31.

³⁷ W. Pływaczewski, *Zorganizowane formy przestępczości...*, s. 21.

³⁸ J. Spink, C.D. Moyer, *Understanding and Combating Food Fraud*, „Food Technology Magazine” 2013, nr 67, s. 30–35.

³⁹ W. Pływaczewski, *Zorganizowane formy przestępczości...*, s. 13.

nom mięsa *haram* (sprzeczne z szariatem) jako *halal* (dozwolone w świetle szariatu)⁴⁰.

Głośna sprawa zafalszowywania żywności dotyczyła Państwa Środka. Pracownicy „chińskiego McDonald’s” zajmowali się przepakowywaniem przeterminowanego drobiu i wołowiny po to, by nadać im nowe daty ważności. Według ustaleń policji, proceder ten trwał kilka lat, w którym mogły być zamieszane także lokalne władze⁴¹.

Przykłady „prania żywności” można znaleźć także w Polsce. Przykładowo: sąd uznał winnymi: byłego dyrektora fabryki w Starachowicach, ówczesnego powiatowego lekarza weterynarii, oraz trzech inspektorów z powiatowego inspektoratu, którzy byli oddelegowani do jednego z zakładów mięsnych w celu kontrolowania procesu produkcji żywności. Według oskarżenia w tymże zakładzie odbywała się praktyka przyjmowania tzw. zwrotów z półki, sortowanie, przechowywanie w tym samym pomieszczeniu wyrobów przeznaczonych do utylizacji albo do dalszego spożycia, a także kierowanie części zwrotów do uzdatniania lub przeróbki. Pojawiło się również „odświeżanie” starych, spleśniałych kiełbas⁴².

Do rangi branżowej anegdoty urósł przypadek przedsiębiorcy, któremu inspektorzy zakwestionowali „pasztet z zająca” z uwagi na to, że w jego składzie nie było mięsa z zająca. Przedsiębiorca znalazł więc technologa żywności o nazwisku Zając. Ten stwierdził, że opracował recepturę produktu i nie wstydzi się firmować go swoim nazwiskiem i od tej pory ten sam produkt znalazł się na półkach sklepowych – z przerobioną nazwą: pasztet Zająca⁴³.

Zjawisko zafalszowań na rynku żywności jest problemem aktualnym, który zasadniczo rokrocznie przybiera na sile. W sprawozdaniu za 2018 r. w sprawie wykonywania przez Inspekcję Handlową krajowego planu urzędowej kontroli żywności⁴⁴ zbadano jakość 4757 partii towarów. Niewłaściwą jakość stwierdzono w przypadku:

- 395 partii towarów żywnościowych, co stanowi 12,7% (w 2017 r. – 11,8%),
- 127 partii surowców i wyrobów w gastronomii, co stanowi 7,7% (w 2017 r. – 5,2%).

⁴⁰ J. Pointing, Y.R. Al-Teinaz, J. Lever, M. Critchley, S. Spear, *Food Fraud*, [w:] Y.R. Al-Teinaz, S. Spear, I.H. A. Abd El-Rahim (red.), *The Halal Food Handbook*, 2020, s. 321 i nast., online: https://www.researchgate.net/publication/338516908_Food_Fraud (dostęp: 31.12.2020).

⁴¹ Ibidem, s. 14.

⁴² *Final afery Zakładów Mięsnych Constar. Sąd wydał wyrok. Pracownicy skazani*, <https://www.portalspozywczy.pl/mieso/wiadomosci/final-afery-zakladow-miesnych-constar-sad-wydal-wyrok-pracownicy-skazani,25079.html> (dostęp: 2.1.2021).

⁴³ A. Fiedorowicz, M. Fiedorowicz, *Głód zysku*, <https://www.focusnauka.pl/artukul/glod-zysku> (dostęp: 2.1.2021).

⁴⁴ Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, *Sprawozdanie za 2018 rok w sprawie wykonywania przez Inspekcję Handlową krajowego planu urzędowej kontroli żywności (MANCP)*, Warszawa 2019, https://www.uokik.gov.pl/raporty_z_kontroli_inspekcji_handlowej.php (dostęp: 2.01.2021).

Pośród zakwestionowanych towarów znalazło się mięso i przetwory mięsne w liczbie 256 przebadanych partii. Odsetek partii zakwestionowanych wyniósł 13,7%, z czego 39,1% stanowiło mięso wołowe i cielęce. Przebadano również wyroby garmażeryjne – zakwestionowano jakość 25,3% z nich.

W przypadku mięsa zafalszowanie polegało na obecności niezadeklarowanych surowców, np.:

- w mięsie mielonym cielęcym stwierdzono obecność wieprzowiny w wysokości 62%,
- w mięsie garmażeryjnym wołowym stwierdzono obecność mięsa wieprzowego (7–40%),
- w parówkach wieprzowych stwierdzono obecność drobiu powyżej 1%.

Inne zafalszowania polegały na wyższej w stosunku do deklarowanej zawartości tłuszczu lub soli, a także niższej zawartości białka. Podczas kontroli w przypadku pasztetowej i parówek stwierdzono występowanie niewłaściwych cech organoleptycznych, świadczących o ich zepsuciu, takich jak wygląd i zapach. Podobnie było w przypadku konserw mięsnych. W wołowinie w sosie własnym stwierdzono występowanie kawałków mięsa „o nietypowej ciemno szarej barwie”, widoczne cząstki chrząstek oraz skórki zaś w konserwie wieprzowo-drobiowej stwierdzono wyższą w stosunku do deklarowanej zawartość tłuszczu.

Jak już zasygnalizowano, *food crime* może zostać popełnione wskutek błędnego oznakowania produktu. W tym samym sprawozdaniu oceniono oznakowanie 4071 partii mięsa i przetworów mięsnych, z czego zakwestionowano 1630 partii (40%). Oceniono także oznakowanie 820 partii wyrobów garmażeryjnych – zakwestionowano 192 partie (23,4%). Wśród najpoważniejszych nieprawidłowości w oznakowaniu produktów (oferowanych bez opakowania) znajduje się zaniechanie podania jakichkolwiek wymaganych prawem informacji o wykazie składników, w tym o składnikach alergennych, bądź podanie ich w sposób nierzetelny i niepełny, zastosowanie nazw nieadekwatnych do składu produktu, np. sugerujących prostą, wiejską, tradycyjną metodę produkcji, podczas gdy w rzeczywistości produkty wytworzone zostały metodami przemysłowymi.

W przypadku produktów sprzedawanych w opakowaniu do najpoważniejszych uchybień w zakresie oznakowania można zaliczyć: a) brak oznaczeń w języku polskim nazwy produktu, wykazu składników, daty ważności, warunków przechowywania; b) rozbieżności między danymi na etykiecie w polskiej i obcojęzycznej wersji językowej; c) użycie nazwy produktu wprowadzającej w błąd co do rodzaju produktu; d) podawanie nieprawdziwych informacji opisujących produkt; e) stosowanie wprowadzającej w błąd szaty graficznej produktu, np. użycie wizerunku składników, których w rzeczywistości nie było lub były, ale w śladowych ilościach; f) stosowanie komunikatów o charakterze oświadczeń żywieniowych lub zdrowotnych, niezgodnych z przepisami obowią-

zującymi w tym zakresie; g) brak informacji o składnikach alergicznych w wykazie składników.

Organy urzędowej kontroli żywności⁴⁵ natrafiły na znacznie większą liczbę nieprawidłowości dotyczących mięsa i produktów mięsnych. Zakłamania w tym obszarze objęły dodawanie innych gatunkowo mięs, najczęściej mięsa wieprzowego do droższych i lepszych gatunków mięs – drobiowego i wołowego. Dodaje się również gorszej odmiany tuńczyka do konserw z tuńczyka, jak również niedeklarowanego dodatku podrobów. Często też spotyka się fałszerstwa typu „za mało mięsa w mięsie”, czyli zbyt małą ilość mięsa w stosunku do deklarowanej na opakowaniu⁴⁶.

System urzędowej kontroli żywności w Polsce – potrzeba zmian

Gwarancją przestrzegania prawa żywnościowego jest skuteczna kontrola żywności, która trafia na rynek. Żywność produkowana w Polsce podlega systemom kontroli wewnętrznej oraz zewnętrznej. Oznacza to, że w pierwszej fazie to producent musi zadbać o bezpieczeństwo i jakość produkowanej i sprzedawanej żywności, a następnie żywność jest kontrolowana przez wyspecjalizowane w tym celu instytucje.

W ponad 80% krajów Unii Europejskiej funkcjonuje model urzędowej kontroli żywności, w którym występuje jeden organ ds. bezpieczeństwa żywności lub kilka organów, ale jeden z nich jest hierarchicznie wyżej niż pozostałe. W blisko 20% państw kontrola opiera się na modelu rozproszonym, w którym za bezpieczeństwo żywności odpowiada kilka organów⁴⁷.

Polski model to pięć instytucji o niejednolitej strukturze organizacyjnej. Aktem normatywnym o podstawowym znaczeniu dla określenia struktury organów urzędowej kontroli żywności jest u.b.z.z., która jednak nie reguluje tej kwestii w sposób kompleksowy. Znajdą tutaj również zastosowanie przepisy następujących ustaw:

- ustawa o Państwowej Inspekcji Sanitarnej⁴⁸,
- ustawa o Inspekcji Weterynaryjnej⁴⁹,

⁴⁵ Zob. P. Wojciechowski, *Organy urzędowej kontroli żywności w Polsce*, „Kontrola i Audyt” 2014, nr 1, s. 49 i nast.

⁴⁶ H. Makala, *Falszowanie produktów spożywczych – zagrożenia związane z tym zjawiskiem i sposoby ich identyfikacji przedstawione na przykładzie mięsa i produkowanych z niego wyrobów*, „Postępy Nauki i Technologii Przemysłu Rolno-Spożywczego” 2013, t. 68, nr 4, s. 61 i nast.

⁴⁷ Najwyższa Izba Kontroli, *Informacja, Informacja o wynikach kontroli. Bezpieczeństwo żywności*, nr ewid. 176/2019/P/19/084/LL0, s. 5, <https://www.nik.gov.pl/plik/id,21927,vp,24594.pdf> (dostęp: 26.04.2020), dalej jako Raport NIK o bezpieczeństwie żywności.

⁴⁸ Dz.U. z 2019 r., poz. 59.

⁴⁹ Dz.U. z 2018 r., poz. 1557.

- ustawa o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych⁵⁰,
- ustawa o Inspekcji Handlowej⁵¹,
- ustawa o ochronie roślin⁵²,
- ustawa o Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa⁵³.

Na podstawie wskazanych ustaw do organów urzędowej kontroli żywności należą:

- Państwowa Inspekcja Sanitarna (dalej jako PIS),
- Inspekcja Weterynaryjna (dalej jako IW),
- Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych (dalej jako IJHARS),
- Inspekcja Handlowa (dalej IH),
- Państwowa Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa (dalej jako PIORiN).

Organy te mają różną strukturę organizacyjną i z racji swoich kompetencji wykonują kontrole związane z jakością zdrowotną żywności oraz kontrole dotyczące jakości handlowej żywności⁵⁴. Podlegają one ministrom kierującym właściwymi działami administracji. Nadzór nad PIS sprawuje minister właściwy ds. zdrowia, nad IW, PIORiN i IJHARS – minister właściwy ds. rolnictwa i rynków rolnych, zaś IH podlega Prezesowi Rady Ministrów⁵⁵.

W Polsce działa więc pięć wyspecjalizowanych inspekcji kontroli żywności. Niesie to za sobą pewne dolegliwości, które negatywnie rzutują na całym systemie bezpieczeństwa i jakości żywności. Według Najwyższej Izby Kontroli najslabiej wypadła prawidłowość i skuteczność współpracy między inspekcjami⁵⁶, która objawiała się głównie w braku wyrażenie określonych granic kompetencyjnych. Przyjęty podział kompetencji w praktyce nie pozwala na jasne ustalenie właściwości poszczególnych organów. Inspekcji jest w Polsce po prostu zbyt wiele, co skutkuje nakładaniem się i powielaniem kontroli.

Problemy z wyznaczaniem granic kompetencyjnych wynikają ze złożoności struktury organów urzędowej kontroli żywności. Co więcej, każda z inspekcji posiada odmienną podstawę prawną działania, a to przekłada się na znaczną liczbę regulacji, które były tworzone w różnym czasie i miały na celu realizację różnych celów oraz zadań. Problem ten zauważa Paweł Wojciechowski, który stwierdza: „To zróżnicowanie widoczne jest m.in. w odmierzonej terminologii i języku używanym w poszczególnych aktach. Sytuacja ta prowadzi do występowania wątpliwości interpretacyjnych przy wyznaczaniu granic kom-

⁵⁰ Dz.U. z 2019 r., poz. 2178.

⁵¹ Dz.U. z 2019 r., poz. 1668.

⁵² Dz.U. z 2019 r., poz. 972.

⁵³ Dz.U. z 2020 r., poz. 425.

⁵⁴ W. Wojnicz, J. Dawidek, *Nadzór nad bezpieczeństwem żywności*, „Kontrola Państwowa” 2017, nr 2, s. 32.

⁵⁵ D. Kołożyn-Krajewska, T. Sikora, *Zarządzanie bezpieczeństwem żywności: teoria i praktyka*, Warszawa 2014, s. 20 i nast.

⁵⁶ Por. ibidem, s. 8–9.

petencyjnych pomiędzy poszczególnymi inspekcjami, a dodatkowo powoduje różnice w sposobie ich funkcjonowania i działania. W praktyce bowiem każda z inspekcji działa przede wszystkim w oparciu o »swoją« ustawę ustrojową⁵⁷.

Tak więc kompetencje w zakresie bezpieczeństwa żywności rozdzielone są między kilka instytucji bez określenia tej wiodącej. Ponadto instytucje te podległe są trzem organom naczelnym. Rozproszenie nadzoru powoduje, że nie ma kompleksowego podejścia do przedmiotu kontroli. Brakuje przepływu informacji nawet pomiędzy instytucjami funkcjonującymi w ramach jednego resortu. Zamiast kompleksowego nadzoru sprawowanego przez jeden organ, występują liczne „porozumienia ustalające zasady współpracy” zawierane między inspekcjami⁵⁸. Działania kontrolne w zakresie jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych prowadzi Inspekcja Kontroli Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych. Za jakość sprzedaży detalicznej odpowiada Inspekcja Handlowa, a za żywność pochodzenia zwierzęcego Inspekcja Weterynaryjna. Kontrolami produktów żywnościowych i żywienia zajmuje się Inspekcja Sanitarna. Pośrednio na bezpieczeństwo żywności wpływają także Państwowa Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa, Inspekcja Ochrony Środowiska oraz Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

Najwyższa Izba Kontroli oceniła, że funkcjonujące w Polsce w latach 2017–2018 systemy zapewniania bezpieczeństwa i jakości żywności wymagają usprawnień w zakresie organizacji systemu poboru i kontroli próbek żywności, polityki kadrowej oraz zapobiegania nielegalnej działalności pomiotów branży spożywczej. Inne mankamenty zastanego systemu to:

- spadek zatrudnienia (w tym w laboratoriach), co przekłada się na skuteczność działania inspekcji⁵⁹,
- skomplikowany podział kompetencji pomiędzy inspekcjami⁶⁰,
- brak mechanizmów do ujawniania nielegalnej działalności podmiotów produkujących żywność pochodzenia zwierzęcego⁶¹,
- zła sytuacja finansowo-kadrowa służb⁶²,
- niewykorzystanie potencjału organów doradczych i opiniodawczych Głównego Inspektora Sanitarnego oraz Głównego Lekarza Weterynarii⁶³,
- ograniczona skuteczność wycofania z rynku niebezpiecznych środków spożywczych szybko zbywalnych⁶⁴,
- wydłużony czas badań laboratoryjnych⁶⁵.

⁵⁷ P. Wojciechowski, *Kontrola żywności po Polsce*, <https://klubjagiellonski.pl/2016/01/27/kontrola-zywnosci-po-polsku/#> (dostęp: 3.01.2021).

⁵⁸ Por. *Raport NIK o bezpieczeństwie żywności...*, s. 20 i nast.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 7.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 9.

⁶¹ *Ibidem*, s. 11.

⁶² *Ibidem*.

⁶³ *Ibidem*, s. 13–14.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 15.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 15–16.

Tak ukształtowany polski model nadzoru nad bezpieczeństwem żywności negatywnie wyróżnia się w skali europejskiej. Wśród krajów Unii Europejskiej dominującym rozwiązaniem w zakresie bezpieczeństwa żywności jest powołanie na poziomie krajowym jednego organu właściwego ds. bezpieczeństwa żywności lub kilku instytucji, spośród których jedna ma pozycję dominującą. Problemy związane z funkcjonowaniem tak niejednorodnej struktury urzędowej kontroli żywności w Polsce, które zostały dostrzeżone przez kontrolerów Najwyższej Izby Kontroli, wskazują jednoznacznie, że struktury te powinny zostać zreformowane. W ich ocenie realizacji powyższych wniosków systemowych sprzyałoby powierzenie kompleksowego nadzoru nad żywnością jednolitej, wyspecjalizowanej służbie bezpieczeństwa żywności. Jest to o tyle istotny krok, ponieważ „na tle zorganizowanego podziemia przestępczego obecny model walki z fałszerstwami żywności jest anachroniczny i wymaga zdecydowanych działań naprawczych”⁶⁶.

Potrzeba konsolidacji organów nadzoru nad bezpieczeństwem żywności pojawiła się już w pierwszej dekadzie XXI w.⁶⁷ W 2003 r. na konferencji zorganizowanej przez senackie komisje – Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego padło następujące stwierdzenie: „Pełna integracja działań służb odpowiedzialnych za zapewnienie i utrzymanie bezpieczeństwa oraz wszystkich służb inspekcyjnych i nadzorujących produkcję i obrót żywnością poprzez centra zarządzania kryzysowego (...) oraz szersze wykorzystanie organizacji producentów i handlowców żywności do wypracowania systemu kontroli nad zapewnieniem bezpieczeństwa żywności na przestrzeni całego łańcucha żywnościowego, rozpoczynając od produkcji pierwotnej, a kończąc na jej dystrybucji i sprzedaży detalicznej, jest warunkiem realizacji strategicznych celów w zakresie bezpieczeństwa żywności”⁶⁸.

W 2006 r. pojawiła się koncepcja „integracji systemu kontroli poprzez jego pionizację”⁶⁹. Inna koncepcja reformy systemu bezpieczeństwa żywności pojawiła się podczas konferencji *Nielegalny rynek żywności – skala zjawiska i możliwości przeciwdziałania*, która miała miejsce w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie 20 maja 2013 r. Uczestniczyło w niej kilkudziesięciu naukowców, przedsiębiorców i ich przedstawicieli, służb kontrolnych i organów ścigania oraz członkowie Rady Gospodarki Żywnościowej. Głównym postulatem uczestników wydarzenia było powołanie krajowego urzędu ds. bezpieczeństwa żywności, który miałby koordynować działalność istniejących obecnie służb kon-

⁶⁶ *Nowy urząd ma walczyć z szarą strefą na rynku żywności*, <https://wgospodarce.pl/informacje/4189-nowy-urząd-ma-walczyć-z-szara-strefa-na-rynku-żywności> (dostęp: 11.05.2020).

⁶⁷ Por. W. Wojnicz, J. Dawidek, op. cit., s. 198–199.

⁶⁸ I. Jackiewicz, M. Tereszczuk, *Bezpieczeństwo czy niebezpieczeństwo: w poszukiwaniu modelu krajowego systemu kontroli bezpieczeństwa żywności*, „Przedsiębiorstwo i Zarządzanie” 2017, t. 18, z. 9, cz. 2, s. 41.

⁶⁹ Zob. ibidem, s. 41–42; A. Gałuch, *Terenowe organy administracji rządowej*, [w:] L. Zacharko (red.), *Organizacja prawna administracji publicznej*, Katowice 2013, s. 209 i nast.

trolnych. Miały to być krajowy odpowiednik Europejskiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Żywności, działającego w Unii Europejskiej od 2002 r. Jego zadaniem byłoby identyfikowanie i monitorowanie zjawisk o znamionach przestępstw oraz współpraca z organami ścigania, producentami i instytucjami międzynarodowymi.

Prace nad konsolidacją nadzoru rozpoczęte w marcu 2016 r. zaowocowały stworzeniem projektu ustawy o Państwowej Inspekcji Bezpieczeństwa Żywności⁷⁰. Podstawowym celem projektowanej ustawy jest stworzenie w Polsce nowego, jednolitego, zintegrowanego systemu kontroli bezpieczeństwa i jakości żywności na wszystkich etapach produkcji przez skonsolidowanie wszystkich procesów kontrolnych i monitorujących w całym łańcuchu żywnościowym oraz powołanie Państwowej Inspekcji Bezpieczeństwa Żywności podległej Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Projekt ustawy (w miejsce rozproszonego systemu bezpieczeństwa żywności) wprowadza całkowicie nowy organ, tj. Państwową Inspekcję Bezpieczeństwa Żywności oraz utworzenie organów tej inspekcji na poziomie:

- centralnym (Główny Inspektor Bezpieczeństwa Żywności),
- wojewódzkim (wojewódzki inspektor bezpieczeństwa żywności) oraz
- powiatowym (powiatowy inspektor bezpieczeństwa żywności).

Utworzenie Państwowej Inspekcji Bezpieczeństwa Żywności będzie oznaczać konsolidację inspekcji podległych Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi, tj. Inspekcji Weterynaryjnej, Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa oraz Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, oraz przeniesienie do skonsolidowanej inspekcji części zadań z Państwowej Inspekcji Sanitarnej, a także części zadań Inspekcji Handlowej. Zadania aż pięciu inspekcji zostaną skupione w jednej jednostce.

Wskazuje się, że wprowadzenie takiego systemu zwiększy efektywność działań realizowanych obecnie, obejmując w jednej jednostce organizacyjnej całokształt zagadnień związanych z szeroko rozumianym bezpieczeństwem żywności. Proponowane rozwiązanie pozwoli zarówno na poprawę obecnie funkcjonującego w Polsce modelu nadzoru nad uczestnikami łańcucha żywnościowego celem zapewnienia wysokiego poziomu ochrony konsumentów, jak również zmniejszenie obciążeń administracyjnych przedsiębiorców, przy znacznie wydajniejszym wykorzystaniu środków budżetowych przeznaczonych na pracę działających obecnie inspekcji.

System urzędowej kontroli żywności ma zatem w sposób kompleksowy zapewniać ochronę zdrowia i życia konsumentów żywności, chronić ich interesy ekonomiczne oraz zapewnić rzetelność transakcji handlowych, których przedmiotem jest żywność. Nowy organ swoją właściwością obejmie wszystkie

⁷⁰ Zob. *Rządowy projekt ustawy o Państwowej Inspekcji Bezpieczeństwa Żywności*, <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/PrzebiegProc.xsp?id=B5675C3915BDE24BC125815400280A07> (dostęp: 3.01.2021).

podmioty działające na rynku spożywczym, tworzące tzw. łańcuch żywnościowy. Dotyczy to zarówno produkcji pierwotnej, przetwarzania, transportu, sprzedaży żywności, w tym wszystkich czynników mających wpływ na jej jakość i bezpieczeństwo, jak i otoczenie z nią związane, takich jak dobrostan zwierząt czy zapewnienie uczciwych praktyk stosowanych przez podmioty sektora spożywczego. Nowy organ, a co za tym idzie również nowatorska metodologia przeprowadzanych kontroli, odzwierciedli ideę „od pola do stołu”, a więc kompleksowy i całościowy nadzór nad żywnością⁷¹.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Croall H., *Food Crime*, [w:] P. Beirne, N. South (red.), *Issues in Green Criminology: Confronting Harms Against Environments, Humanity and Other Animals*, Cullompton 2007.
- Croall H., *Food crime. A green criminology perspective*, [w:] N. South, A. Brisman (red.), *Routledge International Handbook of Green Criminology*, New York 2012.
- Croall H., *White collar crime, consumers and victimization*, „Crime, Law and Social Change” 2009, nr 51.
- Elliott Ch., *Elliott Review into the Integrity and Assurance of Food Supply Networks – Final Report A National Food Crime Prevention Framework*, London 2014.
- Forte W.E., *The Food and Drug Administration and The Economic Adulteration of Foods*, „Indiana Law Journal” 1966, nr 3.
- Gałuch A., *Terenowe organy administracji rządowej*, [w:] L. Zacharko (red.), *Organizacja prawna administracji publicznej*, Katowice 2013.
- Jackiewicz I., Tereszczuk M., *Bezpieczeństwo czy niebezpieczeństwo: w poszukiwaniu modelu krajowego systemu kontroli bezpieczeństwa żywności*, „Przedsiębiorstwo i Zarządzanie” 2017, t. 18, z. 9, cz. 2.
- Kąkol C., *Prawnokarne aspekty ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia*, „Prokuratura i Prawo” 2018, nr 7–8.
- Kołożyn-Krajewska D., Sikora T., *Zarządzanie bezpieczeństwem żywności: teoria i praktyka*, Warszawa 2014.
- Kowalska A., *Problem fałszowania żywności w Polsce*, „Problemy Jakości” 2016, nr 9.
- Krzywy I., Krzywy E., Pastuszek-Gabinowska M., Brodkiewicz A., *Olów – czy jest się czego obawiać*, „Annales Academiae Medicae Stetinensis – Roczniki Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie” 2010.
- Leonkiewicz J., *Instytucje państwowe – ile gwarancji dla zapewnienia bezpieczeństwa żywności*, [w:] A. Lewkowicz, W. Pływaczewski (red.), *Przeciwdziałanie patologiom na rynku żywności*, Szczytno 2015.
- Leśkiewicz K., *Bezpieczeństwo żywnościowe i bezpieczeństwo żywności – aspekty prawne*, „Przegląd Prawa Rolnego” 2012, nr 1.

⁷¹ Opracowanie własne na podstawie uzasadnienia do rządowego projektu ustawy o Państwowej Inspekcji Bezpieczeństwa Żywności, <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=1685> (dostęp: 3.01.2021).

- Makała H., *Falszowanie produktów spożywczych – zagrożenia związane z tym zjawiskiem i sposoby ich identyfikacji przedstawione na przykładzie mięsa i produkowanych z niego wyrobów*, „Postępy Nauki i Technologii Przemysłu Rolno-Spożywczego” 2013, t. 68, nr 4.
- Manning L., Smith R., Soon J.M., *Developing an organizational typology of criminals in the meat supply chain*, „Food Policy” 2016, nr 59.
- Manning L., Soon J.M., *Food Safety, Food Fraud, and Food Defense: A Fast Evolving Literature*, „Journal of Food Science” 2016, nr 4.
- Listos P., Dylewska M., Gryzińska M., *Sprzecznym z Konwencją Waszyngtońską (CITES) przemysł zwierząt do Polski*, „Życie Weterynaryjne” 2016, nr 94(1).
- Płocki R., *Food crime – skala zjawiska*, [w:] W. Pływaczewski, P. Chlebowicz (red.), *Nielegalne rynki. Geneza, skala zjawiska oraz możliwości przeciwdziałania*, Olsztyn 2012.
- Pływaczewski W., *„Pranie żywności” jako szczególna forma przestępczości gospodarczej*, [w:] B. Sygit (red.), *Złota księga jubileuszowa prof. zw. dr. hab. dr honoris causa Brunona Hołysty – ...ale prawdy szukaj w czynie*, Łódź 2015,.
- Pływaczewski W., *Nielegalny rynek chronionych gatunków dzikiej fauny i flory. Geneza, przejawy, przeciwdziałanie*, Szczytno 2016
- Pływaczewski W., *Zorganizowane formy przestępczości w sektorze żywności – obszary zagrożeń i przeciwdziałanie zjawisku*, [w:] A. Lewkowicz, W. Pływaczewski (red.), *Przeciwdziałanie patologiom na rynku żywności*, Szczytno 2015.
- Spink J., Moyer C.D., *Understanding and Combating Food Fraud*, „Food Technology Magazine” 2013, nr 67.
- Taczanowski M., *Prawo żywnościowe w warunkach członkostwa Polski w Unii Europejskiej*, Warszawa 2009.
- Sawicki W., *Falszowanie żywności od czasów starożytnych do dziś*, „Przemysł Spożywczy” 2009, nr 12.
- Więcek K., *Wybrane praktyki falszowania artykułów rolno-spożywczych. Analiza na podstawie czynności kontrolnych Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych w 2016 roku*, „Kortowski Przegląd Prawniczy” 2017, nr 4.
- Wilson B., *Swindled: The Dark History of Food Fraud, from Poisoned Candy to Counterfeit Coffee*, New Jersey 2008.
- Wiśniewska M.Z., *„Food crime” jako patologia na rynku żywności – istota, rodzaje i próba klasyfikacji*, „Zarządzanie i Finanse” 2017, nr 1.
- Wojciechowski P., *Organy urzędowej kontroli żywności w Polsce*, „Kontrola i Audyt” 2014, nr 1.
- Wojnicz W., Dawidek J., *Nadzór nad bezpieczeństwem żywności*, „Kontrola Państwa” 2017, nr 2.
- Ziółkowska K., Ziółkowski T., *Prawne aspekty autentyczności produktów mleczarskich na przykładzie masła i serów*, „Studia Warmińskie” 2016, nr 53.

Źródła prawa

- Ustawa z dnia 13 lutego 2020 r. o Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa (Dz.U. z 2020 r., poz. 425).
- Ustawa z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (Dz.U. z 2019 r., poz. 59).
- Ustawa z dnia 15 grudnia 2000 r. o Inspekcji Handlowej (Dz.U. z 2019 r., poz. 1668).

- Ustawa z dnia 16 grudnia 2005 r. o produktach pochodzenia zwierzęcego (Dz.U. z 2019 r., poz. 824).
- Ustawa z dnia 18 grudnia 2003 r. o ochronie roślin (Dz.U. z 2019 r., poz. 972).
- Ustawa z dnia 21 grudnia 2000 r. o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych (Dz.U. z 2019 r., poz. 2178).
- Ustawa z dnia 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia (Dz.U. z 2019 r., poz. 1252).
- Ustawa z dnia 29 stycznia 2004 r. o Inspekcji Weterynaryjnej (Dz.U. z 2018 r., poz. 1557).

Źródła internetowe

- Final afery Zakładów Mięsnych Constar. Sąd wydał wyrok. Pracownicy skazani*, <https://www.portalspozywczy.pl/mieso/wiadomosci/final-afery-zakladow-miesych-constar-sad-wydal-wyrok-pracownicy-skazani,25079.html>.
- Fiedorowicz A., Fiedorowicz M., *Głód zysku*, <https://www.focusnauka.pl/arttykul/glod-zysku>.
- Najwyższa Izba Kontroli, *Informacja, Informacja o wynikach kontroli. Bezpieczeństwo żywności*, nr ewid. 176/2019/P/19/084/LLO, <https://www.nik.gov.pl/plik/id,21927,vp,24594.pdf>.
- Nowy urząd ma walczyć z szarą strefą na rynku żywności*, <https://wgospodarce.pl/informacje/4189-nowy-urząd-ma-walczyć-z-szara-strefa-na-rynku-żywności>.
- Pointing J., Al-Teinaz Y.R., Lever J., Critchley M., Spear S., *Food Fraud*, [w:] Y.R. Al-Teinaz, S. Spear, I.H.A. Abd El-Rahim (red.), *The Halal Food Handbook*, 2020, https://www.researchgate.net/publication/338516908_Food_Fraud.
- Projekt ustawy o Państwowej Inspekcji Bezpieczeństwa Żywności, <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/PrzebiegProc.xsp?id=B5675C3915BDE24BC125815400280A07>.
- The British Standards Institution, *Guide to protecting and defending food and drink from deliberate attack*, Londyn 2014, [https://www.bsigroup.com/LocalFiles/en-MY/PAS%2096%20Food%20Defence/PAS%2096%20\(2014\).pdf](https://www.bsigroup.com/LocalFiles/en-MY/PAS%2096%20Food%20Defence/PAS%2096%20(2014).pdf).
- Thompson B., *Spies In The Field: As Farming Goes High-Tech, Espionage Threat Grows*, <https://www.npr.org/sections/thesalt/2017/06/08/531771780/spies-in-the-field-as-farming-goes-high-tech-espionage-threat-grows?t=1609164202408>.
- Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, *Sprawozdanie za 2018 rok w sprawie wykonania przez Inspekcję Handlową krajowego planu urzędowej kontroli żywności (MANCP)*, Warszawa 2019, https://www.uokik.gov.pl/raporty_z_kontroli_inspekcji_handlowej.php.
- Wojciechowski P., *Kontrola żywności po Polsku*, <https://klubjagiellonski.pl/2016/01/27/kontrola-zywnosci-po-polsku/#>.

Forms of food crime on the example of the meat industry

Summary

The article deals with the topic of food crime. At the beginning, a short historical sketch was made. Then, on the basis of the English-language literature, the phenomenon of *food crime* was characterized, which is extremely

comprehensive, as it has many verbal features. The above considerations constitute an introduction to the discussion of examples of adulteration of meat and meat products in the light of documents from the food inspections carried out. Then, describes the structure of the food control authorities in Poland and presents their disadvantages and proposes potential directions of their reforms.

Key words: counterfeiting, meat and meat products, consumer safety.

DOI: 10.31648/kpp.6733

Magdalena Tyska

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID: 0000-0002-8600-9975

magdalena.tyska@wp.pl

Tomasz Smoliński

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID: 0000-0002-3540-3200

tomaszsmol@o2.pl

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jako sformalizowany mechanizm służący dochodzeniu roszczeń odszkodowawczych od Skarbu Państwa

Uwagi wprowadzające

Instytucja skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia wprowadzona została regulacjami ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego. Stanowi ona specyficzny środek prawny, służący uzyskaniu orzeczenia Sądu Najwyższego, który stwierdza, że prawomocne orzeczenie wydane przez sąd powszechny jest niezgodne z obowiązującym prawem. Skarga służy zaskarżeniu prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w danej sprawie, w sytuacji gdy konsekwencją jego wydania stronie została wyrządzona szkoda, a zmiana lub uchylenie tego orzeczenia w drodze przysługujących stronie środków prawnych nie było i nie jest możliwe.

Uzyskanie tego typu prejudykatu jest niezbędne celem późniejszego dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w odrębnym postępowaniu. W tym zakresie uwidacznia się główna różnica pomiędzy tą instytucją prawną, a innymi ukształtowanymi w polskim systemie prawnym instytucjami odwoławczymi.

Skarga stanowi instytucję mającą zastosowanie zarówno do postępowania procesowego, jak i postępowania nieprocesowego. Obarczona jest jednakże

wieloma obostrzeniami natury prawnej, którym skarżący musi sprostać, aby skutecznie dochodzić ochrony prawnej o oparciu o jej mechanizm¹.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie i wyjaśnienie sformalizowanych mechanizmów wpływających na prawidłowość ukształtowania środka prawnego, mającego stanowić prejudykat, w oparciu o który skarżący będzie mógł domagać się odszkodowania za niesłuszne orzeczenie sądu powszechnego. Artykuł ten stanowi kontynuację omówienia problematyki skargi o stwierdzenie².

Zakres stosowanie i cel skargi

Instytucja skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia stanowi instytucję uregulowaną wśród środków nadzwyczajnych. Ma ona zastosowanie zarówno do postępowania procesowego, jak i do postępowania nieprocesowego. Ustawodawca zawarł bowiem w regulacjach dotyczących skargi przepis art. 519² k.p.c.³ Skorzystanie zatem ze wskazanej instytucji w zakresie postępowania nieprocesowego następować będzie przy zastosowaniu art. 13 § 2 k.p.c., a zatem skarżący stosować będzie przepisy z postępowania procesowego⁴.

Skarga o stwierdzenie nie stanowi narzędzia prawnego w zwykłym toku instancyjnym. Nie będzie ona nawet stanowić takiego rodzajowo nadzwyczajnego środka odwoławczego jak np. skarga kasacyjna⁵. Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądu II instancji, nie będzie dokonywał żadnych zmian merytorycznych w wydanym przez sąd powszechny⁶ orzeczeniu. Sąd Najwyższy skupi się jedynie na ocenie rozstrzygnięcia sądu odwoławczego, pod kątem ewentualnych uchybień sądu powszechnego, konstytuujących na kolejnym etapie sądowym

¹ T. Ereciński, J. Gudowski (red.), *System prawa procesowego cywilnego*, t. 3, *Środki zaskarżenia*, Warszawa 2013.

² M. Tyska, T. Smoliński, *Sposób ukształtowania obligatoryjnych elementów skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia a jego wpływ na skuteczność dochodzenia roszczeń odszkodowawczych od Skarbu Państwa*, „Kortowski Przegląd Prawniczy” 2021, nr 1, s. 77–91.

³ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2020 r., poz. 1575), dalej jako k.p.c.

⁴ M. Manowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, *Art. 1–477(16)*, wyd. czwarte, 2021, LEX.

⁵ W polskim porządku prawnym środek zaskarżenia o charakterze nadzwyczajnym, przyśługujący w procesie cywilnym od prawomocnego wyroku lub postanowienia w przedmiocie odrzucenia pozwu albo umorzenia postępowania, kończącego postępowanie w sprawie, wydanego przez sąd drugiej instancji – szerzej: A. Jakubecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany*, t. 1, *Art. 1–729*, 2018, LEX.

⁶ Sądami powszechnymi w polskim porządku prawnym są sądy rejonowe, okręgowe i apelacyjne. Rozstrzygają one sprawy niezastrzeżone dla właściwości innych sądów.

przyznanie od Skarbu Państwa odszkodowania za niesłuszne rozstrzygnięcie w sprawie skarżącego w oparciu o wydany prejudykat⁷.

Konieczność uzyskania takiego prejudykату nałożona została na osobę domagającą się zasądzenia odszkodowania w art. 417¹ § 2 k.c.⁸ Przepis ten stanowi, że „jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Odnosi się to również do wypadku, gdy prawomocne orzeczenie lub ostateczna decyzja zostały wydane na podstawie aktu normatywnego niezgodnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą”.

Nieuzyskanie takiego rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego w tym zakresie stanowić będzie nie czasową przeszkodę, a całkowity brak podstawy dochodzenia odszkodowania od Skarbu Państwa. Zaznaczenia wymaga, że konieczność skorzystania z omawianej instytucji skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia będzie występowała zawsze, gdy strona będzie miała możliwość skorzystania z niej. Ustawa wprost stanowi bowiem, że „w wypadku prawomocnych orzeczeń, od których skarga nie przysługuje, odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem można domagać się bez uprzedniego stwierdzenia niezgodności orzeczenia z prawem w postępowaniu ze skargi, chyba że strona nie skorzystała z przysługujących jej środków prawnych”⁹.

Prawodawca ustanawia zatem pewnego rodzaju rygor niedopuszczalności dochodzenia odszkodowania z tytułu szkody, źródłem której było prawomocne orzeczenie, w sytuacji gdy stronie przysługiwały środki wynikające z przepisów prawa cywilnego procesowego z których mogła ona skorzystać celem usunięcia stanu niezgodnego z prawem¹⁰. Jedynie bowiem w sytuacji, gdy stronie nie będzie przysługiwała możliwość skorzystania z takiej instytucji, strona będzie mogła od razu wytoczyć powództwo o odszkodowanie¹¹.

⁷ Prejudykat stanowi orzeczenie dotyczące kwestii wstępnej, rozstrzyganej wcześniej, przesądzające ocenę prawną tej kwestii w orzeczeniu późniejszym; jeżeli wydanie prejudykату zależy od innego organu, np. sądu administracyjnego, uzasadnia to zawieszenie głównego postępowania cywilnego do czasu rozstrzygnięcia kwestii przez ten organ.

⁸ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2020 r., poz. 1740), dalej jako k.c.

⁹ Zob. art. 424^{1b} k.p.c.

¹⁰ K. Świtaj, *Wymagania skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jako pisma procesowego*, „Przegląd Sądowy” 2013.

¹¹ W tym wypadku podstawami dochodzenia odszkodowania od Skarbu Państwa będzie art. 417 i nast. k.c.

Stanowisko Sądu Najwyższego w przedmiocie skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia

Istotną kwestią jest rodzaj rozstrzygnięcia, jakie strona może uzyskać w omawianym postępowaniu. Oczywiście środek ten nie spowoduje zmiany czy uchylenia niezgodnego z prawem prawomocnego orzeczenia, co zaznaczono już na wstępie. Pozytywne rozstrzygnięcie dla strony będzie zaś stanowiło uznanie przez Sąd Najwyższy, że wskazane przez skarżącego orzeczenie jest niezgodne z prawem *in concreto*. Spowoduje to zatem otwarcie orzeczeniem stronie pokrzywdzonej drogi do skutecznego dochodzenia odszkodowania.

Konieczność dokonania dokładniejszej analizy regulacji omawianej instytucji prowadzi do przepisu art. 424¹ k.p.c. Ustawodawca ujął w § 1, że „można żądać stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, jeżeli przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda, a zmiana lub uchylenie tego wyroku w drodze przysługujących stronie środków prawnych nie było i nie jest możliwe”. Dogłębna analiza tej normy prawnej pozwala uznać, że możliwość skorzystania z tej instytucji uaktywnia się dopiero w sytuacji wydania orzeczenia przez sąd odwoławczy. Wyjątkową sytuacją będzie zatem możliwość skorzystania ze skargi w przypadku orzeczenia sądu pierwszej instancji. Z uwagi na ważkość tej kwestii, zostanie ona poruszona szerzej w dalszej części niniejszego artykułu.

W przypadku orzeczenia sądu II instancji orzeczenie to musi kończyć postępowanie w sprawie. W tym miejscu zarysowuje się pierwsza przeszkoda mogąca dezaktywować stronie możliwość skorzystania z omawianej instytucji. Mimo ukształtowania w polskim systemie prawnym zasady dwuinstancyjności, nie każda ze stron postępowania zawsze decyduje się wyczerpać tok instancyjny. Dokonując korelacji takiego wyboru strony ze wskazaną wyżej regulacją art. 424^{1b} k.p.c., należy wnioskować, że zaniechanie przez stronę w zakresie wyczerpania przysługującej jej drogi instancyjnej już na tym etapie powodować będzie nieusuwalną przeszkodę na drodze dochodzenia odszkodowania¹².

Następnie trzeba podkreślić, że za wyrok kończący postępowanie w sprawie nie będzie uznany wyrok wstępny, niekończący takiego postępowania. Wśród wyroków kończących można wskazać jednak wyrok zaoczny czy wyrok częściowy. Dodatkowo uwagę należy skierować na regulację zawartą w rozdziale 1a k.p.c., a mianowicie art. 353², stanowiący że „do nakazów zapłaty stosuje się odpowiednio przepisy o wyrokach, jeżeli kodeks nie stanowi inaczej”. To uregulowanie warte jest ujęcia przy rozpatrywaniu niniejszej tematyki,

¹² M. Manowska (red.), op. cit.

bowiem nie można wykluczyć możliwości skorzystania ze skargi w sytuacji wydanego w danej sprawie nakazu zapłaty. Inaczej ta kwestia przedstawia się w przypadku postanowień. Literalna wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, że co do zasady od tego typu orzeczeń skarga nie będzie przysługiwała. W tym przypadku również należy wskazać sytuacje wyjątkowe, wśród których będą przypadki orzeczeń wydanych we wskazanym już postępowaniu nieprocesowym. Zastosowanie znajdzie tu podnoszona na wstępie kwestia stosowności przepisów dotyczących postępowania procesowego do postępowania nieprocesowego przez pryzmat art. 519² k.p.c. Będzie to sytuacja nadzwyczajna, skorelowana z wprowadzonym przez ustawodawcę podziałem postępowań na procesowe i nieprocesowe. Oczywiście jest, że niektóre orzeczenia wydane również w formie postanowień (jak wyrok) będą rozstrzygać sprawę co do istoty, zatem ich wydanie będzie wiązało się z zakończeniem danego postępowania. W tym wypadku na względzie trzeba mieć orzeczenia wydane w formie postanowienia, od których służyć będzie stronie apelacja¹³. Należy zatem dojść również do konkluzji, że od „postanowień wpadkowych” wydawanych w toku postępowania nie będzie służyć stronie skarga¹⁴.

Konkludując tę kwestię skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia będzie przysługiwała jedynie od postanowienia wydanego przez sąd w postępowaniu nieprocesowym i jedynie w sytuacji, gdy to orzeczenie zakończy postępowanie w sprawie co do istoty. Na marginesie: skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie będzie przysługiwała w postępowaniu egzekucyjnym¹⁵, gdyż ostatecznym rozstrzygnięciem będzie tu również postanowienie¹⁶.

Przesłanki skutecznego dochodzenia roszczeń ze skargi oraz orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie

Aby dokonać oceny mechanizmu przysługującego stronie skarżącej, jakim jest skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, wrócić należy do przepisu art. 424¹ k.p.c. Ponad kwestie ujęte wcześniej, zaznaczenia wymaga ta część przepisu, która stanowi, że „zmiana lub uchylenie danego wyroku, orzeczenia niezgodności z prawem którego strona się domaga, w drodze przysługujących stronie środków prawnych nie było i nie jest możli-

¹³ Apelacja (łac. *appellatio* – odwołanie) stanowi zwyczajny środek odwoławczy od wyroku sądu I instancji.

¹⁴ T. Ereciński, J. Gudowski (red.), op. cit.

¹⁵ A. Marciniak, *Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 2019; J. Misztal-Konecka, *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 2019; P. Grzegorzczak, *Dopuszczalność skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w sądowym postępowaniu egzekucyjnym*, „Przegląd Sądowy” 2007, nr 2.

¹⁶ M. Manowska (red.), op. cit.

we”. Istotność tej części regulacji opiera się na tym, że na stronie spoczywa ciężar precyzyjnego wykazania i uzasadnienia powodów stojących za brakiem możliwości po stronie skarżącego do żądania zmiany, czy uchylenia wyroku w innego rodzaju postępowaniu. Braki na tej płaszczyźnie spowodują nieskuteczność skargi o stwierdzenie.

Oprócz podnoszonej wcześniej kwestii konieczności wyczerpania toku instancyjnego, na tym etapie rozważań nad charakterem omawianej skargi i jej wpływu na możliwość uzyskania odszkodowania od Skarbu Państwa ujawnia się kolejna przeszkoda w drodze uzyskania prejudykatu. Ustawodawca ustanowił bowiem rygor polegający na tym, że polski system prawny nie może przewidywać innego rodzaju środków, z których strona mogłaby skorzystać celem dochodzenia zmiany niezasadnego orzeczenia. Nie będzie w tym przypadku miał znaczenia faktyczny brak możliwości skorzystania z innego środka prawnego, a okoliczności prawne. Są to zatem dwie inne okoliczności, jednakże bardzo istotne z punktu widzenia możliwości skorzystania ze skargi. Ustawodawca kategorycznie wskazuje, że strona musi wykazać, iż nie ma i nie miała możliwości skorzystania z innych środków prawnych w przeszłości. Musi występować tu zatem prawny brak możliwości skorzystania z innego środka. Wykazanie tychże okoliczności stanowi kolejną konieczną przesłankę, którą strona będzie musiała wykazać¹⁷.

Wskazując na dalsze niezbędne okoliczności do wykazania, podkreślenia wymaga, że biorąc pod uwagę rozległe regulacje dotyczące mechanizmów zażalenia, w tym o charakterze nadzwyczajnym, nie od każdego orzeczenia sądu powszechnego stronie przysługiwać będzie możliwość wniesienia dalszych środków odwoławczych. Tę kwestię obrazuje chociażby wpływ wysokości sumy dochodzonego roszczenia na prawo do skutecznego złożenia nadzwyczajnego środka w postaci skargi kasacyjnej. Również barierę stanowić może konkretny przedmiot postępowania¹⁸. Środkami ochrony prawnej będą zatem takie środki, które nie mogły służyć i nie służą stronie aktualnie. Biorąc pod uwagę, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia służy od orzeczeń sądów odwoławczych, przy poszukiwaniach innego rodzaju środków ochrony prawnej, strona od razu będzie mogła pominąć środki odwoławcze typu zwykłego, takie jak np. apelacja. Obligatoryjnie strona winna zacząć zatem od wykazania, że nie służy jej i nie służyła możliwość wniesienia skargi kasacyjnej. Z uwagi na wysoki stopień sformalizowania tego typu środka prawnego, jakim jest skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, strona musi bardzo skrupulatnie dowieść powyższych okoliczności. Strona winna obligatoryjnie zatem we wnoszonej przez siebie skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia ująć

¹⁷ T. Ereciński, J. Gudowski (red.), op. cit.

¹⁸ Przedmiotem takiego postępowania może stanowić na przykład ochrona naruszonego posiadania.

przepisy stanowiące o możliwości wniesienia skargi kasacyjnej i dowieść Sądowi Najwyższemu, co stało u podstaw uznania przez stronę, że taki środek jej nie przysługuje. Takowa niemożność wynikać może z wartości przedmiotu sporu, jak i z przedmiotu konkretnego postępowania¹⁹.

Biorąc pod uwagę przedstawione do tej pory rozważania, jak również znajomość procedury cywilnej chociażby w niewielkim zakresie, należy wnioskować, że aby strona mogła skutecznie dochodzić swoich praw przy zastosowaniu konstrukcji skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, musi ona przedstawić nie tylko brak możliwości wniesienia skargi kasacyjnej, ale też brak sposobności skorzystania z innych konstrukcji ochrony prawnej, czyli również skargi o wznowienie postępowania. Ponownie ugruntowuje to stanowisko, że charakter środka, jakim jest skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, posiada wysoki poziom złożoności. Strona musi bowiem dokonać wszechstronnej analizy przepisów proceduralnych dotyczących wnoszenia środków odwoławczych o nadzwyczajnym charakterze.

Z uwagi na powyższe omawiana skarga jest jednym z najrzadziej wykorzystywanych środków prawnych, co wynika z bardzo dużego nakładu pracy, który osoba ją sporządzająca musi poświęcić na przeanalizowanie danego stanu faktycznego pod kątem prawnych możliwości zaskarżenia, a następnie także przedstawienie tej analizy Sądowi Najwyższemu. Dodatkowo źródła powyższego należy dopatrywać się w bardzo rzadko występującym takim ukształtowaniu stanu faktycznego i prawnego sprawy, aby uaktywniało ono możliwość zaskarżenia orzeczenia skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Jeżeli bowiem analiza konkretnego stanu faktycznego i prawnego doprowadzi do wniosku, że zachodzą bądź zachodziły przesłanki do możliwości skorzystania z innych rodzajowo instytucji zaskarżenia, strona będzie zmuszona skorzystać wcześniej z takich środków, pod rygorem odrzucenia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia z przyczyn formalnych. Strona może jednak w inny sposób dowodzić zasadności wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, bez wcześniejszego skorzystania np. ze skargi o wznowienie postępowania, wskazując chociażby na innego rodzaju podstawy do skorzystania z każdej z tych instytucji. Przedstawienie wszystkich wskazanych wyżej okoliczności będzie jednakże obciążało stronę.

Wśród sytuacji torujących stronie drogę do skorzystania ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest również konieczność wykazania, że nie istniała możliwość złożenia przez wnoszącego wniosku o przywrócenie terminu do sporządzenia zwyczajnych i nadzwyczajnym środ-

¹⁹ T. Zembrzusi, *Komplementarność nadzwyczajnych środków zaskarżenia – skarga kasacyjna a skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku*, [w:] M. Michalska-Marciniak (red.), *Wokół problematyki środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym*, Sopot 2015.

ków zaskarżenia w sytuacji, gdy uchybiła ona terminowi do ich złożenia. Analizując linię orzeczniczą Sądu Najwyższego można uznać, że stoi on na stanowisku, że w sytuacji, gdy strona nie ze swojej winy uchybiła terminowi, mogła skorzystać ze środka prawnego, jakim w tym wypadku byłby wniosek o przywrócenie terminu. Podsumowując tę kwestię: strona musi zatem, wnosząc skargę o stwierdzenie, wskazać m.in. na brak możliwości skorzystania ze skargi kasacyjnej, skargi o wznowienie postępowania, złożenia wniosku o przywrócenie terminu, nadto brak możliwości skorzystania z takich konstrukcji prawnych, jak np. skarga pauliańska czy powództwo przeciwegzekucyjne.

Dodatkowo podkreślenia wymaga, że do polskiego systemu prawnego, na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym²⁰, ustawodawca wprowadził jeszcze inny szczególny środek zaskarżenia w postaci skargi nadzwyczajnej. Prawodawca w art. 89 tejże ustawy wprowadził normę stanowiącą, że „jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojskowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile: orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji lub orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego – a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia”. W świetle tej regulacji pojawił się problem tego rodzaju, że ustawodawca zawęził krąg podmiotów, mogących skutecznie wnieść tego typu środek nadzwyczajny. W § 2 określono, że „skargę nadzwyczajną może wnieść Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz, w zakresie swojej właściwości, Prezes Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznik Praw Dziecka, Rzecznik Praw Pacjenta, Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznik Finansowy, Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców i Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów”. Ustawodawca nie przewidział zatem, aby z takim środkiem prawnym mogła wystąpić sama strona. To ukształtowanie legitymacji procesowej do skutecznego złożenia wskazanego środka prawnego doprowadziło do wątpliwości na gruncie konieczności wykazywania przez stronę również niemożności skorzystania z tego typu drogi prawnej²¹.

Po pojawieniu się powyższych wątpliwości, wpływających na prawa procesowe stron postępowania, Sąd Najwyższy na tej płaszczyźnie zaczął zajmować stanowisko, że strona winna wykazać brak możliwości skorzystania również z tej procedury. W jednym ze swoich pierwszych orzeczeń obejmujących

²⁰ Ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2019 r., poz. 825).

²¹ T. Zembrzusi, *Wpływ wprowadzenia skargi nadzwyczajnej na skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia*, „Przegląd Sądowy” 2019, nr 2.

wspomnianą sporną kwestię Sąd Najwyższy wskazał: „Zważywszy, że uwzględnienie skargi nadzwyczajnej – zgodnie z art. 398¹⁵ i 398¹⁶ k.p.c. w związku z art. 95 ustawy o Sądzie Najwyższym – prowadzi do uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania albo do uchylenia zaskarżonego orzeczenia i orzeczenia na nowo co do istoty sprawy, a więc do eliminacji przyczyny szkody judykacyjnej, jest oczywiste, iż spełniając wymagania określone art. 424⁵ § 1 pkt 5 k.p.c., wnoszący skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia musi wykazać, że wzruszenie zaskarżonego wyroku nie jest możliwe także w wyniku wniesienia skargi nadzwyczajnej”²². Sąd Najwyższy w związku ze zmianami wprowadzonymi do wskazanej ustawy dodał również, że „mając ponadto na względzie, że przyczyny uwzględnienia skargi nadzwyczajnej są zbieżne z przyczynami uwzględnienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 89 § 1 pkt 1 i 2 ustawy o Sądzie Najwyższym), a także biorąc pod uwagę unormowanie zawarte w art. 89 § 4 ustawy o Sądzie Najwyższym, należy przyjąć, iż począwszy od dnia 4 kwietnia 2018 r. strona wnosząca skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, wypełniając obowiązek przewidziany w art. 424⁵ § 1 pkt 5 k.p.c., musi wykazać, że złożyła do uprawnionego organu (art. 89 § 2 ustawy o Sądzie Najwyższym) wniosek o wniesienie skargi nadzwyczajnej i nie został on uwzględniony. Niewykazanie tej okoliczności powoduje odrzucenie skargi na podstawie art. 424⁸ § 1 k.p.c.”²³.

Mając na uwadze powyższe, należy wnioskować, że strona, aby mogła uczynić zadość powinności skorzystania z tego środka, winna skierować do wskazanych organów odpowiednie pismo z wnioskiem o złożeniu w jej imieniu skargi nadzwyczajnej. W tej sytuacji to po stronie konkretnego organu, np. Prokuratora Generalnego czy Rzecznika Praw Obywatelskich, będzie spoczywał obowiązek zbadania, czy w danej sprawie istnieją przesłanki do skorzystania z tego środka prawnego, tj. skargi nadzwyczajnej. Organ po zbadaniu sprawy uzna, że zachodzą przesłanki do skorzystania z tej instytucji i skieruje tenże środek do Sądu Najwyższego albo wskaże stronie, że w jego ocenie nie zachodzą okoliczności przemawiające za zasadnością złożenia tego typu środka nadzwyczajnego.

Rodzajowo innym przypadkiem, który wynika z praktyki sądowej, jest sytuacja, w której strona – chcąc skorzystać ze skargi o stwierdzenie – nie jest w stanie wykazać skorzystania z instytucji skargi kasacyjnej. Taka sytuacja może się pojawić w praktyce, gdy strona była reprezentowana przez innego pełnomocnika profesjonalnego na etapie postępowania sądowego, a który to uznał brak zasadności wniesienia skargi kasacyjnej. Sąd Najwyższy w tego typu sytuacjach wskazuje, że fakt niewniesienia skargi kasacyjnej przez

²² Zob. postanowienie SN z 30 sierpnia 2018 r., sygn. akt III CNP 9/18.

²³ Ibidem.

stronę (bez znaczenia na okoliczności) nie znajduje ochrony prawnej. W sytuacji więc, gdy taki środek prawny stronie przysługiwał, a strona z niego nie skorzystała, mimo nawet błędnego przekonania o braku zasadności jego złożenia, nie będzie mogła ona skutecznie skorzystać z instytucji skargi o stwierdzenie. Jediną możliwością dla strony, we wskazanych wyżej okolicznościach, byłaby możliwość powołania się przez nią na art. 424¹ § 2 k.p.c. który stanowi, że „w wyjątkowych wypadkach, gdy niezgodność z prawem wynika z naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego lub konstytucyjnych wolności albo praw człowieka i obywatela, można także żądać stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego wyroku sądu pierwszej lub drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, jeżeli strona nie skorzystała z przysługujących jej środków prawnych, chyba że jest możliwa zmiana lub uchylenie wyroku w drodze innych przysługujących stronie środków prawnych”²⁴. Z uwagi na zawarcie przez ustawodawcę we wskazanej regulacji zwrotu *w wyjątkowych wypadkach* ustawodawca niejako otworzył skarżącym drogę do złożenia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia – nawet w sytuacji, gdy strona ze skargi kasacyjnej nie skorzystała. Ustawodawca wskazał nadto, że mogą zachodzić okoliczności w określonym stanie faktycznym, gdzie zasadne byłoby jej przyjęcie nawet, gdy orzeczeniem tym jest rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji.

Rozszerzenia jednakże wymaga, że użyty w przepisie zwrot *w wyjątkowych wypadkach* odnosi się do dwóch sytuacji. Pierwsza będzie dotyczyła powodów, dlaczego strona nie skorzystała z przysługujących jej środków prawnych, co strona winna oczywiście w sposób obszerny wyjaśnić i uzasadnić, wskazując jednocześnie, że w związku ze wskazanymi okolicznościami zachodzi ujęty w ustawie wyjątkowy wypadek. W drugim przypadku należy uznać, że wprowadzony w normie prawnej wyjątkowy wypadek odnosi się do podstaw skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Przepis art. 424¹ § 1 k.p.c. nie określa bowiem, w jakich okolicznościach – faktycznych czy prawnych – strona może dochodzić stwierdzenia niezgodności, pozostawiając tę kwestię otwartą. Zaś przepis art. 424¹ § 2 k.p.c., w sytuacji gdy strona nie skorzysta z przysługujących jej środków, określa jedynie wyjątkowy wypadek, odnoszący się zarówno do przyczyn, jak i do podstaw złożenia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

Należy podkreślić, że ustawodawca w zakresie art. 424¹ § 2 k.p.c. bardziej rygorystycznie i w sposób ściślejszy określił granice, w obrębie których strona może oscylować, wskazując podstawy zajścia wyjątkowego wypadku. Jak wynika z regulacji, podstawą tą może być albo naruszenie podstawowych zasad porządku prawnego lub konstytucyjnych wolności, albo naruszenie praw człowieka i obywatela.

²⁴ Zob. art. 424¹ § 2 k.p.c.

Powyższe wywody prowadzą do uznania, że strona – chcąc skorzystać z możliwości złożenia skargi o stwierdzenie wynikającej z art. 424¹ § 2 k.p.c. – musi dokonać skonkretyzowanego jurydycznego wywodu co do każdego elementu wnoszonej skargi, jak również tego, jaka sytuacja zdaniem strony uzasadnia zajście wyjątkowego wypadku zarówno w zakresie okoliczności faktycznych, jak i podstaw. Tak też w tym zakresie kształtuje się linia orzecznicza Sądu Najwyższego. Notabene w zakresie kwestii zakresu pojęcia wyjątkowego wypadku należy zaznaczyć, że oczywistym jest, iż taką okolicznością uzasadniającą zajście powyższego będzie ciężka choroba czy ciężki stan psychiczny, w jakim strona znalazła się. Sąd Najwyższy jednakże rygorystycznie podchodzi do kwestii możliwości skorzystania ze skargi o stwierdzenie w sytuacji, gdy strona nie wniosła wcześniej skargi kasacyjnej będąc w przekonaniu o niezasadności skorzystania z tejże instytucji. Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że subiektywne przeświadczenie strony nie może otwierać stronie możliwości skorzystania ze skargi o stwierdzenie, mimo powoływania się przez nią na wyjątkowy wypadek.

Dodatkowo orzecznictwo przyjmuje, że strona – chcąc skorzystać ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia – musi w sposób bardzo precyzyjny wskazać, na czym polegać ma (w sytuacji wyjątkowego wypadku) naruszenie przez wydane orzeczenie podstawowych zasad porządku prawnego lub konstytucyjnych wolności, albo naruszenie praw człowieka i obywatela. Podstawy te winny zostać skonkretyzowane na potrzeby danego stanu faktycznego i prawnego, w jakim strona się znalazła. W przypadku powołania się na naruszenie podstawowych zasad porządku prawnego, konieczne będzie dokonanie wywodu jurydycznego, wskazującego na podstawowe znaczenie zasady, na jaką powołuje się strona dla porządku prawnego. Natomiast w przypadku powołania się przez stronę na zaistnienie naruszenia konstytucyjnych wolności, strona zmuszona będzie wskazać konkretny przepis z ustawy zasadniczej²⁵, a także określić, na czym polega wskazana konkretna wolność²⁶.

Podsumowanie

Dokonując podsumowania oraz ujęcia w pewne ramy omówionych zagadnień w zakresie podstaw do złożenia skutecznej skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, zaznaczyć trzeba, że w artykule

²⁵ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483).

²⁶ K. Zdun-Zalęska, *Przełamanie „wyjątkowego wypadku” jako podstawa skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia*, glosa do postanowienia SN z 8 września 2016 r., sygn. akt I CNP 59/15, 2016.

przedstawiono jedynie część podstaw i wymogów, które musi spełnić skarżący, wnosząc przedmiotową skargę do Sądu Najwyższego. Ocena regulacji ukształtowanych przez ustawodawcę i zawężająca wykładnia przepisów, dotyczących skargi dokonana przez Sąd Najwyższy, prowadzi do konkluzji, że skarga o stwierdzenie (choćaby jedynie z przedstawionych w artykule powodów) przedstawia się jako wysoce sformalizowany środek prawny, którego prawidłowe skonstruowanie obarczone jest szeregiem obostrzeń natury faktyczno-prawnej.

Institucja skargi o stwierdzenie stanowi jedną z najbardziej trudnych do prawidłowego ukształtowania instytucji uregulowanych wśród środków nadzwyczajnych. W przeważającym zakresie stanowi jednak jedyną drogę, dzięki której skarżący następczo będzie mógł domagać się od sądu powszechnego przyznania odszkodowania od Skarbu Państwa za niesłuszne orzeczenie.

Powyższe w pełni uzasadnia przyczyny niskiej częstotliwości korzystania przez strony postępowań z tego typu środka prawnego. Samo wykazanie przez stronę braku możliwości skorzystania z innej drogi procesowej będzie powodowało konieczność dokonania subsumpcji konkretnego stanu faktycznego w korelacji ze szczegółową analizą nie tylko przepisów prawa procesowego, ale również ustaw szczególnych, gdyż również w ich regulacjach ustawodawca wprowadził środki prawne przysługujące stronie, a zatem także swego rodzaju ograniczenie możliwości skorzystania z instytucji skargi o stwierdzenie.

Jako oczywisty jawi się problem, że strona postępowania na początkowym etapie instancyjnym nie dokonuje rozważań w zakresie ewentualnego skorzystania ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Warto zatem, aby każda osoba występująca w roli strony postępowania zdawała sobie sprawę z konieczności wyczerpania przysługującej jej drogi sądowej i podejmowała walkę o pozytywne dla siebie rozstrzygnięcie postępowania, aby nie zamykać tym samym drogi do ewentualnego dochodzenia w przyszłości odszkodowania za niesłuszne orzeczenie sądu powszechnego.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Ereciński T., Gudowski J. (red.), *System prawa procesowego cywilnego*, t. 3, *Środki zaskarżenia*, Warszawa 2016.
- Grzegorzczak P., *Dopuszczalność skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w sądowym postępowaniu egzekucyjnym*, „Przegląd Sądowy” 2007, nr 2.
- Jakubecki A. (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany*, t. 1, *Art. 1–729*, 2018, LEX.
- Manowska M. (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, *Art. 1–477(16)*, wyd. czwarte, 2021, LEX.

- Marciniak A., *Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 2019.
- Misztal-Konecka J., *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 2019.
- Świtaj K., *Wymagania skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jako pisma procesowego*, „Przeгляд Sądowy” 2013.
- Tyska M., Smoliński T., *Sposób ukształtowania obligatoryjnych elementów skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia a jego wpływ na skuteczność dochodzenia roszczeń odszkodowawczych od Skarbu Państwa*, „Kortowski Przeгляд Prawniczy” 2021, nr 1.
- Zdun-Załęska K., *Przesłanka „wyjątkowego wypadku” jako podstawa skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia*, glosa do postanowienia SN z 8 września 2016 r., sygn. akt I CNP 59/15, 2016.
- Zembrzuski T., *Komplementarność nadzwyczajnych środków zaskarżenia – skarga kasacyjna a skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku*, [w:] M. Michalska-Marciniak (red.), *Wokół problematyki środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym*, Sopot 2015.
- Zembrzuski T., *Wpływ wprowadzenia skargi nadzwyczajnej na skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia*, „Przeгляд Sądowy” 2019, nr 2.

Akty prawne

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483).
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2020 r., poz. 1575).
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2020 r., poz.1740).
- Ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2019 r., poz. 825).

Orzecznictwo

- Postanowienie Sądu Najwyższego z 30 sierpnia 2018 r., sygn. akt III CNP 9/18.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z 21 stycznia 2020 r., sygn. akt I CNP 15/19.

Complaint for a declaration of non-compliance with the law of a final judgment as a formalized mechanism for pursuing claims for damages from the State Treasury

Summary

The institution of a complaint for a declaration of non-compliance with the law of a final judgment was introduced by the regulations of the Act of 17 November 1964 – Code of Civil Procedure. It is a specific legal measure aimed at obtaining a judgment of the Supreme Court stating that a final judgment issued by a common court is inconsistent with applicable law. A complaint is used to challenge a legally valid ruling ending the proceedings in a given case, when a party has suffered damage as a result of its issuance,

and it has not been and is not possible to amend or revoke this ruling by means of legal remedies available to the party. Obtaining this type of a preliminary ruling is necessary in order to later pursue claims for damages in separate proceedings. In this respect, the main difference between this legal institution and other appeal institutions formed in the Polish legal system becomes apparent. A complaint is an institution applicable to both procedural and non-litigious proceedings. However, it is encumbered with many restrictions of a legal nature which the complainant must meet in order to effectively seek legal protection based on its mechanism. The purpose of this article is to present and explain the formal mechanisms influencing the correct shaping of a legal measure intended to constitute a preliminary ruling, on the basis of which the complainant will be able to claim compensation for an unjustified judgment of a common court. This article is the first part of a comprehensive discussion of the issue of an action for a declaration.

Key words: a complaint for a declaration of non-compliance with the law of a final judgment, extraordinary appeal, preliminary ruling, compensation proceedings.

DOI: 10.31648/kpp.6731

Maja Ściechowicz

Uniwersytet Gdański

ORCID: 0000-0002-2561-9083

e-mail: prawomaja1997@gmail.com

Nienawiść na tle rasowym w Polsce

Wstęp

Uczucie szeroko pojętej nienawiści może mieć wiele źródeł. Niniejszy artykuł odnosi się do nienawiści na tle rasowym, która jeszcze przed 2010 r. nie była jeszcze tak znanym i powszechnym zjawiskiem o tyle, że przejawy nienawiści czy przejawy agresji na tle rasowym nie były zgłaszane przez poszkodowanych.

W XXI w. nienawiść jest zjawiskiem powszechnym i przejawia się wśród ludzi młodych, a także wśród starszego pokolenia. Problematyka przestępstw na tle nienawiści należy do zagadnień interdyscyplinarnych. Jej analiza wymaga odwołania się do dorobku nauk prawnych, politologii, nauk o bezpieczeństwie, socjologii, psychologii, a w pewnym zakresie również do historii, jak również badań statystycznych¹. Coraz częściej pojawiające się w naszej przestrzeni publicznej wydarzenia związane z atakami nienawiści na tle rasowym budzą z jednej strony ogromny niepokój, z drugiej wywołują także ogromne emocje wśród ludzi. Jednak nie każda osoba ma na tyle odwagi by, po pierwsze, im się stanowczo przeciwstawić, a po drugie – by o tym głośno mówić. Często jest tak, że jedna osoba lub nawet bardzo mała grupa ludzi nie stanie w obronie osoby, której dotyczy nawet słowny atak nienawiści na tle rasowym (nie wspominając już o przejawach napaści fizycznych), choć te spotykane są bardzo często w miejscach publicznych, takich jak metro, kawiarnie czy centra handlowe.

Mając na uwadze obszerne migracje ludności różnego pochodzenia oraz rozwój programu Erasmus² w Polsce (w tym także na uniwersytetach), autorka

¹ M. Duda, *Przestępstwo z nienawiści. Studium prawnokarne i kryminologiczne*, Olsztyn 2016, s. 22.

² Program Erasmus został uruchomiony przez Komisję Europejską 15 czerwca 1987 r. i obejmuje szkolnictwo wyższe. Jego celem jest finansowanie wyjazdów studentów na studia

niniejszego tekstu postanowiła podnieść problematykę nienawiści ukierunkowanej w inną kulturę, wyznanie, kolor skóry czy światopogląd. Celem artykułu jest przede wszystkim wyjaśnienie pojęcia nienawiści na tle rasowym w odniesieniu do różnych aspektów, popartych wieloma sytuacjami z życia codziennego. Być może nawet niektórzy z nas nie zdają sobie nawet sprawy z ogromu i powagi tego zjawiska. Autorka pragnie również zwrócić uwagę na to, czym w ogóle jest rasizm i nienawiść z nim związana i przedstawić sposoby postępowania, pozwalające zapobiec działaniom na tle rasistowskim oraz wszelkim przejawom nienawiści na co dzień i w przeszłości.

Pojęcie *nienawiści*

W potocznym rozumieniu *nienawiści* można zaliczyć do uczuć (możne je porównać także do strachu). Antonimem tego pojęcia jest miłość. Krótko mówiąc, jest to uczucie jak każde inne, jednakże odzwierciedla uczucia bardzo negatywne. „Słownik języka polskiego” jednoznacznie tłumaczy pojęcie nienawiści jako uczucie silnej niechęci, wrogości do kogoś lub do czegoś³, co często związane jest z chęcią zniszczenia tej osoby⁴. Natomiast przytaczając definicję ze „Słownika psychologii”, jest to głęboka, trwała i intensywna emocja, wyrażająca złość, gniew i wrogość wobec osoby, grupy lub przedmiotów⁵. Trafnym dookreśleniem tego uczucia są przymiotniki, takie jak: mściwa, zawzięta, wściekła, zawzięta oraz ślepa⁶. To ostatnie określenie jest idealnym przykładem podobieństwa między miłością a nienawiścią. Cechując nienawiść przymiotnikiem ‘ślepa’, można powiedzieć, że z jednej strony można gdy wybucha, nie liczy się z niczym i z nikim⁷, a z drugiej strony, mówiąc o ślepej nienawiści, można śmiało powiedzieć, że „nie chce patrzeć”, nie widzi racji przeciwnika i nie dystansuje się wobec własnych uczuć i wobec gniewu a jedyne czego pragnie to klęski wroga. Przywołując stanowisko Barbary Skargi, należy podkreślić, że uczucie nienawiści ślepnie zupełnie, kiedy sączy się w niej jad. I to właśnie wtedy, gdy w człowieku uczucie to zastyga, utrwala się i nie daje się wyeliminować, opanowując przy tym wszystko, pozbawiając człowieka obiektywnej

w innym kraju europejskim przez okres do jednego roku oraz wspieranie europejskiej współpracy uczelni wyższych ze wszystkich krajów członkowskich Unii Europejskiej, Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz krajów kandydujących przez wspólne opracowanie programów nauczania, a także wymiany kadry akademickiej.

³ *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/sjp/nienawi%C5%9B%C4%87;2489079> (dostęp: 1.06.2016).

⁴ B. Dunaj, *Słownik współczesnego języka polskiego*, t. 1–2, Warszawa 2001, s. 597.

⁵ A. Reber, I. Kurcz, K. Skarżyńska (red.), *Słownik psychologii*, Warszawa 2000, s. 414.

⁶ S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, Warszawa 1967, s. 506.

⁷ B. Skarga, *Przeciw nienawiści*, „Gazeta Wyborcza” z 19 marca 2005 r., s. 13.

oceny. „Nienawiść truje, zieje się nienawiścią niby ogniem i ten ogień spala. Nienawiść niszczy, bywa też ślepa, bezlitosna, okrutna”⁸.

Powyższe uczucie, według B. Skargi, może pojawić się w sytuacjach ekstremalnych, zwłaszcza gdy towarzyszy mu rozpacz i gniew. Przykładów, niestety, jest wiele, np. pobicie 14-letniej Turczynki 3 stycznia 2018 r. w Warszawie.

Rasizm

Niemожność opisania rasizmu wynika z ciągłego sporu i niejednoznaczności znaczenia tego słowa. Literatura w tym zakresie jest bardzo obszerna, dlatego trudno jednoznacznie wyjaśnić powyższe pojęcie, głównie z powodu przynależności pojęcia rasizm do zbioru „esencjonalnie kontestowanych pojęć”, czyli takich, które w swojej istocie wywołują wiele kontrowersji⁹. „Słownik języka polskiego” opisuje rasizm jako pogląd oparty na przekonaniu o nierównej wartości biologicznej, społecznej i intelektualnej ras ludzkich, łączący się z wiarą we wrodzoną wyższość jednej rasy¹⁰.

„Reprezentacja inności może odzwierciedlać globalną kulturę hegemoniczną, narodową kulturę głównego nurtu, subkultury albo kontrapunkty”¹¹. Mówiąc o kontrapunktach, Jan Nederveen Pieterse ma na myśli emancypację, antyrasistowskie nurty w kulturze popularnej. Uważa, że osoby odmiennej rasy są odbierane jako osoby chcące się wywyższyć, mocno i zdecydowanie ingerujące w społeczeństwo w celu zdobycia nad nim władzy. Reprezentując inność, chcemy być przeciwko rasizmowi, zarówno w życiu codziennym, jak i w narodowej kulturze. Należy pamiętać również, że każda arbitralna próba definicji może się spotkać z uprawnioną krytyką, wskazującą na zmienny i płynny charakter rasizmu jako zjawiska umykającego sztywnym definicjom¹².

⁸ B. Żmuda, *Czy może istnieć nienawiść usprawiedliwiona? Problem nienawiści ofiar do oprawców w myśli filozoficznej Barbary Skargi*, [w:] W. Zuziak, J. Synowiec (red.), *Nienawiść w życiu publicznym. Ujęcie filozoficzne*, Kraków 2016, s. 41–54.

⁹ M. Freedon, *Political Concepts and Ideological Morphology*, „The Journal of Political Philosophy” 1994, t. 2, nr 2.

¹⁰ *Słownik języka polskiego PWN...*

¹¹ J. Nederveen Pieterse, *White on Black. Images of Africa and Blacks in Western Popular Culture*, London, 1995, s. 231.

¹² R. Pankowski, *Rasizm a kultura popularna*, Warszawa 2006, s. 21.

Nienawiść na tle rasowym – statystyki

Wielu uważa się za osoby tolerancyjne. W 2010 r. Helsińska Fundacja Praw Człowieka przeprowadziła badania dotyczące rasizmu w Polsce¹³. Wzięły w nich udział osoby, które padły ofiarą przestępstw określonych w art. 119 Kodeksu karnego, tj. przemoc lub groźba bezprawna na tle narodowym, etnicznym itp. (kara za to przestępstwo wynosi od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności) i art. 257 Kodeksu karnego¹⁴, mówiącym o znieważeniu, naruszeniu nietykalności cielesnej osoby lub grupy osób z przyczyn narodowych, etnicznych itp. (tu Kodeks karny dla sprawcy przewiduje karę pozbawienia wolności do lat 3), a także trzy kobiety wypowiadające się na temat sytuacji dzieci cudzoziemskich lub dzieci z małżeństw mieszanych. Łącznie przeprowadzono 25 wywiadów z 24 osobami z różnych krajów Afryki, Azji i Europy.

Najczęściej spotykane przejawy rasizmu to publiczne znieważanie i wyzywanie ze względu na pochodzenie. Doświadczyły tego prawie wszystkie osoby biorące udział w wspomnianych badaniach. Czternaście osób zostało zaatakowanych fizycznie, z czego przynajmniej siedem było hospitalizowanych lub korzystało z pomocy/konsultacji lekarskiej. Oprócz tego trzy respondentki wypowiadały się na temat dzieci, które były ofiarami agresji fizycznej w szkołach. Dziewięć osób przytaczało przypadki naruszenia nietykalności cielesnej, dwie doświadczyły zastraszania. Rozmówcy mówili też o innych formach poniżania lub okazywania wrogości, demonstrowanych za pomocą gestów i słów, a także o prowokowaniu bójek¹⁵.

W kwietniu 2011 r. przedstawiony został raport Stowarzyszenia przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii „Otwarta Rzeczpospolita” pt. *Spoleczeństwo przeciw nienawiści*¹⁶, który podsumowuje rok pracy poświęconej badaniu działań prokuratur i sądów w postępowaniach o tzw. przestępstwa z nienawiści. Celem projektu¹⁷ było upowszechnianie idei i usprawnienie działań realizowanych od 1999 r. przez wspomniane stowarzyszenie, przede wszystkim zwalczanie wszelkich form rasizmu, antysemityzmu, ksenofobii i innych postaw godzących w godność człowieka. „W obliczu wzrastającej obecności mowy nienawiści i agresji powodowanej rasizmem, antysemityzmem, ksenofobią i innymi rodzajami nietolerancji, uznaliśmy za konieczne podjęcie działań, które piętnowałyby to zjawisko i uświadamiały zarówno społeczeństwo, jak i organy

¹³ A. Mikulska, *Rasizm w Polsce – raport z badań wśród osób, które doświadczyły przemocy ze względu na swoje pochodzenie etniczne, rasowe lub narodowe*, Warszawa 2010, s. 9.

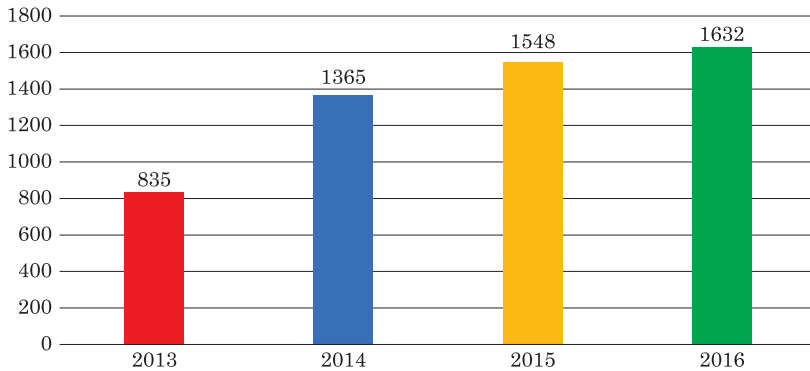
¹⁴ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2018 r., poz. 1600, t.j. z dnia 21 sierpnia 2018 r.).

¹⁵ A. Mikulska, op. cit., s. 37.

¹⁶ Publikacje Stowarzyszenia Otwarta Rzeczpospolita znajdują się na stronie: www.or.org.pl oraz w formie opublikowanego raportu *Spoleczeństwo przeciw nienawiści*, Warszawa 2011.

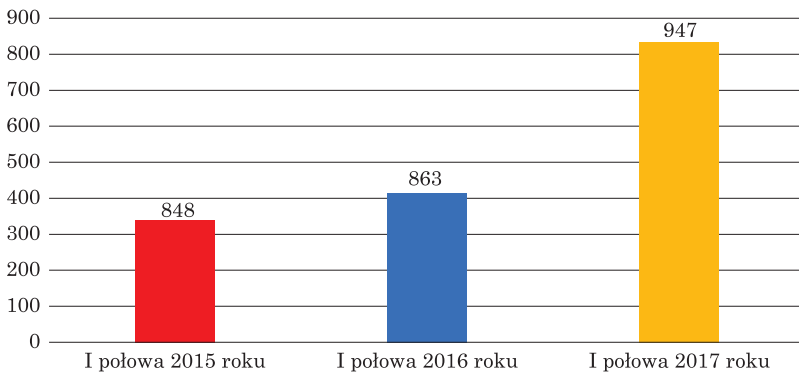
¹⁷ Projekt realizowany przez Stowarzyszenie przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii Otwarta Rzeczpospolita od września 2014 r. do kwietnia 2016 r.

ścigania co do jego wysokiej szkodliwości społecznej i moralnej. W rezultacie liczba incydentów zgłoszonych przez internautów i Partnera (Fundacja Klamra) wynosiła 1546 (z tego w toku: 244, liczba incydentów zamkniętych: 229, liczba incydentów odrzuconych: 1073)¹⁸. Prokuratura Krajowa twierdzi, że liczba przestępstw z nienawiści rośnie od 2015 r.



Wykres 1. Liczba postępowań dotyczących przestępstw z nienawiści – dane Prokuratury Krajowej.

Źródło: sprawozdanie Prokuratury Krajowej.



Wykres 2. Liczba postępowań dotyczących przestępstw z nienawiści w rozbięciu na półrocza – dane Prokuratury Krajowej.

Źródło: sprawozdanie Prokuratury Krajowej.

Na wykresie 1 widoczna jest tendencja wzrostowa liczby postępowań dotyczących przestępstw z nienawiści. Jak piszą autorzy raportu, „w odniesieniu do nowych spraw, odnotowano ich wzrost we wszystkich regionach, za wyjątkiem regionu białostockiego (...)”. Największy wzrost nowych spraw tej kategorii odnotowano w regionie warszawskim (z 145 do 234) i krakowskim

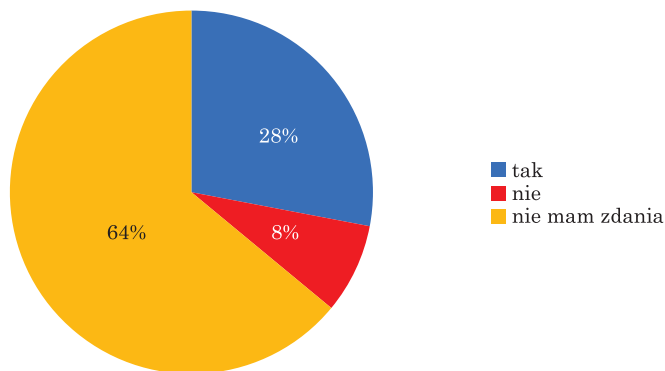
¹⁸ Otwarta Rzeczpospolita, Stowarzyszenie przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii, projekt *Spółeczeństwo na rzecz tolerancji*” (wrzesień 2014 r. – kwiecień 2016 r.), Sprawozdanie merytoryczne, s. 16.

(z 43 do 65)¹⁹. Na wykresie 1 można wyraźnie zauważyć, że różnica w liczbie postępowań dotyczących przestępstw z nienawiści w 2013 r. jest o 797 razy mniejsza niż w 2016 r. To oznacza, że liczba ta, niestety, wzrosła prawie dwukrotnie.

Należy zwrócić uwagę, że wykres 2 przedstawia dane jedynie za półrocza, co w przemnożeniu przez drugie półrocze daje kolejno 1696, 1726 i 1894 postępowań. Porównując dane z tych dwóch powyższych wykresów, należy zauważyć, że wartość danych z całego 2013 r. jest podobna do wartości podanej jedynie za połowę 2015 r. Wykresy 1 i 2 wyraźnie przedstawiają znaczną tendencję wzrostową przestępstw nienawiści na tle rasowym. Około 1894 przestępstw zostało odnotowanych w 2017 r., jednak nie jest to liczba określająca wszystkie te przestępstwa. Wiele ofiar po prostu nie zgłasza takich ataków na policję.

Stosunek Polaków do uczestników programu Erasmus w Polsce

Autorka tekstu przeprowadziła badania w celu zapoznania się ze stosunkiem Polaków w wieku 18–40 lat do obcokrajowców biorących udział w programie Erasmus w Polsce. Badanie objęło 50 przypadkowych osób mających świadomość, czym w ogóle jest ten program. Osoby te pochodzą z różnych miast powyżej 200 tys. mieszkańców. Badanie objęło osoby o wykształceniu średnim bądź wyższym. Na początku autorka zapytała ankietowanych, czy uważają, że program ten jest dobrą opcją na rozwój osobisty. Głosów na ‘tak’ było zaledwie 28%, na ‘nie’ tylko 8%, a zdecydowana większość, tj. 64% zaznaczyła odpowiedź ‘nie mam zdania’.

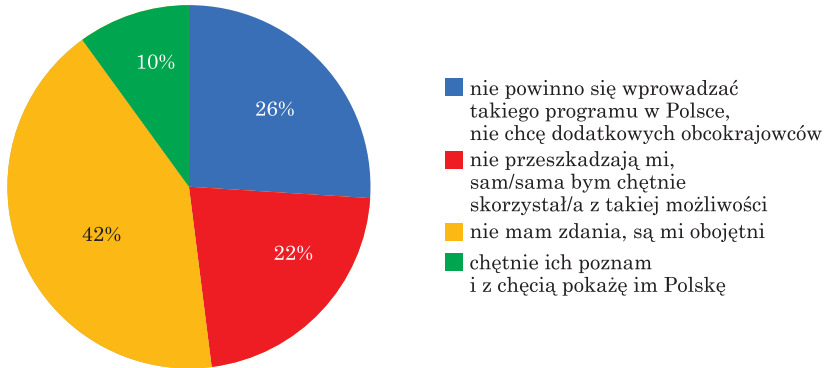


Wykres 3. Czy uważasz, że program Erasmus to dobra opcja na rozwój osobisty?

Źródło: opracowanie własne.

¹⁹ Sprawozdanie Prokuratury Krajowej dotyczące spraw o przestępstwa popełnione z pobudek rasistowskich, antysemickich lub ksenofobicznych.

Następne pytanie dotyczyło ogólnego stosunku badanych do obcokrajowców korzystających z programu Erasmus w Polsce. Ankietowani mieli do wyboru narzucone z góry odpowiedzi.

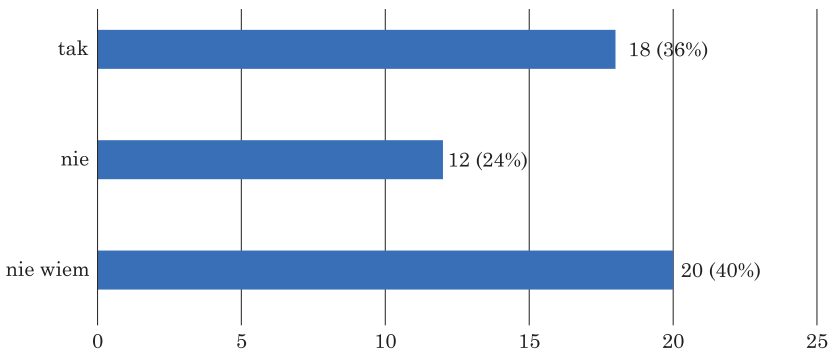


Wykres 4. Jaki jest Twój stosunek do obcokrajowców korzystających z programu Erasmus w Polsce?

Źródło: opracowanie własne.

Na postawione pytanie: *Jaki jest Twój stosunek do obcokrajowców korzystających z programu Erasmus w Polsce?*, zdania były podzielone – większość badanych wyraziła obojętność w tej kwestii, tj. odpowiedź ‘nie mam zdania, są mi obojętni’ wskazało aż 42% ankietowanych. Zaledwie 22% ankietowanych zaznaczyło odpowiedź, że obcokrajowcy im nie przeszkadzają oraz że sami by skorzystali z takiej możliwości. Jedynie 10% wyraziło chęć poznania tych osób i pokazania im kraju, a 26% uznało, że program taki w Polsce nie powinien być wprowadzony.

Wykres 5 przedstawia procentowy udział odpowiedzi na pytanie: *Czy osoby uczestniczące w programie Erasmus powinny być „oddzielone” od reszty polskich studentów, tj. mieszkać w osobnych akademikach, chodzić na wykłady przeznaczone tylko i wyłącznie dla nich?*

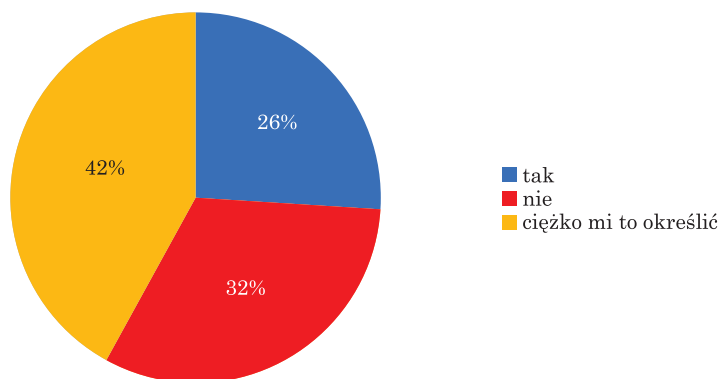


Wykres 5. Czy uważasz, że osoby uczestniczące w programie Erasmus powinny być „oddzielone” od reszty polskich studentów?

Źródło: opracowanie własne.

Na podstawie odpowiedzi udzielonych na tak postawione pytanie można wywnioskować, że zdania są nierówno podzielone – większość z badanych wykazała się obojętnością, swój pozytywny stosunek do jednoczenia się z obcokrajowcami zaznaczyło 12 osób (24%), 18 ankietowanych (36%) uważało, że tzw. Erasmusi powinni być oddzieleni od reszty, a 20 osób (40%) wskazało odpowiedź ‘nie wiem’.

Z kolei wykres 6 przedstawia odpowiedzi na pytanie, czy ankietowani uważają się za osoby tolerancyjne, niebędące rasistami.



Wykres 6. Czy uważasz się za osobę tolerancyjną?

Źródło: opracowanie własne.

Jak widać większości ankietowanych (42%) uznała, że ciężko określić, czy są osobami tolerancyjnymi. Aż 32% ankietowanych szczerze zaznaczała, że nie są osobami tolerancyjnymi (co może także oznaczać, że są rasistami). Tylko 26% badanych uznała, że są osobami tolerancyjnymi.

Pomoc ofiarom

Istotnym czynnikiem działalności państwa oraz całego społeczeństwa, oprócz zdecydowanego hasła „Stop rasizmowi i mowie nienawiści”, jest pełnowymiarowa pomoc ofiarom. Jest ona bardzo ważna, gdyż wiele stowarzyszeń za wszelką cenę stara się uświadomić społeczeństwo w kwestii regulacji prawnych, odnoszących się właśnie do rasizmu i dyskryminacji oraz nienawiści z nimi związanych, a zawartych zarówno w prawie międzynarodowym i prawie europejskim. Wyróżnia się wiele regulacji prawnych odnoszących się do dyskryminacji, rasizmu i nienawiści, mianowicie:

1) Karta Narodów Zjednoczonych²⁰, która została podpisana 26 czerwca 1945 r. w San Francisco. Jej preambuła mówi o przywróceniu przez Ludy Narodów Zjednoczonych wiary w: podstawowe prawa człowieka, godność i wartość człowieka, równouprawnienie mężczyzn i kobiet oraz równość narodów dużych i małych.

2) Powszechna deklaracja praw człowieka²¹, uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 10 grudnia 1948 r. w Paryżu, która stanowi rozwinięcie Karty Narodów Zjednoczonych. Nie jest ona umową międzynarodową, a rezolucją. Jej preambuła reguluje, że „uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków wspólnoty ludzkiej jest podstawą wolności, sprawiedliwości i pokoju świata”. Art. 2 tej deklaracji stanowi, że każdy ma prawo posiadać wszystkie prawa wolności w niej zawarte, bez względu na jakiegokolwiek różnice rasy, koloru, płci, języka, wyznania, poglądów politycznych i innych narodowości pochodzenia społecznego, majątku, urodzenia lub jakiegokolwiek innego stanu.

3) Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności²², sporządzona w Rzymie 4 listopada 1950 roku. W treści preambuły tejże konwencji podkreślony został cel Rady Europy, a mianowicie osiągnięcie większej jedności jej członków i że jedynym ze sposobów osiągnięcia tego celu jest ochrona oraz rozwój praw człowieka i podstawowych wolności. Rada Europy jest organizacją międzynarodową zajmującą się przede wszystkim promocją ochrony praw człowieka, demokracji i współpracy państw członkowskich w dziedzinie kultury.

4) Międzynarodowa konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej²³, której głównym celem jest popieranie i zachęcanie do powszechnego poszanowania i przestrzegania praw człowieka i podstawowych wolności dla wszystkich bez względu na różnicę rasy, płci, języka i wyznania. Według tejże konwencji człowiek rodzi się wolny i równy w swej godności i w swych prawach, zatem każdemu przysługują równe prawa do ochrony przed dyskryminacją i przed wszelkim podżeganiem do takiej dyskryminacji.

5) Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych²⁴, który został uchwalony 16 grudnia 1966 r. przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Naro-

²⁰ Karta Narodów Zjednoczonych podpisana 26 czerwca 1945 r. w San Francisco, ratyfikowana przez Polskę 16 października 1945 r. (Dz.U. z 1945 r., Nr 23, poz. 90).

²¹ Powszechna deklaracja praw człowieka przyjęta i proklamowana regulacją Zgromadzenia Ogólnego ONZ 217 (III) 10 grudnia 1948 r.

²² Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284).

²³ Międzynarodowa konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej, otwarta do podpisu w Nowym Jorku 7 marca 1966 r., ratyfikowana przez Polskę 9 października 1968 r. (Dz.U. z 1969 r., Nr 25, poz. 187).

²⁴ Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych uchwalony 16 grudnia 1966 r. w Nowym Jorku (Dz.U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167).

dów Zjednoczonych w Nowym Jorku. Jego preambuła również określa podstawowe prawa człowieka. Podkreślono w niej także to, że prawa te wynikają z przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków wspólnoty ludzkiej.

W opisanym przez autorkę raporcie Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka zaznaczono, że konieczne jest m.in. stworzenie punktów pomocy dla osób doświadczających przemocy na tle rasistowskim, zapewnienie ciągłości finansowania tych punktów, szkolenie policjantów, by odpowiednio reagowali na wszelkie incydenty rasistowskie, a także wyciąganie konsekwencji dyscyplinarnych wobec tych policjantów, którzy dopuszczają się zaniedbań o charakterze rasistowskim. Ponadto należy zauważyć, że mimo narastającego zjawiska rasizmu, wzrasta jednakże świadomość i wiedza o tego typu zachowaniach i aktach przemocy. Już w 1996 r. Zgromadzenie Ogólne ONZ ustanowiło Międzynarodowy Dzień Walki z Dyskryminacją Rasową, który obchodzony jest rokrocznie 21 marca i rozpoczyna Tydzień Solidarności z Ludami Zmagającymi się z Rasizmem i Dyskryminacją Rasową²⁵. Amnesty International²⁶, będący globalnym ruchem ponad 7 milionów ludzi, którzy niesprawiedliwość na świecie traktują osobiście, namawia, by wywierać naciski na rządy państw, aby:

- prowadziły działania zapobiegające hejtowi, mowie nienawiści i przestępstwom z nienawiści, np. w formie edukacji antydyskryminacyjnej,
- kształtowały debaty publicznej tak, by hejt i mowa nienawiści nie miały w niej miejsca,
- zawsze zabierały głos przeciwko nienawiści i przemocy,
- wnikliwie badano i ścigano przestępstw z nienawiści,
- usunęły luki prawnych, które pozbawiają ochrony osoby doświadczające przestępstw z powodu orientacji seksualnej, tożsamości płciowej, stopnia sprawności, wieku, płci i statusu społeczno-ekonomicznego.

Wnioski

Pojęcie rasizmu jest trudne do zdefiniowania, dlatego też sama nienawiść utożsamiana z rasizmem może przybierać różne formy. Młodzi ludzie, definiując pojęcie nienawiści, zwrócili uwagę na najważniejsze przyczyny, które do niej prowadzą²⁷, m.in. zazdrość, nietolerancja oraz poczucie krzywdy. Warto

²⁵ <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/miedzynarodowy-dzien-walki-z-dyskryminacja-rasowa> (dostęp: 1.04.2019).

²⁶ W 1961 r. założony został globalny ruch praw człowieka pod nazwą Amnesty International. W Polsce Amnesty International jest stowarzyszeniem, jak również masowym i demokratycznym ruchem współtworzonym przez ponad 7000 członków i członkiń oraz dziesiątki tysięcy sympatyków.

²⁷ U. Kopeć, *Językowy obraz wartości w wypowiedziach licealistów, (przyjaźń, miłość, nienawiść)*, Rzeszów 2008, s. 175.

również wspomnieć o takich przejawach nienawiści, jak szykanowanie i wyśmiewanie innych jedynie z powodu pochodzenia, orientacji seksualnej lub koloru skóry.

Autorka przedstawiła wyraźną tendencję wzrostową przestępstw na tle rasowym w Polsce. Niestety, ta największą tendencją jest zauważalna w ostatnich latach. Z danych Prokuratury Krajowej wynika, że przestępstw na tle nienawiści jest w Polsce coraz więcej. W 2013 r. takich aktów przemocy było ponad 800, w 2016 r. już ponad 1600. Problem rasizmu i nienawiści oraz braku tolerancji jest tematem drażliwym, lekceważonym przez wszystkie polskie ugrupowania polityczne, a jedynie wykorzystywanym po obu stronach sceny politycznej do osiągnięcia celów populistycznych lub politycznych. W praktyce wygląda to tak, że ofiary pozostawiane są same sobie. Pomoc ofiarom jest możliwa, a przede wszystkim konieczna.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Duda M., *Przestępstwo z nienawiści. Studium prawnokarne i kryminologiczne*, WPiA UWM, Olsztyn 2016.
- Dunaj B., *Słownik współczesnego języka polskiego*, t. 1–2, Przegląd Reader's Digest, Warszawa 2001.
- Freeden M., *Political Concepts and Ideological Morphology*, „The Journal of Political Philosophy”, 1994, t. 2, nr 2.
- Kopeć U., *Językowy obraz wartości w wypowiedziach licealistów, (przyjaźń, miłość, nienawiść)*, Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2008.
- Nederveen Pieterse J., *White on Black. Images of Africa and Blacks in Western Popular Culture*, New Haven, London 1995.
- Mikulska A., *Rasizm w Polsce – raport z badań wśród osób, które doświadczyły przemocy ze względu na swoje pochodzenie etniczne, rasowe lub narodowe*, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 2010.
- Pankowski R., *Rasizm a kultura popularna*, Trio, Warszawa 2006.
- Reber A., Kurcz I., Skarżyńska K. (red.), *Słownik psychologii*, Scholar, Warszawa 2000.
- Skarga B., *Przeciw nienawiści*, „Gazeta Wyborcza” z 19 marca 2005 r.
- Skorupka S., *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1967.
- Żmuda B., *Czy może istnieć nienawiść usprawiedliwiona? Problem nienawiści ofiar do oprawców w myśli filozoficznej Barbary Skargi*, [w:] W. Zuziak, J. Synowiec (red.), *Nienawiść w życiu publicznym*. Ujęcie filozoficzne, Kraków 2016.

Akty prawne

- Karta Narodów Zjednoczonych podpisana 26 czerwca 1945 r. w San Francisco, ratyfikowana przez Polskę 16 października 1945 r. (Dz.U. z 1945 r., Nr 23, poz. 90).
- Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284).

Międzynarodowa konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej, otwarta do podpisu w Nowym Jorku 7 marca 1966 r., ratyfikowana przez Polskę 9 października 1968 r., (Dz.U. z 1969 r., Nr 25, poz. 187).

Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych z 16 grudnia 1966 r., Nowy Jork (Dz.U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167).

Powszechna deklaracja praw człowieka przyjęta i proklamowana regulacją Zgromadzenia Ogólnego ONZ 217 (III) w 10 grudnia 1984 r.

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 1997 r., Nr 88, poz. 553).

Inne

Otwarta Rzeczpospolita, Stowarzyszenie przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii, Projekt „Społeczeństwo na rzecz tolerancji” (wrzesień 2014 r. – kwiecień 2016 r.), Sprawozdanie merytoryczne.

<https://s.jp.pwn.pl/sjp/nienawi%C5%9B%C4%87;2489079>.

<https://s.jp.pwn.pl/sjp/rasizm;2573471.html>.

<https://www.or.org.pl>, raport *Społeczeństwo przeciw nienawiści*, Stowarzyszenie Otwarta Rzeczpospolita, Warszawa 2011.

<https://www.rpo.gov.pl/pl/content/miedzynarodowy-dzien-walki-z-dyskryminacja-rasowa>.

Racial hatred in Poland

Summary

Hate as a feeling has been known for ages, both as love, it is impossible to describe these feelings unambiguously, but it is possible to statistically show signs of even hatred. In the 21st century, hatred has become a very common and common phenomenon both among young people and in the middle of the older generation. The most recent appearing in our public space, events associated with attacks against hatred arouse enormous emotions in the midst of people, but not everyone has the courage to, firstly, to strongly oppose them, and secondly to talk about it loud. A very small group of people will not defend themselves in the event of a verbal racial hatred attack, which is often encountered in public places such as metro, cafes or shopping centers. The article is aimed primarily at clarifying the concept of hatred in various aspects, as well as at presenting many situations related to it in different age categories and life situations. The author also wishes to draw attention to what racism and hatred connected with it are all about, as well as the way in which such racist actions and any forms of hatred can be prevented on a daily basis and in the future.

Key words: Hatred, racism, tolerance.